

BEZPIECZEŃSTWO

TEORIA I PRAKTYKA

SECURITY

THEORY AND PRACTICE

number 3 (XVI), July–September, Krakow 2014



Kwartalnik
Krakowskiej Akademii
im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego

BEZPIECZEŃSTWO

TEORIA I PRAKTYKA

numer 3 (XVI), lipiec-wrzesień, Kraków 2014



BEZPIECZEŃSTWO

TEORIA I PRAKTYKA

Kwartalnik Krakowskiej
Akademii
im. Andrzeja
Frycza Modrzewskiego

Adres redakcji

ul. Gustawa Herlinga-Grudzińskiego 1C, lok. C224
30-705 Kraków
tel. (12) 25 24 666
e-mail: biuro@kte.pl
strona internetowa: btip.ka.edu.pl

Czasopismo punktowane w rankingu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego
oraz indeksowane w bazie naukowej IC Journal Master List.

Rada Wydawnicza Krakowskiej Akademii im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego

Klemens Budzowski, Maria Kapiszewska, Zbigniew Maciąg, Jacek M. Majchrowski

Rada Naukowa

Mieczysław Bieniek, Anatolij Demianczuk, Taras Finikov
Marco Gestri, Jerzy Konieczny, Václav Krajník, Magdolna Lączay,
Jan Widacki, Wiesław Wróblewski (przewodniczący), Stanisław Wydimus

Redaktor naczelny

Klemens Budzowski

Redaktorzy tematyczni

Andrzej Chodyński
Marcin Lasoń
Beata Molo

Redaktor statystyczny

Piotr Stefanów

Sekretarz redakcji

Halina Baszak-Jaroń

Redaktor językowy

Kamila Zimnicka-Warchol

Tłumaczenia i korekta językowa abstraktów

język rosyjski: Oleg Aleksejczuk
język angielski: Studium Języków Obcych KA AFM

Projekt okładki i stron tytułowych

Joanna Sroka

Łamanie

Oleg Aleksejczuk

Copyright© by Krakowska Akademia
im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego
Kraków 2014

ISSN 1899-6264

Druk

Krakowskie Towarzystwo Edukacyjne Sp. z o.o.

Nakład: 300 egz.

Wersją pierwotną czasopisma jest wydanie papierowe.

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych.
Decyzja o opublikowaniu tekstu uzależniona jest od
opinii redakcji i recenzentów. Redakcja zastrzega sobie
prawo modyfikowania tytułów i skracania tekstów
przeznaczonych do druku. Artykuły powinny być
przesyłane w dwóch egzemplarzach wraz z wersją
elektroniczną.

Na zlecenie

Krakowskiej Akademii
im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego
www.ka.edu.pl

Wydawca

Krakowskie Towarzystwo Edukacyjne sp. z o.o.
- Oficyna Wydawnicza AFM, Kraków 2013

Sprzedaż prowadzi

Księgarnia „U Frycza”
Kampus Krakowskiej Akademii
im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego
ul. Gustawa Herlinga-Grudzińskiego 1A
30-705 Kraków
tel./fax: (12) 252 45 93
e-mail: ksiegarnia@kte.pl



Spis treści

ARTYKUŁY I MATERIAŁY

Kazimierz Kraj: Operacja Krym Anno Domini 2014	13
Maciej Milczanowski: Zachód wobec kryzysu politycznego na Ukrainie (2013–2014)	25
Ewa Wolska-Liśkiewicz: Czeczeński ślad na Ukrainie	39
Anna Piziak-Rapacz: Bezpieczeństwo energetyczne Rumunii	47
Adam Jabłoński, Marek Jabłoński: Zarządzanie bezpieczeństwem w transporcie kolejowym – kluczowe aspekty	57
Izabela Kapera, Jacek Kapera: Bezpieczeństwo w hotelarstwie polskim	69

Z KART HISTORII

Andrzej Aksamitowski: Historyczne, geograficzne i fortyfikacyjne uwarunkowania obszaru Cyrenajki. Charakterystyka i rola twierdzy Tobruk 1940–1941	83
---	----

RECENZJE

Andrzej Chodyński: <i>Katastrofy naturalne i cywilizacyjne. Zagrożenia i ochrona infrastruktury krytycznej</i> , pod redakcją naukową Mariana Żubera	99
---	----

KOMUNIKATY, SPRAWOZDANIA, VARIA

Natalia Adamczyk: Debata „Strategia obronna Polski po aneksji Krymu przez Rosję”. Sprawozdanie 107

Iwona Pieróg, Łukasz Bednarz: Stowarzyszenie Rekonstrukcji Historycznej „Wrzesień 39” 111

STRESZCZENIA 117

INFORMACJE DLA AUTORÓW 129



Contents

ARTICLES AND MATERIALS

- Kazimierz Kraj:** The 2014 Crimean crisis 13
- Maciej Milczanowski:** The West and the political crisis in Ukraine 2013–2014 25
- Ewa Wolska-Liśkiewicz:** Chechen trace in Ukraine 39
- Anna Piziak-Rapacz:** Romania's energetic security 47
- Adam Jabłoński, Marek Jabłoński:** Zarządzanie bezpieczeństwem w transporcie kolejowym – kluczowe aspekty 57
- Izabela Kapera, Jacek Kapera:** Safety in the hospitality industry in Poland 69

FROM THE HISTORY

- Andrzej Aksamitowski:** Historical, geographic and fortification factors of the area of Cyrenajka. Description and importance of the fortress of Tobruk 1940–1941 83

REVIEWS

- Andrzej Chodyński:** *Katastrofy naturalne i cywilizacyjne. Zagrożenia i ochrona infrastruktury krytycznej*, pod redakcją naukową Mariana Żubera 99

Contents

BULLETINS, REPORTS, VARIA

Natalia Adamczyk: Polish defence strategy after the annexation of Crimea by Russia – debate. Report 107

Iwona Pieróg, Łukasz Bednarz: September ,39 Historical Reenactment Group 111

ABSTRACTS 117

INFORMATION FOR AUTHORS 129



Содержание

СТАТЬИ И МАТЕРИАЛЫ

Kazimierz Kraj: Операция «Крым» Anno Domini 2014	13
Maciej Milczanowski: Позиция Запада по вопросу политического кризиса в Украине 2013–2014 гг.	25
Ewa Wolska-Liśkiewicz: Чеченский след в Украине	39
Anna Piziak-Rapacz: Энергетическая безопасность Румынии	47
Adam Jabłoński, Marek Jabłoński: Управление безопасностью на железнодорожном транспорте – основные аспекты	57
Izabela Kapera, Jacek Kapera: Безопасность в польском гостиничном деле	69

СТРАНИЦЫ ИСТОРИИ

Anna Kargol: Исторические, географические и фортификационные условия района Киренаики. Характеристика и роль крепости Тобрук 1940–1941	83
---	----

РЕЦЕНЗИИ

Andrzej Chodyński: <i>Katastrofy naturalne i cywilizacyjne. Zagrożenia i ochrona infrastruktury krytycznej</i> , pod redakcją naukową Mariana Żubera	99
---	----

СООБЩЕНИЯ, ОТЧЕТЫ, ВАРИА

Natalia Adamczyk: Дебаты «Стратегия обороны Польши после аннексии Крыма Россией». Отчет 107

Iwona Pieróg, Łukasz Bednarz: Ассоциация исторической реконструкции «Сентябрь 39» 111

РЕЗЮМЕ 117

ИНФОРМАЦИЯ ДЛЯ АВТОРОВ 129

Artykuły i materiały
Articles and Materials
Статьи и материалы



Kazimierz Kraj*

Operacja Krym Anno Domini 2014

Wprowadzenie

Aneksja Krymu przez Federację Rosyjską stała się przyczynkiem do przedstawienia koncepcji nowych wojen, z naciskiem na koncepcję *miatieżewoyny* (ros. *мятежевойна*; *мятеж* – bunt, rebelia, powstanie), mało znaną w polskim dyskursie naukowym. Zdaniem autora zajęcie półwyspu i sytuacja na wschodzie Ukrainy to praktyczna realizacja wspomnianej powyżej sztuki wojennej. W artykule przedstawione zostały inne koncepcje nieklasycznych wojen: asymetrycznej i hybrydowej, w celu pokazania nowatorskiego podejścia widocznego w teorii *miatieżewoyny*. Celem artykułu jest udowodnienie, że Rosja w praktyce realizuje założenia *miatieżewoyny*, najprawdopodobniej wzbogacone przez doświadczenia wyniesione między innymi z konfliktów na Kaukazie Północnym, w Naddniestrzu, Abchazji, Osetii Południowej oraz starcia z Gruzją. Autor podejmuje próbę odpowiedzi na pytanie, czy dysponujemy wiedzą na temat prowadzenia *miatieżewoyny* oraz czy ten rodzaj prowadzenia działań wojennych może zagrozić Polsce i czy można mu przeciwdziałać, jeżeli tak, to w jaki sposób. Zasadniczym źródłem wiedzy autora o teorii *miatieżewoyny* są wydanie w FR prace jej twórcy Jewgienija Messnera: *Chociesz mira, pobiedi miatieżewoynu!*, *Tworczieskoje nasledije J.E. Messnera* i *Wsiemirnaja miatieżewojna* tegoż. Pomocne były również opracowania Artura Gruszcza, Jolanty Darczewskiej, Piotra Gawliczka i Jacka Pawłowskiego. Ponadto autor wcześniej podejmował tę problematykę w artykułach naukowych i popularnonaukowych.

W polityce, szczególnie w stosunkach między państwami, większość decyzji jest podejmowana, zgodnie z logiką lub z góry założonymi przesłankami. Celem nadrzędnym jest racja stanu każdego z państw podejmujących decyzję. Często przesłanki konkretnego postępowania nie są do końca jasne. Nawet komentatorzy czy znawcy problemu często o nich zapominają. Przywołam słowa Aleksandra Sołżenicyna, który dwadzieścia lat temu, w maju 1994 r., udzielił wywiadu amerykańskiemu

* Doktor, adiunkt w Katedrze Bezpieczeństwa Wewnętrznego Wyższej Szkoły Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie.

dwutygodnikowi „Forbes”. W odpowiedzi na jedno z pytań rosyjski pisarz stwierdził: „W 1919 r., gdy Lenin narzucił Ukrainie swój reżim, podarował jej na osłodę kilka rosyjskich prowincji. Historycznie nigdy nie należały one do Ukrainy. Mówię o południowych i wschodnich terenach dzisiejszej Ukrainy. Następnie w 1954 r. arbitralnym kaprysem satrapy Chruszczow ofiarował Ukrainie podarunek w postaci Krymu. Ale nawet jemu nie udało się ofiarować Ukrainie Sewastopola, który pozostał miastem odrębnym pod jurysdykcją rządu centralnego ZSRR. To dokonało się dopiero za sprawą amerykańskiego Departamentu Stanu, najpierw werbalnie, ustami ambasadora [Romana] Popadiuka w Kijowie, a następnie w sposób bardziej oficjalny. Dlaczego to Departament Stanu decyduje, komu ma przypaść Sewastopol? Jeśli przypomniemy sobie nietaktowną deklarację prezydenta Busha [starszego – red.] o poparciu dla suwerenności Ukrainy, wypowiedzianej jeszcze przed referendum w tej sprawie, musimy dojść do wniosku, że wszystko to wynika z jednego celu: posłużyć się wszelkimi możliwymi środkami, bez względu na konsekwencje, by osłabić Rosję. (...) Nigdy nie życzyłem statusu wielkiego mocarstwa Rosji i nie życzę tego Stanom Zjednoczonym. Nie chcę tego także dla Ukrainy. Nie będzie ona nawet zdolna udźwignąć kulturowego wysiłku wymagane do osiągnięcia statusu wielkiego mocarstwa. W jej obecnych granicach 63% populacji uważa język rosyjski za język rodzimy, to liczba trzykrotnie przewyższająca liczbę etnicznych Rosjan [zamieszkałych na Ukrainie]. I wszyscy ci ludzie musieliby zostać reedukowani w języku ukraińskim, podczas gdy sam ten język musiałby zostać podniesiony do poziomu międzynarodowych standardów i zastosowań. To zadanie, które wymagałoby ponad 100 lat”¹.

W wywiadzie laureat Nagrody Nobla ocenia surowo, nie mówi banałami i nie boi się ich obalania, gdy już zostały podniesione do rangi jedynie obowiązującego kanonu.

I jeszcze jeden krótki cytat z Sołżenicyna: „Rosja (...). W ciągu 24 godzin utraciła ok. 10 czysto rosyjskich prowincji, a 25 mln etnicznych Rosjan znalazło się w ten sposób w sytuacji *niepożądanych obcych*. W miejscach, w których ich ojcowie, dziadkowie i pradiadkowie żyli od bardzo dawna – nawet od XVII w. – stykają się z szykanowaniem w miejscu pracy, z represjonowaniem ich kultury, edukacji i języka. (...) I w tej sytuacji *imperialistyczna Rosja* nie uczyniła ani jednego siłowego ruchu, by powstrzymać ten monstrialny chaos. Bez jednego pomruku oddała 25 mln współobywateli, największą diasporę w świecie. Czy można wskazać w dziejach drugi przykład pokojowego wydarzenia?”². Czy już wtedy nie można było przypuszczać, że zadekretowany podczas konspiracyjnego spotkania 8 grudnia w Wiskuli (Białoruś) rozpad Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich³ nie odbije się kryzysami w późniejszym okresie? Można nawet stwierdzić, że powstała analogiczna sytuacja, jak po upadku kolonii w Afryce, gdzie granice były sztucznie ustalane przez najeźdźców.

Historia Krymu, którego przynależność do Ukrainy datuje się od 1954 roku, jest zawiła i wpisuje się w skomplikowane losy imperium carów oraz Związku Radzieckiego⁴.

¹ J. Dobrzański, *Prorocstwo Sołżenicyna*, „Przeгляд” 2014, nr 26, s. 45.

² *Ibidem*, s. 45.

³ Szerzej o upadku ZSRR zob. M. Smoleń, *Pucz sierpniowy 1991 r. – rozpad ZSRR*, [w:] *Rozpad ZSRR i jego konsekwencje dla Europy i świata*, cz. 1: *Federacja Rosyjska*, red. A. Jach, Kraków 2011, s. 223–234; zob. też A. Skrzypek, *Druga smuta. Zarys dziejów Rosji 1985–2004*, Warszawa 2004, s. 57–60.

⁴ Np. o dziejach Tatarów krymskich, których część wystąpiła przeciwko władzy radzieckiej, zob. J. Besala, *Jak carowie Krym przejmowali*, „Polityka” 2014, nr 11, s. 59; o historii Krymu i Tatarów w XX wieku zob. np. S. Chazbijewicz, *Awdet, czyli Po-*

Operacja na Krymie dowiodła, że w odpowiednich warunkach politycznych, w wyniku działań informacyjnych, psychologicznych i sił specjalnych, które sparaliżują jednostki przeciwnika i w ostatecznym rozrachunku przechyla szalę zwycięstwa. Chyba nigdy w dotychczasowej historii konfliktów nie zdarzyło się przejście terytorium z około 2,5 mln ludności oraz powierzchni 25,5 tys. km kw., niemal bez ofiar⁵.

Od wojny Clausewitza do wojen hybrydowych i asymetrycznych

Nasze rozważania należy rozpocząć od ustalenia, z jaką formą działań mieliśmy do czynienia. Mówiło się o dziwnej wojnie, ale jest to nadużycie terminu wojna, gdzie przecież giną ludzie. Oczywiście wojny możemy ujmować w wieloraki sposób jako ujęcie kulturowe lub prawne bądź polityczne. Najbardziej uniwersalnym pojęciem, według mnie, jest ujęcie kulturowe, gdyż termin wojna znaczy co innego w zależności od tego, na jaką część świata spojrzemy i w jakim momencie historycznym. John Keegan stwierdził, że: „w wojnie wyraża się kultura danego społeczeństwa, (...) wojna bywa determinantem kultury, a w niektórych społeczeństwach (sama) jest kulturą”⁶.

Natomiast ujęcie prawne mówiące o wojnie, że to „stan prawny, który dwu lub więcej zwaśnionym ze sobą grupom zezwala na rozwiązanie konfliktu przy użyciu siły zbrojnej”⁷. Dla politologa wojna jest specyficznym działaniem politycznym, podczas którego dochodzi do użycia przemocy. Dla Hedleya Bulla wojna to „zorganizowana przemoc, jaką jednostki polityczne kierują przeciwko sobie nawzajem. Przemoc nie jest wojną, jeśli nie stoi za nią pewna jednostka polityczna; zabijanie na wojnie jest czymś innym niż zwykłe mordowanie ze względu na jego zapośredniczony, oficjalny charakter, na symboliczną odpowiedzialność jednostki politycznej, na rzecz, której działa ten, kto zabija. Ale nawet przemoc, za którą stoi jednostka polityczna, nie jest wojną, o ile nie kieruje się przeciwko innej jednostce politycznej; przemoc, jaką państwo stosuje, eliminując przestępców czy zwalczając piractwo, nie może być określona jako wojna, gdyż jest skierowana przeciwko jednostkom”⁸.

Na podstawie trzech powyżej przytoczonych definicji trudno zakwalifikować wydarzenia na Krymie jako wojnę. Trudno ocenić, w jakim zakresie była stosowana przemoc, były bowiem tylko dwie ofiary śmiertelne. Z drugiej strony niewątpliwie była to zorganizowana akcja jednej jednostki politycznej (państwa) wobec terytorium innego kraju. Czyli teoretycznie sytuacja była najbliższa definicji politologicznej Bulla. Także koncepcja Clausewitza nie stosuje się do operacji na Krymie, gdyż nie stanowiła ona udokumentowanego ciągu działań politycznych, które nie mogąc być zrealizowane narzędziami dyplomacji politycznej, doprowadziły do jej kontynuowania na drodze wojny.

wrót. *Walka polityczna Tatarów krymskich o zachowanie tożsamości narodowej i niepodległość państwa po II wojnie światowej*, Olsztyn 2000, lub *idem, Tatarzy krymscy: walka o naród i wolną ojczyznę*, Poznań–Wrzesnia 2001.

⁵ Gdy piszę ten artykuł minęły 4 miesiące od przyłączenia do Federacji Rosyjskiej nowego okręgu federalnego. Przedstawicielem prezydenta w Krymskim Okręgu Federalnym od 21 marca 2014 r. jest: Oleg Bielawienecw (ur. 1949).

⁶ J. Keegan, *Historia wojen*, Warszawa 1998, cyt. za: *Studia bezpieczeństwa*, red. P.D. Williams, Kraków 2012, s. 153.

⁷ Q. Wright, *A Study of War*, Chicago 1983, cyt. za: *Studia bezpieczeństwa*, op. cit., s. 153.

⁸ H. Bull, *The Anarchical Society: A Study of Order in the World Politics*, London 1977, cyt. za: *Studia bezpieczeństwa*, op. cit., s. 153.

Czy zatem mieliśmy do czynienia z wojną hybrydową? Czy był to inny, nowy rodzaj prowadzenia działań, którego następstwa są podobne do wojny, jak w tym przypadku zagarnięcie półwyspu i wcielenie go do innego państwa. Słowniki, leksykony i encyklopedie wojskowe nie udzielą jednoznacznej odpowiedzi⁹. Najbliższa jest definicja wojny psychologicznej¹⁰ zawarta w *Leksykonie wiedzy wojskowej*. Według leksykonu „Głównym elementem w.p. [wojny psychologicznej] jest dywersja ideologiczna stosowana przy jednoczesnym nacisku dyplomatycznym, ekonomicznym, a nawet szantażu militarnym, sabotażu i terrorze, dezinformacji i prowokacji. (...) Do w.p. włącza się szeroko współczesne zdobycze techniki i osiągnięcia nauki; 2) system zabiegów propagandowych w celu pozyskania społeczeństwa do realizacji polityki agresywnej”¹¹. Jednakże ta wojna jest sprzężona i korelowana z działaniami wojennymi, ze skutkami działania ogniowego, uderzeniami na wojska i społeczeństwo. Te elementy nie wystąpiły podczas kampanii krymskiej w 2014 r.

Może była to jednak wojna hybrydowa?¹² Jej definicji jest również wiele. Michael Evans stwierdził: „(...) stoimy w obliczu dziwnej mieszaniny przednowoczesnego i ponowoczesnego konfliktu – świata asymetrycznych i etnopolitycznych działań zbrojnych – w którym mieszają się maczety i programy Microsoftu, zaś apokaliptyczni milenaryści obuci w Reeboki i noszący okulary Ray-Bana marzą o zdobyciu broni masowej zagłady”¹³. Ponieważ hybrydowość w klasycznym rozumieniu stanowi przeszkodę w planowaniu operacji militarnych, i ich prowadzeniu, gdyż podstawową zasadą jest integracja systemu dowodzenia, utrudnia integrowanie poszczególnych formacji, jednostek i związków operacyjno-taktycznych sił zbrojnych, uniemożliwiając jednolite dowodzenie¹⁴. Dlatego entuzjaści i zwolennicy wojny hybrydowej odwołują się do rozumienia pojęcia hybrydowość, jako koadaptacja i konwergencja, połączenie elementów dwóch odmiennych systemów¹⁵. I tak dla Franka G. Hoffmana wojna hybrydowa charakteryzuje się „zbieżnością (...) fizyczną i psychologiczną, kinetyczną i niekinetyczną, bojowników i cywilów (...) sił zbrojnych i społeczności, państw i aktorów niepaństwowych, a także zdolności bojowych, w które są wyposażone”¹⁶. Inna definicja (D.T. Lacity) mówi, że hybrydowość to logiczna kombinacja strategii i taktyki zmierzająca do wymieszania różnych typów działań zbrojnych¹⁷. Inny amerykański autor R.G. Walker traktuje hybrydowość jako wynik konwergencji zasad wojny konwencjonalnej i operacji

⁹ Zob. *Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego*, red. W. Łepkowski, Warszawa 2002; *Leksykon wiedzy wojskowej*, red. A. Kowalska, Warszawa 1979; czy A.P. Gopkin, W.A. Zołotariow, W.L. Maniłow, *Wojennyj encyklopedičeskij słowar'*, Moskwa 2002.

¹⁰ *Leksykon wiedzy wojskowej*, red. A. Kowalska, Warszawa 1979, s. 482.

¹¹ *Ibidem*.

¹² Słowo hybrydowość pochodzi od łacińskiego wyrazu hybryda, który oznacza mieszańca, osobnika powstałego ze skrzyżowania dwóch genetycznie różnych osobników, należących do różnych gatunków, odmian lub ras; zob. *Słownik języka polskiego*, red. H. Szkiłdź, St. Bik, C. Szkiłdź, Warszawa 1978, s. 760.

¹³ M. Evans, *From Kadesh to Kandahar. Military theory and the future of war*, „Naval War College Review”, nr 3 z 2003 r., s. 137; podają za A. Gruszcza, *Hybrydowość współczesnych wojen – analiza krytyczna*, [w:] *Asymetria i hybrydowość, stare armie wobec nowych konfliktów*, red. nauk. W. Sokała, B. Zapala, Warszaw b.r.w., s. 11.

¹⁴ Wojna będąca produktem złożonym (koncepcja T. Hubera), przy równoległym użyciu sił zbrojnych oraz oddziałów nieregularnych, nie będzie skuteczna bez synergii systemów kierowania (dowodzenia) w czasie rzeczywistym, odpowiedniego rozpoznania pola walki oraz wywiadu agenturalnego i jego kluczowej roli.

¹⁵ A. Gruszcza, *Hybrydowość współczesnych...*, *op. cit.*, s. 12–13.

¹⁶ *Ibidem*, s. 13.

¹⁷ *Ibidem*.

specjalnych¹⁸. Wojnę hybrydową jako kombinację wojny symetrycznej i asymetrycznej definiuje J.J. McCuen¹⁹. Kolejny autor (N. Freier) w wojnie hybrydowej łączy działania nieregularne (partyzanckie), tradycyjne konflikty o ograniczonym zasięgu uważane przez niego za najpoważniejsze zagrożenia asymetryczne²⁰. Gdy wymienione definicje skonfrontuje się z wiedzą na temat wydarzeń na Krymie, to można stwierdzić, że nie spełniają one kryteriów wojny hybrydowej.

Do dyskusji na temat wydarzeń na Krymie w marcu 2014 r. włączył się Ośrodek Studiów Wschodnich. Tym wydarzeniom poświęcił nr 42 z maja bieżącego roku periodyk „Punkt Widzenia”²¹. Zdaniem autorki opracowania, dr Jolanty Darczewskiej, operacja na Krymie oddaje istotę problemu wojen informacyjnych. Ofiara takiej agresji się jej nie przeciwstawia, gdyż przewrót i aneksja Krymu zostały dokonane z udziałem obywateli Ukrainy, którzy zostali poddani odpowiedniej intoksykacji psychologiczno-informacyjnej²². W ponad trzydziestostronicowym opracowaniu autorka przedstawia rosyjskie koncepcje od specpropagandy do współczesnej wojny informacyjnej wpisanej w rosyjską doktrynę geopolityczną i jej głównych przedstawicieli profesorów Igora Panarina²³ i Aleksandra Dugina²⁴. Operacja krymska była prowadzona na wielu płaszczyznach. Jolanta Darczewska pisze, że akcja była wsparta przez działania militarne – użycie siły²⁵. Czy działania Rosji wynikają z przyswojenia przez elity rządzące koncepcji Panarina i Dugina? Po części na pewno tak. Ale musimy pamiętać, że tradycje niekonwencjonalnych działań, nie tylko specpropagandy, powstawały już w pierwszych dekadach istnienia Związku Radzieckiego i działalności Kominternu i jego ekspozytur zagranicą.

W broszurze pt. *Jedna doktryna wojenna i Armia Czerwona* z 1921 roku Michaił Frunze podjął się próby teoretycznego opracowania pojęcia działań specjalnych. Zgodnie z koncepcjami Frunzego (...) należy działać systematycznie i planowo, tworząc dla armii przeciwnika takie warunki, żeby jego przewaga techniczna okazała się bezsilna wobec słabo uzbrojonego, pełnego inicjatywy, śmiałego i zdecydowanego przeciwnika²⁶. Koncepcję małej wojny sprecyzowała książka M.A. Drobowa, *Mała*

¹⁸ *Ibidem*.

¹⁹ *Ibidem*.

²⁰ *Ibidem*, tzw. *high-end*. O asymetrii zob. również: S. Rodzik, *Strategie asymetryczne, analiza terroryzmu i partyzantki*, [w:] *Bezpieczeństwo zagrożenia*, red. nauk. K. Kraj, b. r. i m.w., s. 119–144.

²¹ J. Darczewska, *Anatomia rosyjskiej wojny informacyjnej, operacja krymska – studium przypadku*, „Punkt Widzenia”, maj 2014, nr 42.

²² *Ibidem*, s. 6.

²³ Igor Panarin (1958), doktor habilitowany nauk politycznych i doktor psychologii. Absolwent Orłowskiej Szkoły Łączności KGB ZSRR i Wojskowo-Politycznej Akademii im. W.I. Lenina. Służył od 1976 r. w KGB i od 1991 r. w FAPSI. Obecnie profesor Akademii Dyplomatycznej MSZ FR oraz Rosyjskiej Akademii Gospodarki Narodowej i Służby Państwowej przy Prezydencie FR. W 1998 roku wystąpił podczas konferencji w Linzu (Austria) z hipotezą rozpadu w 2010 r. Stanów Zjednoczonych.

²⁴ Aleksander Dugin (ur. 1962), doktor habilitowany nauk politycznych, filozof, politolog, geopolityk i historyk religii, obecnie profesor w katedrze socjologii i filozofii Moskiewskiego Państwowego Uniwersytetu im. M. Łomonosowa, dyrektor Centrum Badań Konserwatywnych przy MGU. Autor kilkunastu książek i kilkuset artykułów. Czołowy przedstawiciel rosyjskiej geopolityki, szerzej zob. M. Wojnowski, *Aleksandr Dugin a resorty siłowe Federacji Rosyjskiej. Przyczynki do badań nad wykorzystaniem geopolityki przez cywilne i wojskowe służby specjalne we współczesnej Rosji*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” z 2014, nr 10, s. 9–37.

²⁵ J. Darczewska, *Anatomia rosyjskiej wojny informacyjnej...*, *op. cit.*, s. 35.

²⁶ K. Kraj, *Mała wojna. Radziecka szkoła dywersji i walki partyzanckiej*, „MMS Komandos” 2009, nr 11, s. 48 i n.

wojna (partyzantka i dywersja). Drobów dzielił partyzantkę na wojskową i typu powstańczego (warunek zbrojnego powstania przeciwko uciskowi socjalnemu czy narodowemu). Dywersję z kolei rozumiał jako działania małych tajnych oddziałów i grup dywersyjnych. Była ona w odróżnieniu od partyzantki domeną specjalnie wyszkolonych ludzi. Działania dywersyjne miały mieć wszechstronny charakter. Można wśród nich wyróżnić ekonomiczne (uderzenia w przedsiębiorstwa, transport, system finansowy); polityczne (propaganda [spec], demoralizacja, intrygi); wojskowe (wysadzanie wyposażenia bojowego, składów, arsenałów, umocnień czy węzłów łączności) oraz terrorystyczne (zabicie lub otrucie przywódców politycznych lub dowódców wojskowych)²⁷. Już w 1929 r. została wydana jawna publikacja autorstwa K.K. Zwonariewa, poświęcona wywiadowi agenturalnemu. W pierwszym tomie dzieła autor uznawał tzw. aktywny wywiad (dywersję) za część wywiadu agenturalnego. Publikacja tworzyła podstawy teoretyczne radzieckiej szkoły dywersji²⁸.

Komintern prowadził własne szkoły zajmujące się szkoleniem z zakresu specpropagandy oraz dywersyjne. Jednym z prekursorów działań specjalnych był Polak i oficer radzieckiego wywiadu wojskowego Karol „Walter” Świerczewski (1897–1947), który, jako komendant szkoły dywersyjno-sabotażowej Komitetu Wykonawczego Międzynarodówki Komunistycznej wykładał przedmioty: taktyka ogólna, walki uliczne, walka partyzancka oraz gry dla przygotowania powstania zbrojnego²⁹. Doświadczenia praktyczne i wiedza teoretyczna zostały w okresie powojennym wykorzystane chociażby podczas Kursów Doskonalenia Kadr Oficerskich KGB ZSRR. W ramach I Zarządu Głównego (wywiad) KGB praktykowane były na szeroką skalę działania dezinformacyjne, których jednym z wybitniejszych znawców i praktyków stał się energiczny generał-major Iwan Agajanc³⁰, naczelnik Wydziału „D”, a następnie Służb „A”, czyli dezinformacji, I Zarządu Głównego³¹. Przedmiotem tych rozważań nie jest opisywanie zakresu operacji dezinformacyjnych prowadzonych przez KGB, ale działania aktywne były prowadzone na szeroką skalę, na wielu płaszczyznach: politycznej, naukowo-technicznej, wojskowej czy ekonomicznej. Do operacji propagandowych i informacyjnych wykorzystywano wiele organizacji, jak np. Międzynarodową Organizację Dziennikarzy czy Organizację Solidarności Narodów Afryki, Azji i Ameryki Łacińskiej³².

Strona przeciwna, czyli emigranci rosyjscy również zastanawiali się nad problematyką działań niekonwencjonalnych, pamiętając o klęskach ponoszonych z rąk bolszewików i jego służb specjalnych (Trust, Syndykat 2). Ponadto pamiętali, że w momencie

²⁷ Zob. szerzej: W. Kwaczkow, *Spiecialnyje diejstwija w wojennom iskusstwie sowietskogo wriemieni* (wydruk w posiadaniu autora). Plk Władimir Kwaczkow, oficer GRU, walczył w Afganistanie i działaniach bojowych w Azerbejdżanie i Tadżykistanie, absolwent Akademii Wojskowej im. M. Frunze, doktor nauk wojskowych, były dowódca słynnej 15 Brygady Specnazu z Czircziku, obecnie odbywa karę wieloletniego więzienia za rzekome przygotowywanie zamachu stanu w Rosji, także www.kvachkov.net.

²⁸ O radzieckich dywersantach zob. K. Kraj, *Mała wojna...*, op. cit. oraz *idem*, *Rzemiosło dywersanta*, KUOS – Kursy Doskonalenia Kadr Oficerskich KGB ZSRR, „MMS Komandos” 2009, nr 4.

²⁹ O szkołach Kominternu zob. I.B. Linder, S.A. Czurkin, *Istorija spiecsłużb. Siekrietnaja razwiedka partii*, Moskwa 2008.

³⁰ Gdy obejmował kierownictwo nad Wydziałem „D”, miał za sobą 29 lat służby w wywiadzie oraz duże osiągnięcia w tej dziedzinie.

³¹ Zob. więcej, L. Pawlikowicz, *Aparat centralny 1. Zarządu Głównego KGB jako instrument globalnej strategii Kremla 1954–1991*, Warszawa 2013, s. 223–232.

³² W publikacji dr J. Darczewska wspomina np. Fundację Russkij Mir, która odgrywa podobną rolę wobec rosyjskiej diaspory.

obejmowania władzy w wyniku przewrotu październikowego partia bolszewików była nieliczną, kilkutyśniczną organizacją. Oprócz tego przegrali wybory do Zgromadzenia Ustawodawczego, gdyż na 36 mln głosujących 21 mln oddało głos na partię eserowców, 9 milionów zagłosowało na bolszewików, pozostałe 6 mln podzielone zostało pomiędzy innymi partiami. Nieuchwalenie przez Zgromadzenie Ustawodawcze Deklaracji praw ludu pracującego i wyzyskiwanego, zaproponowanej przez partię bolszewików spowodowało, że bolszewicy i lewicowi eserowcy potępili Zgromadzenie i uznali je za organ kontrrewolucji oraz opuścili obrady³³. Tak więc doświadczenia wskazywały, że sprawna niewielka organizacja, silnie zmotywowana, jest w stanie pokonać, zdawałoby się, o wiele silniejszego przeciwnika. W początkowej fazie po rewolucji październikowej trwał, mówiąc współczesnym językiem, konflikt asymetryczny, zakończony zwycięstwem słabszej strony sporu. Pojęcie asymetria, w związku z konfliktami zbrojnymi, pojawiło się w 1995 r. w publikacji: *Połączona walka sił zbrojnych USA*. Asymetria została zdefiniowana jako starcie różnego rodzaju sił zbrojnych, np. sił powietrznych z siłami lądowymi³⁴. W *National Military Strategy* z tego samego roku wskazano na inne zagrożenia asymetryczne, jakim są: terroryzm, wykorzystanie czy groźba użycia broni masowego rażenia. Za zagrożenie tej samej kategorii uznano również walkę informacyjną. W *Quadrennial Defence Review Report* z 1997 r. określono, że przewaga Stanów Zjednoczonych w dziedzinie uzbrojenia konwencjonalnego zainspiruje wrogów USA do ataków asymetrycznych przeciwko armii amerykańskiej czy terytorium Stanów. Amerykańscy badacze stwierdzili, że USA nie ulegną atakowi symetrycznemu, natomiast mogą ustąpić przed atakiem o charakterze asymetrycznym. W *Joint Vision 2020* konieczność sprostania przez Stany Zjednoczone zagrożeniom asymetrycznym uznana została za jedno z głównych wyzwań³⁵. Także dla sił zbrojnych.

We Francji zagrożenia asymetryczne przeważnie są utożsamiane z terroryzmem. Zgodnie z francuskimi poglądami na zagrożenia asymetryczne, związane są one z każdą formą zagrożenia, ze strony zorganizowanej grupy, związanej bądź niezależnej od państwa. Państwa bądź sojusze nie są przygotowane na tego typu zagrożenie pod względem kulturowym, strukturalnym, intelektualnym, legislacyjnym, administracyjnym i nie mogą reagować natychmiast, bojowo i skutecznie³⁶.

W Niemczech wojny kojarzone były z konfliktami pomiędzy państwami lub zbrojnymi starciami wewnętrznymi. Pojawienie się nowych aktorów wojen (pozapaństwowych), dysponujących znacznym potencjałem zniszczenia wykazały, że społeczeństwa o wysokim poziomie cywilizacyjnym są niezwykle podatne na ataki o asymetrycznym charakterze. W niemieckiej literaturze przedmiotu występuje również pojęcie małej wojny (*Kleinen Kriege*). Jest to konflikt o obniżonej intensywności, wojna partyzancka, wojna asymetryczna lub wojna postnarodowa³⁷.

³³ M. Wilk, *Rok 1917 w Rosji*, Warszawa 1983, s. 231–232. Pierwsze i ostatnie posiedzenie Zgromadzenia Ustawodawczego zakończyło się 6 stycznia 1918 r. po zażądaniu opuszczenia Sali przez deputowanych przez marynarza Anatola Żeleznikowa.

³⁴ Wąskie pojęcie koncepcji asymetrii.

³⁵ Szerzej zob. P. Gawliczek, J. Pawłowski, *Zagrożenia asymetryczne*, Warszawa 2003, s. 21–23.

³⁶ *Ibidem*, s. 26.

³⁷ *Ibidem*, s. 30.

Dla Niemców wojna asymetryczna jest sytuacją, gdy silniejsza strona wystawiona jest na niekonwencjonalne ataki słabszego, z definicji, przeciwnika. Niemcy uważają również, że małe wojny asymetryczne niekoniecznie muszą być mniejsze od dużych wojen. Dotyczy to ich intensywności, czasu trwania lub siły niszczenia. W wojnie asymetrycznej występuje brak rozróżnienia pomiędzy kombatantami oraz ludnością cywilną³⁸. Podczas wojny asymetrycznej znajdują więc zastosowanie wszystkie możliwe środki walki, a swoją brutalnością wobec ludności cywilnej przypomina ona wojnę totalną. Za istotny przejaw wojny asymetrycznej uważają liczebny wzrost niepaństwowych aktorów w polityce międzynarodowej. Podmioty te współcześnie zyskują na znaczeniu. Zaliczamy do nich oprócz ruchów wyzwoleniczych, wszelkiego rodzaju ruchów oporu, zorganizowaną przestępczość, prywatne siły zbrojne, prywatne organizacje wywiadu i bezpieczeństwa. Do pozostałych niepaństwowych aktorów sceny politycznej zaliczamy globalne koncerny, organizacje pozarządowe, które jak dotychczas bezpośrednio nie występują jako strony konfliktu asymetrycznego, lecz mogą działać na czyjeś zlecenie, np. państwa lub podmiotu niepaństwowego. Nastąpiło odpaństwienie wojny. Definicja Carla von Clausewitza, że „(...) wojna jest nie tylko czynem politycznym, lecz i prawdziwym narzędziem polityki, dalszym ciągiem stosunków politycznych, przeprowadzeniem ich innymi środkami”³⁹, jest już chyba nieaktualna. Wojna asymetryczna charakteryzuje się zacieraniem granicy pomiędzy wojną a pokojem, bezpieczeństwem wewnętrznym i zewnętrznym, sferą prywatną i społeczną. Zanika *differentia specifica* między polityką, wojskiem, wywiadem czy policją⁴⁰.

Jewgienij Messner i *miatieżewojna*

Jednym z pionierów badających nowe oblicza wojny był twórca koncepcji *miatieżewojny* pułkownik Sztabu Generalnego carskiej armii Jewgienij Eduardowicz Messner. Ponad pięćdziesiąt lat temu uprzedzał świat przed nastaniem ery nieklasycznych wojen, ogólnoswiatowego buntu, rebelii (*miatież*) i nieznanego granic terroru.

Jewgienij Messner urodził się w 1891 r. w guberni chersońskiej (dzisiejsza Ukraina), zmarł w 1974 r. w Buenos Aires (Argentyna). Jako praktyk i teoretyk wojen był wyjątkowy, dlatego że jego twórczość obejmowała ponad pół wieku – pełnego wojen, eksplozji społecznych, techniczno-wojennych rewolucji i osiągnięć. Carski pułkownik napisał dziesiątki prac naukowych oraz kilka tysięcy artykułów i przyczynków publikowanych w emigracyjnych wydawnictwach rosyjskich, a także innych pismach⁴¹. Jewgienij Eduardowicz sformułował i nagłośnił ideę nowej formy walki zbrojnej *bor'by miatieżom*. Przez lata sześćdziesiąte i na początku siedemdziesiątych XX wieku Messner

³⁸ Dla tego typu wojen używa się określenia *nietrynitarne*, co jest związane z brakiem rozróżniania rządu, sił zbrojnych i ludności cywilnej.

³⁹ C. von Clausewitz, *O wojnie*, Mireki, b.r.w., s. 29.

⁴⁰ Więcej o niemieckiej koncepcji wojny asymetrycznej zob. P. Gawliczek, J. Pawłowski, *Zagrożenia...*, op. cit., s. 29–39; por. A. Wejkszner, *Wojny XXI wieku. Istota współczesnych konfliktów asymetrycznych*, [w:] *Zagrożenia asymetryczne współczesnego świata*, red. S. Wojciechowski, R. Fiedler, Poznań 2009, s. 120–127; *ibidem*, J. Pawłowski, *Zagrożenia asymetryczne w wojskowej myśli strategicznej*, s. 129–140.

⁴¹ Życiorys J. Messnera zob. *Chociesz mira, pobiedi miatieżewojnu! Tworczieskoje nasledije J.E. Messnera*, Moskwa 2005, s. 16–70.

wytrwale i fanatycznie uświadamiał politycznym i wojskowym niebezpieczeństwo i zgubne skutki tego sposobu prowadzenia walki. Chciał, aby zostały podjęte odpowiednie kontrposunięcia. Bardzo rzadko podzielano jego poglądy. „Głupstwa i bzdury piszecie”, tak komentowano jego publikacje i oceny. Jak twierdził Messner, podczas dwóch wojen światowych i mnóstwa wojen lokalnych zrodziła się „ogólnoświatowa rewolucja”. Wojny spłotyły się z buntami, rebeliami, rebelie z wojnami i tak powstała nowa forma konfliktów zbrojnych, którą nazwał *miatieżewojna*. Ten nowy fenomen rozpatrywał z wielu punktów widzenia. Po pierwsze, z psychologicznego. W klasycznych wojnach psychologia wojujących armii miała duże znaczenie. W epoce ogólnonarodowych armii oraz ruchów narodowowyzwoleńczych psychologiczne czynniki uzyskały znaczenie dominujące. Wojsko narodowe dla Messnera to psychologiczny organizm, ruch narodowowyzwoleńczy to podwójnie psychologiczne zjawisko. Wojna wojska i ruchów narodowych to *miatieżewojna* – wojna psychologiczna⁴². Walka w stylu *miatieżewojny* (partyzanci, dywersanci, terroryści) przyjmie ogromne rozmiary – zaobserwował na początku lat sześćdziesiątych XX wieku Messner⁴³.

W przedmowie do książki *Wsiemirnaja miatieżewojna* nadmienił on, że dziesięć lat wcześniej wyszła w druku jego praca *Miatież – imja triet'ej*, w której przepowiedział formę i cechy trzeciej wojny światowej rozwijającej się na oczach nic niewidzącego świata. Biorąc pod lupę rozwój wypadków, Messner doszedł do wniosku, że walki nieregularne mieszają się i splatają z uderzeniami z podziemia (terroryzm) tajnych i terrorystycznych organizacji, grup sabotażowych, rozmaitych pojedynczych ludzi. Wszystkie tego typu zdarzenia trudno klasyfikować, wskazywać ich źródła. Czy jest to zemsta na okupancie, wyzwolenie kraju czy np. polityczno-socjalny przewrót. Taką mieszaninę, splątanie ideologii, bezideowego zła, pryncypialnego protestu, awantury bez zasad nie można było – zdaniem Messnera – nie nazwać *miatieżom*⁴⁴. Dla Jewgienija Messnera *miatieżewojna* nie kieruje się określonymi normami czy szablonami postępowania. Taktyka wojny – rebelii jest elastyczna: „unikaj tego co silne, bij w słabe punkty”. Gdy oczekują cię u bram, to wejdź oknem. Partyzanci powinni zmieniać miejsce swoich działań jak woda lub wiatr (Mao Tse Tung)⁴⁵. Etapy *miatieżewojny* mają takie fazy, jak: demoralizacja, nieporządek, terror, postępujący werbunek do sprawy rewolucji, przebudowa dusz (stworzenie nowego człowieka), konstruowanie systemu człowieka maszyny⁴⁶. Celem strategicznym tej wojny jest burzenie, dewastowanie struktury. Zburzone państwo nie może być odbudowane, tak jak martwy nie może być przywrócony życiu (Sun Tzu)⁴⁷. Prowadzenie wojny to sztuka. Prowadzenie *miatieża* (rewolucji, rebelii) to także sztuka. Obecnie powstaje nowa sztuka – prowadzenie *miatieżewojny*, jak stwierdził J. Messner. Podstawowymi celami tego typu wojny jest zniszczenie morale wrogiego narodu, rozbicie jego aktywnej części: wojska, partyzantki, walczących ruchów narodowych, zniszczenie lub przechwycenie obiektów mających wartość psychologiczną, zniszczenie bądź zajęcie obiektów mających wartość

⁴² Zob. *Miatież – imia triet'ej wsiemirnoj*, [w:] *Chociesz mira, pobiedi miatieżewojnu!*, op. cit., s. 133 i nast.

⁴³ *Ibidem*, s. 557.

⁴⁴ J.E. Messner, *Wsiemirnaja miatieżewojna*, Żukowski-Moskwa 2004, s. 136.

⁴⁵ *Ibidem*, s. 210.

⁴⁶ *Ibidem*, s. 212.

⁴⁷ *Ibidem*.

materialną, stworzenie wrażenia zewnętrznego porządku dzięki zdobyciu nowych sojuszników, dla spowodowania upadku ducha sojuszników wroga. Strategia *miatieżewojny* polega na „wzięciu do niewoli” wrogiemu narodu. Nie fizycznie, lecz psychologicznie. Należy strącić go z jego ideowych pozycji, wnieść w ducha trwogę i zamieszanie. Utwierdzić w zwycięstwie naszych idei i na koniec przyciągnąć go do nich. *Miatieżewojna* to odstępstwo od dogmatów klasycznej sztuki wojennej. To herezja. *Miatieżewojna* to wojna heretycka, trwająca, dopóki wojna nie oddzieli się od *miatieża*. Żeby pojąć, czym jest *miatieżewojna*, należy odstąpić od ustanowionej przez wieki tradycji pojęcia wojny. Należy zakończyć myślenie, że wojna jest wtedy kiedy walczą, a pokój kiedy nie walczą. Trzonem systemu przeciwko *miatieżewojnie* i główną siłą uderzeniową powinna stać się „niewielka, lecz jakościowo silna, doborowa, profesjonalna armia (regularny korpus złożony z profesjonalistów)”⁴⁸.

Zwycięstwo w *miatieżewojnie*, kierowanie nią w interesie cywilizowanych państw jest trudną strategiczną sztuką. Należy posługiwać się określonymi dla tej wojny prawidłami, które nie zostały systemowo opracowane. Nie ma teoretycznych wykładów o *miatieżewojnie*. Wiedza o niej nie jest zgłębianą i prawa funkcjonowania są nieznaną. Poprzez badanie partyzanckich i przeciwpartyzanckich wojen, doświadczeniu w walce z politycznym i wojennym bandytyzmem oraz terroryzmem można stworzyć dostatecznie jasną i precyzyjną naukę, jak zwyciężyć w *miatieżewojnie*. Na wszystkich jej poziomach, począwszy od politycznego, strategicznego, skończywszy na taktycznym⁴⁹. Oczywiście Jewgienij Messner w wielu kwestiach błędził, mylił się, nie wszystko przewidział, lecz stał się klasykiem wojskowej myśli Rosji postradzieckiej. Siła myśli Messnera polega na tym, że był „bezdomy”, niezależny od akademickich schematów, od szkoły starej armii (carskiej), ale, także od nauk marksistowsko-leninowskich.

Federacja Rosyjska w chwili obecnej oraz wcześniej była i jest zanurzona w realnych warunkach wewnętrznej oraz światowej *miatieżewojny*. Dlatego studia prowadzone nad jego koncepcją, ich twórcze rozwijanie, aż po praktyczne zastosowanie, jest w interesie Rosji. Ustalenie zasad prowadzenia *miatieżewojny* daje do ręki oręż obronny oraz zaczepny. Jolanta Darczewska pisze o budowaniu w Rosji zaplecza wojny informacyjnej, powołaniu Stowarzyszenia Naukowo-Metodycznego Uczelni Wyższych Federacji Rosyjskiej w Zakresie Bezpieczeństwa Informacyjnego, skupiającego 74 placówki badawcze, wprowadzeniu w programach uniwersyteckich (na kierunkach politologii czy socjologii) przedmiotów takich jak: analiza sytuacyjna, technologia komunikacji sieciowej, wojny informacyjne i sieciowe⁵⁰. Jest to realizacja zadań postawionych przez „Doktrynę bezpieczeństwa informacyjnego FR” z 2000 roku. Problematyka *miatieżewojny* znajdowała się w polu widzenia, już podczas dyskusji nad nową doktryną wojskową Rosji w 1999 r.⁵¹ Wojny czeczeńskie, zdestabilizowana sytuacja na Kaukazie Północnym, płonące granice Tadżykistanu, wojna w Afganistanie, Iraku, Libii czy Syrii pokazują aktualność problematyki *miatieżewojny*, wojen hybrydowych czy szerzej zagrożeń asymetrycznych, działań nieregularnych.

⁴⁸ J.E. Messner, *Chociesz mira, pobiedi miatieżewojnu!*, op. cit., s. 674.

⁴⁹ Por. K. Kraj, *Wojny asymetryczne czy miatieżewojna Jewgienija Messnera zagrożeniem dla bezpieczeństwa w XXI wieku*, „Bezpieczeństwo, Teoria i Praktyka” 2012, nr 3, s. 33–39.

⁵⁰ J. Darczewska, *Anatomia rosyjskiej wojny...*, op. cit., s. 9–10.

⁵¹ Zob. http://nvo.ng.ru/history/1999-11-05/7_rebelwar.html (dostęp 28.06.2014).

Operacja krymska przeprowadzona przez Federację Rosyjską nie była tylko działaniem o charakterze informacyjnym, wojną informacyjną. Analiza napływających różnymi kanałami informacji, przekaz telewizyjny w mojej ocenie uzasadniają postawienie tezy, że przeprowadzona została wojskowa operacja nowego typu. Nie było to starcie asymetryczne czy wojna hybrydowa, w znaczeniu przedstawianym wyżej. Było to dobrze zaplanowane przedsięwzięcie w typie *miatieżewojny*. Oczywiście upływający czas pozwoli na dogłębsze analizy, gdyż będziemy dowiadywać się coraz to nowych faktów. Przyjmując założenie o przeprowadzeniu na Krymie *miatieżewojny*, stajemy przed dylematem do rozstrzygnięcia, czy Rosja stworzyła już naukę, sztukę wojenną *miatieżewojny*, czy jej działania nie były tylko dziełem przypadku, a wynikały z rozwiązywania na bieżąco powstałych problemów. Rosyjskie/radzieckie doświadczenia w prowadzeniu działań niekonwencjonalnych, podjęcie przez Uniwersytet Wojskowy w Moskwie problematyki związanej ze spuścizną naukową Jewgienija Messnera niedwuznacznie wskazują na planowany przebieg konfliktu.

Prawidła *miatieżewojny* to demoralizacja, nieporządek, terror, werbunek do konkretnej sprawy, przebudowa dusz, zniszczenie morale narodu, rozbicie wojska, przechwycenia obiektów mających wartość psychologiczną, materialną czy zdobycie sojuszników, którzy spowodują utratę wszelkich zdolności obronnych.

Rosyjska operacja na Krymie a koncepcja Messnera

Nie miejsce w artykule na szczegółowe opisywanie poszczególnych etapów operacji krymskiej, lecz wszystkie elementy wyżej wymienione były wykorzystywane na Krymie. Zaczęło się 25 lutego br., kiedy to około 300 demonstrantów zablokowało wejście do parlamentu Autonomicznej Republiki Krymu, żądając zwołania nadzwyczajnej sesji oraz ogłoszenia referendum w sprawie uniezależnienia się Krymu od Ukrainy. Dwa dni później uzbrojona i zamaskowana grupa ludzi zajęła siedziby władz Republiki Krymu. Akcją przeprowadzili przedstawiciele samoobrony rosyjskojęzycznych mieszkańców Krymu. Na zajętych obiektach zostały wywieszane rosyjskie flagi. Do budynku parlamentu wpuszczono deputowanych, którzy podczas odbytego posiedzenia ogłosili referendum, które wyznaczono na 25 maja. W referendum mieszkańcy Krymu mieli odpowiedzieć na pytanie, czy posiadająca niezależność państwową Republika Krymu ma na podstawie umów oraz porozumień wchodzić w skład Ukrainy. Dzień później uzbrojeni mężczyźni zajęli cywilne lotniska w Symferopolu (stolica) i Sewastopolu. Ale już 1 marca premier Autonomicznej Republiki Krymu Siergiej Aksjonow zakomunikował o przejściu władzy nad siłami bezpieczeństwa znajdującymi się na półwyspie, a termin referendum został przyspieszony i ustalono datę jego przeprowadzenia na 30 marca. Zaczęto wydawać rosyjskie paszporty funkcjonariuszom Berkutu. Kilka dni później ponownie przyspieszono datę referendum, jednocześnie parlament Krymu opowiedział się za jego przyłączeniem do Federacji Rosyjskiej. Od 7 marca rozpoczęło się wyłączenie na Krymie sygnałów ukraińskiej telewizji i radia. Władze Autonomicznej Republiki Krymu zaczęły tworzyć własne siły zbrojne. Miał zostać sformowany pułk liczący 1500 osób. W Sewastopolu odbyły się zamieszki między przeciwnikami i zwolennikami Rosji. Zajmowane były kolejne lotniska (np. w Belboku i Nowofiodorowce). Trzy dni później został zajęty ukraiński szpital wojskowy w Symferopolu. 11 marca parlament

Krymu ogłosił deklarację niepodległości. Pięć dni później odbyło się referendum, w którym zdecydowana większość opowiedziała się za przyłączeniem do Rosji⁵².

Blokowanie i zajmowanie jednostek wojskowych, sztabów. Przechwytywanie obiektów infrastruktury krytycznej, pojawienie się posterunków kontrolnych czy przeprowadzenie referendum spowodowały taki a nie inny rozwój sytuacji. Ponadto panował chaos informacyjny i potężna presja propagandowa oraz militarna (manewry rosyjskie), co prowadziło do utraty zdolności obronnych Ukrainy na Krymie. Ponadto bezkrawne i łatwe przejście ważnych obiektów czy dezercja dowódcy floty ukraińskiej na Krymie, dokonały moralnej dewastacji jednostek wojskowych oraz miejscowych przeciwników secesji.

Pojawienie się tzw. zielonych ludzików, czyli żołnierzy Sił Operacji Specjalnych Federacji Rosyjskiej, całkowicie zaskoczyło i sparaliżowało działania armii ukraińskiej, a z drugiej strony wywarło zdecydowany wpływ na morale miejscowej ludności, gdzie zwolennicy przyłączenia Krymu do Rosji nabrali wiatru w żagle, a przeciwnicy zostali sterroryzowani i pozbawieni zdolności przeciwdziałania. Od momentu, kiedy mieszkańcy półwyspu owacyjnie przyjęli powracających funkcjonariuszy Berkutu, zajęcia parlamentu Krymu, kolejnych jego uchwał i zmiany na stanowisku premiera rządu zaczął się *miatież*. Armia ukraińska nieotrzymująca jasnych dyspozycji od władz państwowych nie była w stanie skutecznie zareagować. Zresztą przyjmując za prawdziwe twierdzenie Messnera, że jedynie profesjonalna armia może się przeciwstawić *miatieżewojnie*, to zdemoralizowane i nieprofesjonalne siły zbrojne, nawet w przypadku stawienia oporu, zostałyby pokonane przez przeciwnika.

Podsumowanie

Analiza wydarzeń na Krymie oraz dokładne zbadanie i opisanie działań na wschodzie Ukrainy jest wyzwaniem dla polskich naukowców, politologów, socjologów czy specjalistów w dziedzinie nauk o bezpieczeństwie. Mimo że spotykaliśmy się (nasza armia) z wojną podobnego typu w Afganistanie czy Iraku, należy zadać pytanie, czy jesteśmy do niej przygotowani. Czy jest do niej przygotowana nasza armia, a przede wszystkim społeczeństwo? Gdybym odpowiadał na to pytanie trzy miesiące temu, uznałbym, że nie grozi nam niebezpieczeństwo *miatieżewojny*. Teraz, po wydarzeniach związanych z tzw. aferą taśmową, nie jestem tego pewny. Bo wykazany przez służby specjalne brak profesjonalizmu, niefrasobliwość polityków oraz historyczne działania opozycji, publikacje prasowe, komentarze telewizyjne i radiowe, uświadomiły mi, że możemy się, gdy znajdą się inicjatorzy i wykonawcy, znaleźć się w środku *miatieżewojny*.

Nasuwają się następujące zasadnicze wnioski: 1. Należy dogłębnie zbadać istotę *miatieżewojny* w oparciu o operację krymską oraz działania na wschodzie Ukrainy; 2. Przygotować koncepcję obrony przeciwko *miatieżewojnie*; 3. Dokonać przeszkolenia w tym zakresie sił zbrojnych, policji, służb specjalnych oraz administracji państwowej i samorządowej; 4. Przygotować plany obrony, niezbędne procedury i regulacje prawne, pamiętając, że ta wojna nie kieruje się żadnymi regułami; 5. Uruchomić akcję informacyjną w mediach, w celu uświadomienia o zagrożeniu tego typu, jak najszerszego kręgu obywateli Polski; 5. Zaangażować cywilne i wojskowe jednostki naukowe w badanie istoty *miatieżewojny*, a wnioski wynikające z tych badań wdrażać do praktyki obronnej.

⁵² Szerzej zob. www.polskieradio.pl/5/3019/Artykul/1058868, Kalendarium-zdarzen-na-Ukraine (dostęp 16.08.2014).



Maciej Milczanowski*

Zachód wobec kryzysu politycznego na Ukrainie (2013–2014)¹

Kryzys polityczny na Ukrainie, który doprowadził do obalenia prezydenta Wiktora Janukowycza, spowodował też pogłębienie rozłamu wewnątrz państwa i dał Rosji pretekst do większego zaangażowania się w sprawy sąsiada. Jednocześnie demonstracje z listopada i grudnia 2013 roku oraz na początku 2014 roku, sprowokowane wstrzymaniem rozmów na temat wstąpienia do Unii Europejskiej, świadczą o prozachodnim nastawieniu dużej części społeczeństwa Ukrainy. Świadczy o tym także zaangażowanie we współpracę, zarówno z NATO, jak i z Unią Europejską administracji ukraińskiej w czasie, gdy była kierowana przez premier Julię Tymoszenko i prezydenta Wiktora Juszczenkę. Jednakże zarówno podziały wewnętrzne na Ukrainie, jak i silne oddziaływanie z jednej strony administracji rosyjskiej i państw zachodnich, jak i oligarchów rosyjskich oraz ukraińskich, na coraz silniej spolaryzowane społeczeństwo Ukrainy, powoduje, że sytuacja jest bardzo skomplikowana². W związku z tym, zarówno odpowiedź „Zachodu” na rosyjskie działania, jak i sytuację na Ukrainie nie może być jednoznaczna i musi zależeć zarówno od toku wydarzeń nad Dnieprem, jak i skali oddziaływań rosyjskich.

Celem tego artykułu jest poddanie analizie oddziaływań tzw. Zachodu, do którego zaliczono na potrzeby tego tekstu USA i Kanadę, Unię Europejską oraz Polskę jako państwo odgrywające, mimo stosunkowo niewielkiego potencjału, istotną rolę względem Ukrainy. Analiza działań Niemiec czy Wielkiej Brytanii – także ważnych w kontekście sytuacji na Ukrainie – zostanie przedstawiona w części dotyczącej reakcji Unii Europejskiej. Aktywną politykę względem Rosji prowadzi też Kanada, jednak nie wydaje się, żeby działania tego kraju miały szczególne znaczenie dla kryzysu na Ukrainie czy wywoływały jakiegokolwiek reakcje Kremla – stanowią raczej składową oddziaływań

* Doktor inżynier, kierownik Katedry Bezpieczeństwa Wewnętrznego Wyższej Szkoły Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie.

¹ Artykuł powstał w ramach projektu „Kryzys polityczny na Ukrainie 2013” Katedry Bezpieczeństwa Wewnętrznego WSIZ w Rzeszowie, <http://kbw.wsiz.pl>.

² M. Rywkin, *Ukraine: Between Russia and the West*, „American Foreign Policy Interests” 2014, t. 36, z. 2, s. 119–126.

całej wspólnoty zachodniej i jako takie są bardzo istotne ze względu na konieczność budowania jak najszerzego frontu wobec działań Rosji. Dlatego też działania tego kraju zostaną przedstawione razem z USA. Innym istotnym celem artykułu jest próba oceny zaangażowania Zachodu w aspekcie wyzwań, jakie niesie ze sobą rosyjska aktywność w regionie obejmującym były obszar ZSRR, jak i złożoności sytuacji na Ukrainie. Tezą roboczą jest twierdzenie, że zbyt pochopne – negatywne oceny polityki USA, UE czy Polski w sytuacji realnego konfliktu wewnątrz Ukrainy, w którym uczestniczą wojska rosyjskie, nie są oparte na rzeczowej analizie lub też wynikają z emocjonalnego nastawienia osób charakteryzujących całą sytuację. Wysuwane często opinie, że Zachód nic nie robi lub robi za mało, są oparte na powierzchownej analizie sytuacji, a jednocześnie nie przedstawiają one żadnej alternatywy dla obecnej polityki zachodniej.

W związku z tym, że trudno doszukać się jednolitej i spójnej polityki prowadzonej przez UE, USA i Polskę wobec sytuacji, jaka ma miejsce na Ukrainie od listopada 2013 roku, metodologia zastosowana w artykule będzie raczej oparta na syntezie naukowej, pozwalającej w konsekwencji na przyjęcie jako głównego rdzenia metodologicznego konstruktywizmu. Badania empiryczne zostały z uwagi na niewielką perspektywę czasową, oparte w dużej mierze na wypowiedziach kluczowych polityków bądź innych zaangażowanych w kryzys osób, prasie i mediach społecznościowych oraz uzupełnione literaturą naukową. Powoływanie się na prasę najczęściej jest ograniczone do relacji z wystąpień, spotkań i innych inicjatyw osób zaangażowanych w kryzys ukraiński. Jednocześnie taka podstawa źródłowa i metodologiczna pozwala na określenie pewnych założeń kształtującej się strategii zachodniej względem Rosji, pod wpływem konfliktu na Ukrainie. Opracowanie takiej strategii postępowania wobec Rosji jest konieczne dla powstrzymania jej rosnących aspiracji imperialistycznych.

„Wielka Rosja” zagrożeniem dla bezpieczeństwa w regionie i na świecie

Działania Zachodu nie stanowią efektu spójnej i wspólnotowej strategii ani też nie wynikają z żadnej wcześniejszej długofalowej doktryny czy filozofii politycznej. Stanowią one raczej reakcję na działania Rosji i wydarzenia na Ukrainie. Brak wspólnej strategii UE i USA, pozwalającej na skoordynowane działania wobec Rosji w sytuacji, w której łamie ona wszelkie ustalenia międzynarodowe oraz gwałci suwerenność i integralność terytorialną Ukrainy, stanowi jednocześnie poważną słabość i zmusza do prowadzenia jedynie działań doraźnych³. Za zasadniczy dokument, jaki w tej sytuacji stanowi podstawę stosunków między Rosją i Ukrainą, można uznać Memorandum Budapeszteńskie z 1994 roku, w którym Federacja Rosyjska, Zjednoczone Królestwo Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej oraz Stany Zjednoczone Ameryki potwierdziły „swoje zaangażowanie, (...) w poszanowanie niezależności i suwerenności istniejących granic Ukrainy”⁴. Dokument ten powoduje wielorakie skutki, Ukraina bowiem, pozbywając

³ F. Hiatt, *Obama's foreign policy reveals the effects of disengagement*, „Washington Post” 28.07.2014.

⁴ *Budapest Memorandums on Security Assurances, 1994*, [online:] www.cfr.org/arms-control-disarmament-and-nonproliferation/budapest-memorandums-security-assurances-1994/p32484.

się w wyniku tego porozumienia broni nuklearnej, poważnie osłabiła swój potencjał obronny. W zamian zyskała zobowiązanie sygnatariuszy Memorandum, do poszanowania niezależności i integralności jej terytorium. Parlament Ukraiński w lutym 2014 roku wystosował apel do tychże sygnatariuszy w związku z agresją rosyjską na Krymie o poszanowanie postanowień zawartych w memorandum⁵, jednak Rosja odrzuciła uzgodnione w nim konsultacje, a pozostali ograniczyli się do wprowadzenia niewielkiego zakresu sankcji. Sytuacja taka stawia pod znakiem zapytania zasadność zawierania porozumień międzynarodowych, szczególnie gdy Ukraina pozbywała się konkretnej broni, mogącej dziś stanowić jej gwarancję bezpieczeństwa. W istocie rezygnacja z broni masowego rażenia jest postrzegana przez wielu Ukraińców jako błąd.

Fakt braku jednolitej dla całego Zachodu strategii działań w obliczu agresji Rosji na Ukrainę nie oznacza oczywiście, że w dokumentach strategicznych zachodnich aktorów stosunków międzynarodowych nie uwzględniano relacji z Rosją. Wręcz przeciwnie, zarówno polityka UE⁶, jak i USA⁷, a także takich państw jak Kanada, zakładała zwiększanie współpracy z Rosją, zgodnie z założeniem, że im więcej współpracy, tym mniejsze ryzyko konfliktów. Niestety założenie takie okazało się nietrafne, a jednocześnie w sytuacji agresywnych działań Moskwy względem Ukrainy ujawnił się brak wariantów reakcji strategicznej na te działania. W związku z tym dla charakterystyki działań Zachodu konieczne jest przynajmniej ogólne nakreślenie głównych sił sprawczych stojących za kryzysem politycznym i konfliktem wewnątrzukraińskim i ukraińsko-rosyjskim. Dla uzasadnienia działań Zachodu oraz oceny kierunku dalszych działań wobec wschodnich sąsiadów Unii Europejskiej konieczne jest ciągłe uwzględnianie rozwoju niezwykle skomplikowanej sytuacji zarówno w Rosji, jak i na Ukrainie, gdyż błąd w przyjętej strategii może doprowadzić do bardzo poważnych konsekwencji na arenie międzynarodowej.

Zarówno obraz medialny, jak i niestety wiele komentarzy ważnych postaci świata polityki prowadzą do polaryzacji poglądów na temat sytuacji za wschodnią granicą UE, co niewątpliwie wpływa także na działania polityczne i dyplomatyczne. O ile oddziaływania propagandowe Zachodu są w pewnej mierze uzasadnione wobec zamowanej akcji propagandowej Rosji, kierowanej zarówno do własnych obywateli,

⁵ *Ukraina: parlament apeluje do sygnatariuszy memorandum z Budapesztu*, PAP, 28.02.2014.

⁶ Jednym z fundamentalnych dokumentów określających współpracę między Unią Europejską i Rosją była „mapa drogowa” z 2005 roku określająca cztery dziedziny współpracy: Wspólna przestrzeń gospodarcza, wspólna przestrzeń wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości, wspólna przestrzeń bezpieczeństwa zewnętrznego oraz wspólna przestrzeń nauki, edukacji i kultury: *Roadmap for the Common Economic Space, Building Blocks for Sustained Economic Growth*, released 10.05.2005 by the European Commission, DG for General Affairs and External Relations, [online:] www.eu2005.lu/en/actualites/documents_travail/2005/05/10-4spaces/4spaces.pdf. Kolejnym porozumieniem o fundamentalnym znaczeniu zarówno dla Rosji, jak i Unii jest współpraca w sektorze energetycznym. Tutaj także zawierano wiele umów, których zwieńczeniem była kolejna „mapa drogowa” współpracy aż do 2050 roku: *Roadmap EU-Russia Energy Cooperation until 2050*, March 2013, http://www.russianmission.eu/sites/default/files/user/2013.03.22_Roadmap%20Russia%20-%20EU%20Energy%20Cooperation%20until%202050.pdf. Podobne umowy, porozumienia i plany współpracy pomiędzy UE i Rosją dotyczyły wszystkich dziedzin życia. Nawet jeśli w oficjalnych dokumentach unijnych znajdowały się odniesienia do zagrożeń ze strony Rosji, to jednak nie powodowały one żadnych kompleksowych działań po stronie Zachodu w celu planów ewentualnościowych na wypadek agresji Rosji: *Addressing the Impact of the Financial Crisis on EU – Russia Energy Cooperation*, Final Report, Project No. 2009/205704, version 2.

⁷ Na uwagę zasługują tu, poza współpracą gospodarczą, programy rozbrojeniowe START, które w okresie pozimnowojennym wyznaczały polityczne ramy współpracy między USA i Rosją: M. Phillips, *The New START Treaty and Protocol*, Whitehouse.gov, 08.04.2010. Zasadnicze znaczenie dla strategii USA względem Rosji miała propozycja „fresh start”, określana jako polityka resetu w stosunkach między tymi państwami: H. Cooper, *Promises of 'Fresh Start' for U.S.-Russia Relations*, „The New York Times” 01.04.2009.

Ukraińców, jak i mieszkańców Unii Europejskiej, to jednak metodyczne stawianie na dwóch biegunach prezydenta Władimira Putina i przywódców państw Zachodnich powoduje radykalizację poglądów, nie dając racjonalnego przeglądu sytuacji. Wbrew działaniom propagandowym, polaryzacja wcale nie dokonuje się wśród mieszkańców państw zachodnich na linii wschód–zachód, ale przebiega w poprzek społeczeństw zachodnich, gdzie wielu polityków i obywateli, widząc jednostronność przekazu, sympatyzuje z przywódcą Rosji, choć w istocie nie wynika to z bliskości poglądów czy metod prowadzenia działań politycznych. Jest to raczej wyraz sprzeciwu wobec jednostronności przekazu płynącego ze źródeł państwowych.

Tymczasem sytuacja polityczna na Ukrainie i w Rosji jest zupełnie odmienna od standardów zachodnich i trudna do prostej analizy, a także bardzo skomplikowana, wskutek silnych powiązań świata przestępczego w postaci potężnych grup zorganizowanej przestępczości, dysponujących wielkimi środkami finansowymi, i świata polityki, tylko pozornie pozostającego pod absolutną kontrolą prezydenta Władimira Putina⁸. Ukrainę i Rosję łączy podobieństwo powiązań polityczno-mafijnych ze światem służb specjalnych, biznesu czy wysokich przedstawicieli państwa, wojska i innych środowisk. Polityka nie jest tam jednolita ani też uporządkowana i z całą pewnością prezydent, nawet przy pełnej współpracy z premierem i parlamentem (jak obecnie w Rosji, czy za czasów prezydenta Janukowycza na Ukrainie) nadal nie posiada pełnej kontroli nad całym aparatem państwa. Szczególnie sytuacja Rosji jest w tym kontekście oceniana opacznie. Doskonale działania PR-owe prezydenta Rosji Władimira Putina sprawiły, że na Zachodzie często nazywa się go carem i władcą absolutnym, gdy tymczasem właśnie kryzys ukraiński najlepiej świadczy o jego olbrzymich trudnościach w utrzymaniu jedności państwa oraz kontroli nad działaniami na obszarze poradzieckim. Szczególnie działania w obszarze wpływów rosyjskich stwarzają wiele możliwości oponentom Kremla w Rosji. Konflikty w Mołdawii (Naddniestrze), Czeczenii i Gruzji, a także na Bałkanach, pozwoliły na stworzenie silnego stronnictwa, o często różnych poglądach, lecz zjednoczonego w silnym pragnieniu zbudowania Wielkiej Rosji. Prezydent Putin jest także wyznawcą takiej ideologii, jednak jako doświadczony polityk zdaje sobie w jakiejś mierze sprawę z ograniczeń gospodarczych, militarnych czy politycznych Rosji. Jednakże dysponujący ogromnymi finansami grupy wpływu w Rosji, w postaci potężnych oligarchów i ich stronnictw są gotowe osiągnąć ten cel natychmiast i wszelkimi możliwymi środkami⁹. To właśnie oligarchowie finansują działania terrorystyczne na wschodniej Ukrainie. Skoro kontrola nad nimi nie jest skupiona w rękach centralnych władz Federacji Rosyjskiej, to ich działania nie zawsze idą w kierunku pożądanym przez Kreml. Terrorysty nazywający siebie bojownikami Donieckiej Republiki Ludowej to w istocie zdegenerowani najemnicy, których przywódcy tacy jak Igor Girkin (Strelkow) czy Aleksander Borodaj, zasłynęli z radykalnych działań zarówno w wojnie w Naddniestrzu, jak i w Czeczenii. Ich celem jest destabilizacja wszystkich regionów należących do ZSRR i włączenie ich do tzw. Wielkiej Rosji. Sam Girkin w wywiadzie telewizyjnym przyznał, że ich celem jest powiększenie terytorium Rosji, a nie utrzymywanie autonomicznego czy niezależnego tworów, jakim jest Doniecka Republika Ludowa. Wśród osób bezpośrednio oddziałujących na konflikt ukraiński są też

⁸ L. Harding, *WikiLeaks cables condemn Russia as 'mafia state'*, „The Guardian”, 01.12.2010.

⁹ Wiele interesujących informacji na ten temat przedstawia na swoim blogu estoński dziennikarz Christo Grozev: <http://cgrozev.wordpress.com/>.

radykałowie o poglądach neonazistowskich, jak przywódca partii Rosyjska Jedność Narodowa Aleksander Barkaszow, otwarcie głoszący swoje ideały¹⁰. To właśnie z jego partii wywodził się samozwańczy gubernator Doniecka Paweł Gubariew aresztowany przez SBU w marcu 2014 roku¹¹. Ideologia Wielkiej Rosji najlepiej uwidoczniła się jednak w pracy ideologa i doradcy prezydenta Putina Aleksandra Dugina¹². Ideologia wyznawana przez osoby najbardziej wpływowe w Rosji stanowi zagrożenie zarówno dla państw byłego ZSRR, Europy, ale i samej Rosji¹³, gdyż w XXI wieku i w obliczu dominacji militarnej USA, a także silnych Chin i Unii Europejskiej o wielkim potencjale nie tylko gospodarczym, ale przecież też militarnym, a także innych aktorów stosunków międzynarodowych, dalsze podążanie tak radykalnym torem, jaki wyznacza Kremlowi Aleksander Dugin, musi nieuchronnie prowadzić do katastrofy. Analiza reakcji Zachodu na wydarzenia na Ukrainie musi odbywać się więc na bazie przedstawionego powyżej choćby zarysu uwarunkowań wewnętrznyrosyjskich powodujących działania na Ukrainie. Dopiero takie ujęcie tematu pozwala na analizę i ocenę, a także prognozowanie dalszych wydarzeń i decyzje o podejmowanych krokach względem rosyjskich działań.

Unia Europejska wobec kryzysu politycznego na Ukrainie

Unia Europejska jest mocno powiązana relacjami gospodarczymi z Rosją. Ta współpraca to z jednej strony import surowców energetycznych z Rosji do UE, a z drugiej eksport z państw UE wielu produktów od spożywczych, aż po przemysł zbrojeniowy z UE do Rosji. Najbardziej powiązane z Rosją są państwa leżące najbliżej jej granic, jednak to Europa centralna i zachodnia jest związana różnego rodzaju spółkami biznesowymi generującymi spore zyski. Najbardziej znanym przykładem takich powiązań jest rosyjski koncern gazowy Gazprom, w ramach konsorcjum Nord Stream udziałowcami są partnerzy niemieccy i holenderscy, a w ramach spółki South Stream – niemieccy i francuscy, przy czym akcjonariuszami oraz osobami pracującymi w ramach spółki i konsorcjum jest wiele firm i osób ze świata polityki.

Znaczenie Ukrainy dla bezpieczeństwa europejskiego podkreślał bardzo zdecydowanie Zbigniew Brzeziński już w wydanej w 1997 roku książce pt. *Wielka szachownica*. Profesor Brzeziński wskazywał w niej, że w razie nawiązania ścisłej współpracy w ramach Trójkąta Weimarskiego (Francja, Niemcy i Polska), poszerzonego o Ukrainę, taka oś państw stanowiłaby fundament bezpieczeństwa, nie będąc jednocześnie zagrożeniem dla Rosji ani żadnego innego aktora stosunków międzynarodowych¹⁴. Niemniej jednak w Europie zdania na temat rozszerzania Unii są podzielone, w żaden też

¹⁰ E. Wyciszkievicz, *Nacjonalści rosyjscy wobec USA*, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, biuletyn nr 30, 2001, s. 369–380.

¹¹ „Gubernator” Doniecka należał do paramilitarnej organizacji rosyjskich nacjonalistów, TVN24, 09.03.2014, [online:] www.tvn24.pl/wiadomosci-ze-swiatea,2/gubernator-doniecka-nalezal-do-paramilitarnej-organizacji-rosyjskich-nacjonalistow,406049.html.

¹² P. Doerre, *Kremłowski szaman. Co Aleksander Dugin myśli o Polsce?* Polonia Chrostantia, PCh24.pl, 2014-05-12, <http://www.pch24.pl/kremloski-szaman-co-aleksander-dugin-mysli-o-polsce-,22768,i.html#ixzz38BqNAVJV>, z 22.07.2014.

¹³ Wywiad Davida Rothkopfa ze Zbigniewem Brzezińskim, *A Time of Unprecedented Instability?*, 21.07.2014.

¹⁴ Z. Brzeziński, *Wielka szachownica*, Warszawa 1998, s. 85–86.

sposób nie da się uzasadnić twierdzeń Rosji, jakoby rzekomo Unia Europejska szantażowała Ukrainę, zmuszając do współpracy. W istocie to właśnie Polska podjęła się zadania reprezentowania interesów ukraińskich na forum europejskim i musiała wykazać się wielkim zaangażowaniem, aby w ogóle kwestia akcesji Ukrainy była traktowana przez inne państwa europejskie w sposób odpowiedzialny. W czasach rządów Wiktora Janukowycza na Ukrainie, w Europie, a szczególnie w Polsce obserwowano z niepokojem dryfowanie tego państwa bądź to w stronę tzw. trzeciej opcji, polegającej na niewiązaniu się umowami, ale utrzymywaniu współpracy zarówno z Rosją, jak i z Unią Europejską¹⁵, bądź zbliżenia się do Rosji. Symboliczna stała się w tym kontekście wspólna organizacja Euro 2012 przez Polskę i Ukrainę, kiedy to wbrew konieczności współpracy dla właściwego przygotowania tak wielkiej imprezy widać było wyraźnie, że ówczesna administracja w Kijowie nie pragnie z tej okazji wyciągać korzyści mających przybliżyć Ukrainę do UE¹⁶. Sytuację pogarszały jeszcze pogłębiające się komplikacje w pozostałych państwach objętych przez UE Partnerstwem Wschodnim. Białoruś, wskutek decyzji prezydenta Łukaszenki, stała się państwem zupełnie zależnym od Rosji. Mołdawia przeżywała podobne problemy co Ukraina, choć sytuacja gospodarcza była chyba jeszcze trudniejsza w tym małym państwie. Z kolei Gruzja po wojnie z 2008 roku przeżywała ogromne trudności gospodarcze, a także sam konflikt skomplikował sytuację tego państwa politycznie. Azerbejdżan wskutek znacznych bogactw naturalnych jest obiektem silnych oddziaływań Rosji. Armenia pozostaje w skomplikowanych relacjach międzynarodowych, prowadząc politykę pomiędzy dwoma silnymi sąsiadami: Turcją i Rosją, gdzie wciąż żywa jest pamięć o mordach Turków na Ormianach. Jednocześnie Armenia ma otwarty spór z Azerbejdżanem o Górski Karabach. Potencjał gospodarczy Azerbejdżanu wielokrotnie przewyższa armeński do tego stopnia, że tylko wydatki na zbrojenia Baku przewyższają cały budżet państwa ormiańskiego¹⁷. Taka konfiguracja uwarunkowań zmusza Armenię do szukania współpracy z Rosją i jej protekcji. Jednocześnie bardzo dynamiczna, zróżnicowana i także skomplikowana sytuacja w obszarze objętym drugim wymiarem polityki sąsiedztwa UE: Unii dla Rejonu Morza Śródziemnego, także odwraca uwagę zachodnich i centralnych państw UE od sytuacji za jej wschodnimi granicami. W takiej sytuacji Partnerstwo Wschodnie zdecydowanie utraciło na znaczeniu, co jak się wydawało, zostanie ostatecznie przypieczętowane na szczycie partnerstwa, który odbył się w listopadzie 2013 roku. Tam prezydent Janukowycz ostatecznie zrezygnował z podpisania umowy stowarzyszeniowej i mimo zapewnień o kontynuowaniu rozmów oczywiście się stało, że wybrał drogę współpracy z Rosją. Podpisano wprawdzie symboliczne umowy stowarzyszeniowe z Mołdawią i Gruzją, ale nie zmieniło to ogólnego wrażenia, że polityka wschodnia UE jest w poważnym impasie¹⁸.

Właśnie taka decyzja władz ukraińskich spowodowała ogromną falę niezadowolonia dużej części Ukraińców. Niepodpisanie umowy akcesyjnej popchnęło setki, a potem tysiące młodych Ukraińców na główny kijowski plac Niepodległości (Majdan)

¹⁵ G. Kuczyński, *Tajemnicze spotkanie pod Moskwą. Jak Janukowycz rozegrał Unię i Rosję*, Źródło: tvn24.pl, 28.11.2013.

¹⁶ Wywiad Michała Kacewicza z Arsenijm Jaceniukiem, *Walka polityczna na Ukrainie będzie widoczna w czasie Euro 2012*, „Newsweek”, 13.06.2012.

¹⁷ *Azerbejdżan się zbroi*, „Tydzień na Wschodzie OSW”, 17.10.2010.

¹⁸ E. Stasik, *Szczyt Partnerstwa Wschodniego w Wilnie. Będzie przełom?*, „Deutsche Welle”, 27.11.2013.

oraz inne główne place w największych miastach państwa¹⁹. Gdy administracja państwa odpowiedziała represjami, na ulice wyszli weterani afgańscy i przedstawiciele innych grup społecznych, często zupełnie niemających na celu wspierania unijnych aspiracji Ukrainy²⁰. Oliwy do ognia dolewały relacje rosyjskich mediów świadczących o porozumieniu między prezydentem Ukrainy Wiktorem Janukowyczem i Władimirem Putinem, w wyniku którego Ukraina miała obrać zdecydowany kurs na ścisłą współpracę z Rosją²¹. W tej sytuacji dla Ukraińców stawało się jasne, że wypowiedzi Janukowycza, jakoby podpisanie umowy akcesyjnej odkłada jedynie w czasie, stanowią wymówkę, podczas gdy faktycznie podjął on już decyzję zupełnie przeciwną.

W listopadzie 2012 roku wielotysięczne tłumy domagających się podpisania umowy z UE demonstrantów gromadziły się na Majdanie w Kijowie. Do demonstrantów przemawiali politycy i aktywiści zarówno ukraińscy, jak i przybyli z Polski²² i innych krajów UE. Specjalna misja obserwatorów z ramienia Parlamentu Europejskiego, w której składzie było dwóch polityków: były prezydent RP Aleksander Kwaśniewski i były szef Europarlamentu Pat Cox, odbyła aż 27 wizyt w tym kraju. Zadaniem dwójki obserwatorów było monitorowanie procesu Julii Tymoszenko oraz uzgadnianie porozumień między UE i Ukrainą na drodze do podpisania umowy akcesyjnej²³. W kwietniu 2013 roku sprawozdanie z misji obserwacyjnej zostało zaprezentowane przez Martina Shultza, przewodniczącego Parlamentu Europejskiego. Zgodnie z dokumentem misja została uznana za sukces, na co miały składać się następujące czynniki: poprawa integracji społeczeństwa ukraińskiego, kontaktów UE–Ukraina oraz zgoda władz ukraińskich na przedłużenie misji²⁴. Należy jednak podkreślić, że ogłoszenie sukcesu było raczej zabiegiem dyplomatycznym i propagandowym, bowiem celem, jaki został wyznaczony, było doprowadzenie do uwolnienia Julii Tymoszenko i przygotowanie gruntu dla podpisania umowy akcesyjnej przez Ukrainę. W tym aspekcie misja nie przyniosła spodziewanych rezultatów.

W miarę narastania konfliktu na ulicach miast ukraińskich w Unii Europejskiej pojawiała się świadomość tego, jak bardzo duża część społeczeństwa Ukrainy pragnie integracji z UE. W początkach lutego 2014 r. efektem tego procesu stały się ważne słowa szefa Rady Europejskiej Hermana Van Rompuy'a o tym, że drzwi do UE są dla Ukrainy otwarte²⁵. Oczywiście droga Ukrainy do UE jest uzależniona nie tylko od sytuacji gospodarczej na Ukrainie, czy podziałów wewnętrznych w tym państwie, ale w dużej mierze też od Rosji. Zasadnicze znaczenie ma więc nie tylko stan negocjacji stowarzyszeniowych i akcesyjnych z samą Ukrainą, ale też oddziaływania UE i USA na Rosję w kontekście Ukrainy.

Polityka europejska wobec Rosji jest daleka od tej, jaką nazywa się wspólnotową. Gazprom dyktuje ceny gazu w zależności od tego, jak bardzo dane państwo

¹⁹ K. Krupa, *Ukraina nie wejdzie do Unii*, „Forbes”, 06.12.2013.

²⁰ S. Kauffmann, *How Europe Can Help Kiev*, „The New York Times”, 23.12.2013.

²¹ *Rosyjskie media: Ukraina zrezygnuje z Unii Europejskiej*, <http://wiadomosci.onet.pl/swiat/rosyjskie-media-ukraina-zrezygnuje-z-unii-europejskiej/86mef>.

²² *Kaczyński do Ukraińców na Majdanie: Ukraina będzie w Europie, zwyciężycie*, „Gazeta Wyborcza”, 01.12.2013.

²³ *Ukraina wrze. UE chce wznowić misję*, „Newsweek”, 06.12.2012.

²⁴ *Cox-Kwaśniewski monitoring mission to Ukraine extended*, Press Release: Internal Policies and EU Institutions, Strasbourg, 18.04.2013.

²⁵ T. Bielecki, *Ważna deklaracja Van Rompuy'a: Przyszłość Ukrainy należy do Unii Europejskiej*, „Gazeta Wyborcza”, 01.02.2014.

uzależnione jest od surowca z Rosji oraz w jakich relacjach pozostaje z Moskwą. Polska i kraje bałtyckie płacą za ten surowiec najwięcej. Białoruś natomiast ma ceny preferencyjne, podobnie jak dotąd Ukraina²⁶. Zależnie jednak od zmiany sytuacji politycznej na początku 2014 roku, cena dla Ukrainy ulega zwiększeniu, a także rygor płacenia się zaostrza. Powiązania państw europejskich z Rosją są bardzo zaawansowane także w innych dziedzinach, zarówno gospodarczych, ale również we współpracy militarnej. Dwa przykłady są tu znamienne, ponieważ dotyczą wsparcia Zachodu wykorzystywanego przez Rosję w działaniach przeciw Ukrainie. Pierwszym jest szkolenie przez wojsko niemieckie rosyjskich sił specjalnych, wobec czego oburzenie wyrażał Pentagon²⁷. W drugim przypadku Francja, budując dla Rosji dwa okręty typu Mistral, znacznie zwiększa rosyjskie możliwości przerzutu wojsk, co przy współczesnej strategii i taktyce przyjętej przez Kreml, jest dla tego państwa bardzo korzystne²⁸. Dla Francji kwestia objęcia sankcjami tej transakcji była szczególnie kłopotliwa²⁹. Dlatego też w sytuacji agresji militarnej Rosji na Krymie Unia Europejska nie wypowiedała się jednym głosem. W negocjacjach wewnątrzunijnych, jak i w relacjach z Rosją bardzo ważne znaczenie ma rola Niemiec i kanclerz Angeli Merkel. Kanclerz przeprowadzała wiele bezpośrednich rozmów z prezydentem Putinem, jak i konsolidowała działania unijne. Niemniej jednak jedyne konkretne kroki podjęte przeciw Rosji z powodu aneksji Krymu i dalszej destabilizacji Ukrainy są efektem działania wspólnotowego całej Unii Europejskiej.

Uzgodnione sankcje negocjowane były w Unii z ogromnym trudem. Wiele państw zdecydowanie się sprzeciwiało jakimkolwiek sankcjom niezależnie od dalszych wydarzeń na Ukrainie. Mimo trudnych negocjacji wewnątrz UE, 7 marca 2014 r. Unia Europejska wprowadziła pierwsze sankcje spowodowane aneksją Krymu przez Rosję³⁰. Sankcje obejmowały zakaz wjazdu do krajów UE oraz zamrożenie aktywów osób z Rosji i Ukrainy odpowiedzialnych za działania związane z aneksją Krymu. 24 marca państwa grupy G-7 potępiły działania Rosji i wykluczyły to państwo z grupy G-8 aż do czasu zmiany polityki względem Ukrainy³¹. Kolejne sankcje były wprowadzane w dalszych miesiącach wskutek koncentrowania sił wojskowych Rosji na granicy z Ukrainą i przemykania broni oraz ludzi prowadzących działalność destabilizującą sytuację na Ukrainie wschodniej³². Lista osób objętych sankcjami była w kolejnych tygodniach rozszerzana³³. Pojawiały się również nieznaczne obostrzenia gospodarcze wobec

²⁶ A. Łoskot-Strachota, *Ekspansja Gazpromu w UE – kooperacja czy dominacja*, Warszawa 2009.

²⁷ J. Rogin, *Germany Helped Prep Russia for War, U.S. Sources Say*, „The Daily Beast”, 04.12.14, www.thedailybeast.com/articles/2014/04/22/germany-helped-prep-russia-for-war-u-s-sources-say.html.

²⁸ W. Gundarow, *Rossijskije moriaki oswaiwajut „Mistral”*, „Niezawisimaja gazieta”, 04.07.2014.

²⁹ D. Vernet, *Vente des Mistral: pourquoi la France ne peut pas rompre avec la Russie*, Slate Fr, 07.07.2014.

³⁰ *Council conclusions on Ukraine*, Foreign Affairs Council meeting Brussels, 20 February 2014 Council Regulation (EU) No 208/2014 of 5 March 2014; *Official Journal of the European Union*, Council Regulation (EU) No 269/2014, 17 March 2014. Regulations Council Implementing Regulation (EU) No 284/2014 of 21 March 2014.

³¹ The Hague, 24 March 2014 EUCO 73/14 PRESSE 183 PR PCE 66 G7 The Hague declaration.

³² „Magnitsky list”: MEPs call for EU sanctions against 32 Russian officials Plenary Session Press release – External relations, 02.04.2014.

³³ *EU strengthens sanctions against actions undermining Ukraine's territorial integrity Council of the European Union*, Brussels, 28 April 2014, no 9107/14 (OR. en) PRESSE 240; *Council conclusions on Ukraine Foreign Affairs*, Council meeting Brussels, 12 May 2014; *Council Implementing Regulation (EU)*, No 753/2014 of 11 July 2014; *Council implementing regulation (EU) No 269/2014 concerning restrictive measures in respect of actions undermining or threatening the territorial integrity, sovereignty and independence of Ukraine*.

Rosji, takie jak ograniczenie eksportu sprzętu wojskowego³⁴. W czerwcu 2014 r. sankcjami objęto import dóbr z Krymu³⁵. Lista sankcji obejmowała wiele innych utrudnień w ruchu czy wymianie gospodarczej.

Mimo braku konsensusu w sprawie sankcji wobec Moskwy, w czerwcu 2014 podpisano umowy stowarzyszeniowe z Ukrainą, a także Mołdawią i Gruzją³⁶. Krok ten jest oczywiście demonstracją polityczną UE i Ukrainy, świadczącą o determinacji w konsekwentnym zbliżaniu się do struktur europejskich. W Rosji taki krok jest odbierany jako wrogi i wymierzony w gospodarcze i polityczne interesy Kremla. Niemniej jednak politycy unijni twierdzą, że przynależność Ukrainy do Unii nie będzie w żadnym razie wymierzona przeciw Moskwie, a wręcz przeciwnie, będzie zbliżać i zwiększać integrację gospodarczą Moskwy z Unią Europejską. Wydaje się, że UE nastawiona na zwiększanie obszarów współpracy i niechętna do stosowania siły w polityce, istotnie nie stanowi dziś zagrożenia dla Rosji. Kwestia Ukrainy nie powinna więc zaszkodzić Moskwie. Pojawia się jednak wątek agresywnych działań USA za czasów prezydentury George'a W. Busha i sugestii, jakoby prezydent Obama w dużej mierze kontynuował politykę swego poprzednika, stosując jedynie odmienną retorykę.

Nie ma wątpliwości, że sankcje w obecnej sytuacji gospodarczej Rosji wywierają wrażenie na władzach Kremla. Jednakże dopiero współdziałanie USA oraz sankcje Unii Europejskiej jako całości oraz pospieszne działania akcesyjne powodują, że Kreml stopniowo łagodził nacisk na Ukrainę, o czym może świadczyć wycofanie większości wojska z nad granicy z tym państwem³⁷.

Działania USA w obliczu rosyjskiej interwencji na Ukrainie

Mimo publicznie wyrażanych opinii Zbigniewa Brzezińskiego na temat szczególnej roli Ukrainy we współczesnym porządku światowym czołowi politycy amerykańscy często nie zdają sobie sprawy, jak bardzo przeobraża się społeczeństwo tego państwa. Szczególny wyraz temu dał George H.W. Bush w 1991 r., gdy przestrzegał Ukraińców, aby nie domagali się niezależności³⁸. Dynamika wydarzeń pokazała wkrótce, jak bardzo prezydent USA się wówczas mylił. Mimo to jego przestrogi właśnie w 2014 roku mogą nabierać sporo sensu i aktualności, choć są już teraz raczej efektem zaniechań samych władz ukraińskich i znów zmieniającej się sytuacji geopolitycznej. Amerykańska doktryna bezpieczeństwa narodowego uległa istotnym przeobrażeniom od czasu ogłoszenia przez George'a W. Busha tzw. „wojny z terroryzmem” w 2001 roku³⁹. Barack Obama już jako kandydat na prezydenta nakreślił swoją wizję kształtowania

³⁴ *Notice to Exporters 2014/15: more changes to OGELs following suspension of all licences and licence applications for export to Russian military that could be used against Ukraine*, <http://blogs.bis.gov.uk/>.

³⁵ *Concerning restrictions on the import into the Union of goods originating in Crimea or Sevastopol, in response to the illegal annexation of Crimea and Sevastopol*, Council Regulation (EU) No 692/2014 of 23 June 2014.

³⁶ A. Widzyk, *UE podpisała umowy stowarzyszeniowe z Ukrainą, Gruzją i Mołdawią*, „Gazeta Wyborcza”/PAP, 27.06.2014.

³⁷ *Putin orders Russian troops back from Ukraine border, Kremlin claims again*, CBS News, 19.05.2014.

³⁸ S. Kauffmann, *How Europe Can Help Kiev*, „The New York Times”, 23.12.2013.

³⁹ G.W. Bush, *President Discusses Global War on Terror Following Briefing at CENTCOM*, Tampa, Florida, 17.02.2006, [online:] www.georgewbushwhitehouse.archives.gov/news/releases/2006/02/print/20060217-4.html.

bezpieczeństwa międzynarodowego, co później znalazło odzwierciedlenie w doktrynie i częściowo w jej realizacji, a mianowicie stwierdzał, że coraz bardziej jasne staje się to, że „musimy postrzegać nasze bezpieczeństwo jako konsekwencję wspólnego bezpieczeństwa i wspólnego rozwoju wraz z innymi ludźmi i innymi krajami”⁴⁰. Prezydent mówił też o roli USA jako globalnego lidera w kształtowaniu bezpieczeństwa międzynarodowego, w znacznie większym sensie uznając konieczność współpracy między państwami⁴¹.

Ważną postacią w kreowaniu nowej doktryny bezpieczeństwa narodowego USA po objęciu urzędu prezydenta przez Baracka Obamę była szefowa Departamentu Stanu Hillary Clinton⁴². Hillary Clinton już w czasie procedury zatwierdzania na swoje nowe stanowisko użyła kilkakrotnie pojęcia *smart power*⁴³, w ramach której siła militarna znów ma być stosowana tylko jako ostateczność. Mimo oburzenia wywołanego działaniami prezydenta Busha nowa polityka prezydenta Obamy była często odbierana jako słabość wynikająca z pogarszającej się sytuacji ekonomicznej tego kraju. Jednocześnie media rosyjskie konsekwentnie kreowały zupełnie absurdalny obraz sytuacji, w której USA przedstawiane były jako państwo bankrut, niemal upadłe, a Rosja jako rosnące w siłę mocarstwo.

Polityka USA za kadencji Baracka Obamy, nie jest tak jednoznaczna i nośna medialnie jak jego poprzednika, wskutek czego napotyka sporą falę krytyki, często wynikającą z niezrozumienia (choć w części zupełnie zasłużoną). Ważnym elementem nowej doktryny USA jest kryterium użycia sił zbrojnych, które Barack Obama słusznie określił następującym porównaniem: „*Just because we have the best hammer does not mean that every problem is a nail*”⁴⁴. Samo stwierdzenie wskazujące, że jedynie w razie absolutnej konieczności zostaną użyte wojska amerykańskie, jest nie tylko właściwe, ale było oczekiwane przez takiego prezydenta, jakim jest demokrat Barack Obama. Niemniej jednak negatywne skutki interwencji zbrojnej państw zachodnich w Libii (w którą od strony militarnej najbardziej zaangażowały się USA) oraz działań dyplomatycznych wobec Syrii, a także konsekwencje decyzji poprzedniego prezydenta, prowadzące do dramatycznie niekorzystnej sytuacji w Iraku i Afganistanie spowodowały spory uszczerbek na wizerunku najpotężniejszego państwa na świecie, jak i faktycznie osłabiły jego pozycję ekonomiczną. Wszystkie te uwarunkowania wpłynęły zdecydowanie na pozycję negocjacyjną USA w sytuacji kryzysu ukraińskiego, jaki ujawnił się pod koniec 2013 roku, a ze szczególną mocą rozwinął się w 2014 roku.

Mimo to Stany Zjednoczone znacznie bardziej zdecydowanie wypowiadały się przeciwko łamaniu integralności terytorialnej Ukrainy niż Unia Europejska. Stany

⁴⁰ S.A. Renshon, *National Security in the Obama Administration: Reassessing the Bush Doctrine*, New York 2010, s. 5: „(...) increasingly we have to view our security in terms of a common security and a common prosperity with other peoples and other countries”.

⁴¹ B. Obama, *Renewing American Leadership*, „Foreign Affairs” 2007, t. 86, July/August, s. 2-16.

⁴² Ł. Wordliczek, *Polityka zagraniczna pierwszych czterech lat prezydentury Baracka Obamy, kontynuacja czy zmiana?*, „Politeja” 2013, t. 23, nr 1, s. 144-145.

⁴³ *Nomination Hearing To Be Secretary of State, Hillary Rodham Clinton*, Senate Foreign Relations Committee Washington, DC January 13, 2009, <https://www.state.gov/secretary/rm/2009a/01/115196.htm>, 6.11. 2011. „(...) the full range of tools at our disposal – diplomatic, economic, military, political, legal, and cultural – picking the right tool, or combination of tools, for each situation. With smart power, diplomacy will be the vanguard of foreign policy (...)”.

⁴⁴ *Remarks by the President at the United States Military Academy Commencement Ceremony*, U.S. Military Academy-West Point, West Point, New York, 28.05.2014.

Zjednoczone w porozumieniu z UE stosowały sankcje gospodarcze przeciw obywatelom Rosji i Ukrainy⁴⁵. Oprócz sankcji pojawiały się też sporadyczne gesty militarne, takie jak wpłynięcie okrętu wojennego do Morza Czarnego⁴⁶ czy wzmocnienie sił powietrznych Polski i państw bałtyckich⁴⁷.

Rola polskiej dyplomacji w czasie kryzysu politycznego na Ukrainie

Rola Polski w kwestii dążenia Ukrainy do struktur europejskich od początku transformacji systemowej była jednoznaczna. Już w pierwszych dokumentach o charakterze strategicznym dla bezpieczeństwa Polski „Założenia Polskiej Polityki Bezpieczeństwa oraz Polityka Bezpieczeństwa i Strategia Obronna Rzeczypospolitej Polskiej”, rola Ukrainy dla bezpieczeństwa Rzeczypospolitej, była bardzo mocno podkreślana. Jako zasadniczy cel strategiczny Polski określano też zacieśnianie współpracy przede wszystkim z Ukrainą: „Szczególnie współpraca Polski z Ukrainą powinna stać się istotnym czynnikiem stabilizującym sytuację w naszym regionie”⁴⁸. Jedną z istotnych konsekwencji takiego pojmowania roli Ukrainy było nawiązanie współpracy wojskowej i sformowanie batalionu polsko-ukraińskiego w Przemyślu, stanowiącego pododdział 21 Brygady Strzelców Podhalańskich z dowództwem w Rzeszowie⁴⁹. W ramach współpracy wojskowej przeprowadzano nie tylko spotkania czy wspólne ćwiczenia, ale też realizowano misje stabilizacyjne na Bałkanach, gdzie zadania wykonywał właśnie wspomniany batalion polsko-ukraiński⁵⁰, ale też w Iraku, gdzie batalion ukraiński został podporządkowany polskiej Brygadzie w ramach dowodzonej przez Polaków Wielonarodowej Dywizji Centrum-Południe⁵¹.

Polska bardzo mocno wspierała też tzw. pomarańczową rewolucję na Ukrainie, w wyniku której do władzy doszli proeuropejscy politycy na czele z Wiktorem Juszczenką na stanowisku prezydenta i Julią Tymoszenko jako premierem⁵².

Dojście do władzy Wiktora Janukowycza bardzo zmieniło sytuację Ukrainy na arenie międzynarodowej. W wyniku prorosyjskiego kursu politycznego tego prezydenta rozwiązano batalion polsko-ukraiński. Wspólna organizacja Mistrzostw Europy w piłce nożnej w 2012 roku, która to impreza miała ugruntować współpracę polsko-ukraińską, jak i zbliżyć Ukrainę do struktur europejskich, zupełnie nie spełniła

⁴⁵ Jednym z pierwszych tego typu dokumentów był: *Executive Order 13661-Blocking Property of Additional Persons, Contributing to the Situation in Ukraine*, „Official Journal of the European Union, Federal Register”, t. 79, nr. 53, 19.03.2014.

⁴⁶ *US warship in Black Sea as Ukraine's Crimea readies for referendum*, 08.03.2014, <http://rt.com/news/uss-truxtun-black-sea-586/>.

⁴⁷ J.H. Swan, J. Vandiver, *US sending 12 F-16 jets and 300 servicemembers to Poland*, Stars and Stripes, 10.03.2014; *US deploys fighter jets in Poland and Lithuania amid Ukrainian turmoil*, 10.03.2014, <http://rt.com/news/us-fighter-jets-poland-830/>.

⁴⁸ *Polityka Bezpieczeństwa i Strategia Obronna Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 1992, pkt 3. Zob. też pkt 2.

⁴⁹ A. Surmacz, *21 Brygada Strzelców Podhalańskich im. Gen. Bryg. Mieczysława Boruty-Spiechowicza 1993–2013*, Rzeszów 2013, s. 82–85.

⁵⁰ *Ibidem*, s. 246–249

⁵¹ *Ibidem*, s. 250–255.

⁵² R. Potocki, A. Stec, *Polska bibliografia pomarańczowej rewolucji*, Częstochowa 2008.

pokładanych nadziei. Gdy więc w końcówce 2013 roku nastąpiła finalizacja rozmów na temat umowy stowarzyszeniowej Ukrainy z UE, prezydent Janukowycz mimo wcześniejszych zapewnień odmówił złożenia podpisu pod takim aktem. Stało się to bezpośrednią przyczyną gwałtownie rosnącej fali demonstracji w największych miastach środkowej i zachodniej Ukrainy, której społeczeństwo, pragnąc wyrzucić presję na władzy, starało się doprowadzić do zmiany decyzji i podpisania umów akcesyjnych. Represje, jakie stosowały władze Ukrainy do tłumienia demonstracji, powodowały wybuchy zamieszek i jeszcze większą eskalację niezadowolenia.

W Polsce te demonstracje spotkały się z bardzo przychylnym nastawieniem, polityka prezydenta Janukowycza była bowiem odbierana jako zupełne podporządkowanie się interesom Kremla. Odbiór w Polsce był jedynie zakłócany nacjonalistycznym zabarwieniem części demonstrantów z Majdanu w Kijowie i innych miast Ukrainy. W polskich mediach pojawiały się wywiady z członkami Prawego Sektora, którzy negatywnie odnosili się do Polski, podnosząc nawet hasła rewizji granic. Podobnie w Polsce odezwały się głosy negatywne wobec zrywu Ukraińców, podkreślające, że główny trzon demonstrantów to organizacje otwarcie gloryfikujące ukraińskie grupy nacjonalistyczne, odpowiedzialne za bestialską masakrę ludności polskiej w latach 1942–1943 na polskich kresach wschodnich. Nie zmieniło to jednak ogólnego poparcia polskich władz, jak i społeczeństwa dla ukraińskich demonstrantów. Jednocześnie polskie władze rozpoczęły aktywną działalność informacyjną i organizacyjną na forum Unii Europejskiej. Polscy dyplomaci wyjaśniali na ogół bardzo słabo orientującym się w realiach wschodnich, politykom europejskim przyczyny buntu Ukraińców i możliwe skutki. Jedną z konsekwencji tych działań była misja prezydenta Kwaśniewskiego z Patem Coxem w celu monitorowania sytuacji politycznej na Ukrainie. Od początku kryzysu ukraińskiego aktywną politykę międzynarodową na rzecz Ukrainy realizował też minister spraw zagranicznych Radek Sikorski⁵³, a także prezydent⁵⁴ i premier RP⁵⁵. Zabiegali oni o sankcje skierowane przeciw Rosji w celu zniechęcenia jej do oddziaływania na wewnętrzne sprawy Ukrainy. Działania Polskiej dyplomacji wynikały z uzasadnionego przekonania, że bez rosyjskiej ingerencji w sprawy sąsiada Ukraina będzie w stanie stosunkowo szybko ustabilizować sytuację wewnętrzną i po uruchomieniu reform na drodze do integracji ze strukturami europejskimi znacząco wzmocnić stan swojej gospodarki.

Dzień 17 lipca 2014 roku został określony przez Szefa BBN, generała Stanisława Kozieja kulminacją konfliktu ukraińskiego. Zestrzelenie w tym dniu boeinga 777, należącego do malezyjskich linii lotniczych, z 298 osobami na pokładzie spowodowało ostrą reakcję państw europejskich. Mimo szybkiej i agresywnej kampanii propagandowej Rosji w mediach, dla zdecydowanej większości obserwatorów nie było wątpliwości, że zestrzelenia dokonały bojówki prorosyjskich separatystów w okręgu donieckim⁵⁶. Dyskusje dotyczyły jedynie kwestii odpowiedzialności prezydenta Rosji. Część analityków twierdziła, że zestaw przeciwlotniczy użyty do tego zestrzelenia

⁵³ C. Wergi, *Europe's Man in Warsaw*, „The New York Times”, 03.06.2014.

⁵⁴ Ze szczególną ostrością działania te nasiliły się po tragedii cywilnego samolotu zestrzelonego przez pro-rosyjskich separatystów na wschodniej Ukrainie: *Prezydenci chcą wzmocnić wschodnią flankę NATO*, BBN, 22.07.2014, www.bbn.gov.pl; *Wystąpienie Prezydenta RP na spotkaniu prezydentów przed szczytem NATO*, BBN, 22.07.2014, www.bbn.gov.pl.

⁵⁵ *Premier Tusk o tragedii na Ukrainie: akt terroru*, 18.07.2014, www.premier.gov.pl.

⁵⁶ *Tragedia MH-17*, <http://mmilczanowski.wordpress.com/2014/07/21/tragedia-mh17/>.

tw. BUK-1M, nie mógł być wykorzystany przez separatystów, tylko wyspecjalizowaną załogę rosyjską, co sugerowałoby bezpośrednią odpowiedzialność prezydenta Putina. Jednak bliższe prawdy wydaje się stanowisko, zgodnie z którym separatyści prorosyjscy od czasu aneksji Krymu pozostają poza bezpośrednią kontrolą Kremla i w związku z tym prezydent Putin nie miał żadnej możliwości wydać rozkazu do zestrzelenia ani też przeciwdziałać takiej akcji.

Podsumowanie

Działania Rosji wobec Ukrainy wywołują konsekwencje związane z prawem międzynarodowym. Aneksja Krymu stanowi pogwałcenie prawa międzynarodowego, zgodnie z którym, społeczność międzynarodowa ma obowiązek użyć stosownych środków, aby wymusić jego respektowanie⁵⁷.

Kryzys na Ukrainie wymaga wspólnotowego podejścia nie tylko Unii Europejskiej, ale całego świata Zachodniego. W ramach wspólnej polityki, działań Zachodu w aspekcie kryzysu na Ukrainie, konieczne jest opracowywanie zrównoważonych komunikatów medialnych i szukanie racjonalnych rozwiązań w miejsce nasilającej się retoryki propagandowej polaryzującej społeczeństwa. Aby to osiągnąć, konieczna jest szczegółowa analiza sytuacji międzynarodowej i bardziej staranne przedstawianie jej w mediach. Konieczne jest też akcentowanie konsekwencji działań wspólnoty zachodniej, a nie tylko na samą konieczność podejmowania „jakichś” działań.

Bardzo istotne jest to, co profesor Zbigniew Brzeziński akcentuje w każdej swojej wypowiedzi na temat Rosji, aby pozostawiać Kremlowi możliwość wyjścia z tego konfliktu w każdej sytuacji. Zbyt ostre działania Zachodu kompromitujące Kreml i, co gorsza, osłabiające władzę w Rosji, mogą zdaniem profesora powodować nieobliczalne skutki. Ma to zasadniczy związek z systemem władzy w Rosji, gdzie wielu oligarchów dysponujących ogromnymi środkami finansowymi i pochłoniętych skrajnie radykalnymi ideologiami od lat walczy o władzę z obecnym prezydentem. Dlatego też przede wszystkim konieczne są nieoficjalne negocjacje pomiędzy USA, przedstawicielami UE i Rosją, aby skłonić Kreml do przerwania wspierania separatystów na wschodniej Ukrainie. Tylko wykorzystanie tzw. *track two of diplomacy*⁵⁸, w rozmowach na takim poziomie groźby sankcji i ewentualnie rozwiązań militarnych mogą dawać realne możliwości zażegnania konfliktu.

Cała ta sytuacja powinna jednak stanowić przestrożę dla Unii Europejskiej, by nie zaniedbywać własnych możliwości obronnych. Szczególnie kuriozalna była w tym kontekście polityka Polski, która metodycznie zmniejszała liczebność Sił Zbrojnych, likwidowała niezbędne jednostki pomocnicze (np. jednostki Obrony Terytorialnej), nie wzmacniając zasadniczo także sprawności pozostałych jednostek wojskowych. Doświadczenie uzyskane na misjach w Iraku i Afganistanie, jakkolwiek ważne, nie może być jedynym argumentem świadczącym o wzmacnianiu Sił Zbrojnych. Przykład sytuacji na Ukrainie po raz kolejny świadczy o tym, jak ważne są własne zdolności obronne

⁵⁷ P. Grzebyk, *Aneksja Krymu przez Rosję w świetle prawa międzynarodowego*, „International Affairs” 2014, nr 1, 19–37.

⁵⁸ H. Agha, Sh. Feldman, A. Khalidi, Z. Schiff, *Track-II Diplomacy*, Cambridge, MA: MIT Press 2003; B. Oren, *The Failure of the Israeli-Palestinian Peace Process, 1993–2000*, „Journal of Peace Research”, 11.2005, t. 42, nr 6, s. 719–736.

Maciej Milczanowski

oraz o tym, że na zobowiązania sojusznicze można i należy liczyć, ale w pierwszej kolejności należy posiadać środki odstraszania oraz obrony terytorium państwa.

Bardzo istotny jest też wątek ekonomiczny i energetyczny. Tak zwany szantaż gazowy Rosji powinien zintensyfikować wysiłki Unii Europejskiej w celu dywersyfikacji źródeł energii i utworzenie unii energetycznej. Wówczas Rosja zostałaby pozbawiona największego narzędzia nacisku na Europę.



Ewa Wolska-Liśkiewicz*

Czczeński ślad na Ukrainie¹

Wprowadzenie

Zbigniew Brzeziński porównał obszar Eurazji do szachownicy². Jako najpotężniejsze mocarstwo świata wymienił Stany Zjednoczone³, następnie dodał Francję, Niemcy, Rosję, Chiny i Indie. Podkreślał także znaczenie Wielkiej Brytanii i Japonii, ale klasyfikował te kraje jako mało aktywne na „szachownicy”.

Z kolei do tzw. sworzni (*geopolitical pivots*), a więc państw niezwykle istotnych geopolitycznie, Brzeziński zaliczył Ukrainę, Azerbejdżan, Koreę Południową, Turcję i Iran (w niektórych okolicznościach także Afganistan i Uzbekistan). Kryzys na Ukrainie rozpoczęty protestami na Majdanie odświeżył tę koncepcję.

Ukraina, której gwarantem niepodległości stały się Stany Zjednoczone, Wielka Brytania i Rosja (państwa-sygnatariusze Memorandum Budapeszteńskiego z 1994 roku)⁴, stała się areną walki pomiędzy proeuropejskimi Ukraińcami mieszkającymi na zachodzie, a prorosyjskimi mieszkańcami wschodniej Ukrainy. Obie strony są wspierane z zewnątrz: władze kijowskie mają poparcie polityczne Polski, UE i USA, natomiast wschodni separatyści mogą liczyć na pomoc militarną oddziałów rosyjskich. Coraz częściej zaczęły pojawiać się w mediach doniesienia o dodatkowej pomocy paramilitarnej ze strony najemników kozackich i czczeńskich. Celem artykułu jest przeanalizowanie dostępnych materiałów dotyczących udziału Czeczenów w konflikcie

* Doktorantka Uniwersytetu Wrocławskiego, asystentka w Katedrze Bezpieczeństwa Wewnętrznego Wyższej Szkoły Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie.

¹ Artykuł realizowany w ramach projektu „Kryzys polityczny na Ukrainie 2013” Katedry Bezpieczeństwa Wewnętrznego WSIZ w Rzeszowie.

² Z. Brzeziński, *Wielka szachownica*, tłum. T. Wyżyński, Politeja, Warszawa 1998, s. 31–32.

³ *Ibidem*, s. 3–29.

⁴ Budapest Memorandums on Security Assurances, 1994, [online:] www.cfr.org/arms-control-disarmament-and-nonproliferation/budapest-memorandums-security-assurances-1994/p32484 (1.06.2014).

ukraińskim i odpowiedzenie na następujące pytania: Kim są ci najemnicy? Jakie są motywy ich działalności: religijne, ideologiczne czy finansowe? Którą ze stron konfliktu wspierają? Jakie są możliwe scenariusze dalszego udziału Czeczenów w walkach na Ukrainie? Poszukując odpowiedzi na te kwestie ze względu na aktualność i dynamikę wydarzeń, będę się opierał głównie na źródłach internetowych zarówno polskich, jak i anglo- i rosyjskojęzycznych.

Czeczeńcy a kwestia ukraińska

„Ślad czeczeński” pojawiał się w kwestii ukraińskiej kilkakrotnie. W marcu 2014 roku Dmytro Jarosz, lider ukraińskiego Prawego Sektora, miał przez portal VKontakte wezwać Doku Umarowa, lidera organizacji terrorystycznej Emirat Kaukaski, do pomocy Ukraińcom: „Ukraińcy zawsze popierali walkę wyzwolenczą narodu czeczeńskiego i innych narodów Kaukazu. Teraz nadszedł czas, abyście wy okazali poparcie Ukrainie”⁵.

Wielu komentatorów podejrzewało, że odezwa ta była jedynie elementem wojny informacyjnej, propagandowej prowadzonej przez Rosję. Jednakże należy pamiętać, że Ukraińcy brali udział w wojnie czeczeńskiej (o czym nie ma zbyt wielu publikacji), co stawia apel w zupełnie innym świetle.

W książce *Dziennik snajpera*, napisanej przez Władysława Wilka (pseudonim prawdopodobnie Mirosława Kuleby⁶), na stronie 4 zamieszczono wykonane w drugiej połowie stycznia 1995 roku zdjęcie autora książki z Ołeksandrem Muzyczką (Saszko Biały), będącym wtedy dowódcą ochotników z UNA-UNSO⁷ walczących po stronie Czeczenów w pierwszej wojnie rosyjsko-czeczeńskiej. Muzyczko miał także znajdować się w najbliższej ochronie prezydenta Dżohara Dudajewa, za co otrzymał order Bohatera Narodu.

UNA-UNSO⁸, czyli Ukraińska Nacionalna Asambleja – Ukraińska Narodna Samooborona, powstała po rozpadzie ZSRR. Jej celem było zachowanie tradycji ideałów nacjonalistycznych UNA i stanowienie ochrony, przeciwwagi dla prorosyjskich ruchów separatystycznych na Krymie i na wschodniej Ukrainie. Prócz skrzydła politycznego, dysponuje ona paramilitarnymi bojówkami, które brały udział między innymi w walkach w Abchazji przeciwko Gruzji w lecie 1993 roku⁹.

W 1994 roku, przywódcy UNA-UNSO, Anatoli Lupinos i Dmytro Korczyński, zaczęli interesować się udziałem w walce z Rosją po stronie Czeczeńców. W 1995 dowódcą

⁵ *Nacjonalistyczny przywódca Jarosz wzywa terrorystę Doku Umarowa aby działał przeciwko Rosji*, [online:] <http://yukon.neon24.pl/post/106665,nacjonalistyczny-przywodca-jarosz-wzywa-terroryste-doku-umarowa-aby-dzialac-przeciwko-rosji>; *ITAR-TASS: lider Prawego Sektora wzywa na pomoc czeczeńskiego terrorystę Doku Umarowa*, [online:] <http://wiadomosci.wp.pl/kat,1374,title,ITAR-TASS-lider-Prawego-Sektora-wzywa-na-pomoc-czeczenskiego-terroryste-Doku-Umarowa,wid,16442077,wiadomosc.html> (14.07.2014).

⁶ Zob. E. Wolska-Liśkiewicz, *Dziennik snajpera, Kondotierzy*, „e-Terroryzm.pl” 2014, nr 4, s. 52–54.

⁷ *Kim był „Saszko Biały”, zabity lider Prawego Sektora?*, [online:] http://wyborcza.pl/1,75477,15682159,Kim_byl__Saszko_Bialy__zabity_lider_Prawego_Sektora_.html (13.07.2014).

⁸ Oficjalna strona internetowa: www.unaunso.org/index.php (13.07.2014).

⁹ W wojnie brał udział między innymi Szamil Basajew, walcząc po stronie Abchazów. Już wtedy był oskarżany o brutalność i czystki wśród ludności cywilnej. Za zasługi w walce otrzymał tytuł Bohatera Abchazji. Do Czeczenii powrócił w 1994 r. z prywatną, małą, ale dobrze wyszkoloną armią. Jak pisze W. Bater to „wojna z Gruzinami nauczyła Basajewa rzemiosła: zabijania. Zaspokoiła jego pierwsze ambicje jako genialnego stratega. Potem już nie dało się go zatrzymać”; W. Bater, *Nikt nie spodziewa się rzezi. Notatki korespondenta wojennego*, Wyd. Znak, Kraków 2008, s. 47.

UNSO w Czeczenii („Viking Brygady”) został Ołeksandr Muzyczko. Miał pod sobą około 200 podkomendnych¹⁰. W trakcie swojego procesu Salman Radujew¹¹ zeznał, że w późniejszym czasie, w latach 1997–1998, a więc w okresie między wojnami, po stronie czeczeńskiej służyło 20 ukraińskich nacjonalistów. Członkowie UNSO brali także udział w demonstracjach opozycji antyłukaszenkowskiej na Białorusi oraz na Ukrainie, głównie w latach 2000–2001, za rządów Leonida Kuczmy.

Program UNSO jest skrajnie prawicowy, lecz w niektórych punktach niespójny. Na przykład uważają muzułmanów za zagrożenie dla słowiańskości, a z drugiej strony pomagali Czeczenom w walce z Rosją i nie występują przeciwko Tatarom krymskim.

Rosyjskie źródła podawały, że także w latach 1999–2000 UNSO brało udział w II wojnie czeczeńskiej, jednakże organizacja zaprzeczyła tym doniesieniom, podobnie jak newsom z grudnia 2001 roku, kiedy to Wiktor Iljukin rosyjski deputowany Dumy Państwowej ogłosił, że ukraińscy nacjonałiści pomagali bin Ladenowi rozszerzać działalność terrorystyczną, a rząd ukraiński wspierał czeczeńskich terrorystów dostawami wojskowego sprzętu. Był to czas ostrej kampanii antyczeczeńskiej w Rosji, więc należy te informacje zakwalifikować do propagandy, podobnie jak doniesienia o ukraińskim oddziale kobiecym „Białe rajtuzy”, mającym walczyć w Czeczenii.

Kolejny „akcent czeczeński” w konflikcie ukraińskim pojawił się w marcu 2014 roku, gdy agencja informacyjna RBK-Ukraina poinformowała, że rosyjskimi „zielonymi ludzikami” na Krymie dowodzi zastępca szefa Południowego Okręgu Wojskowego Sił Zbrojnych Federacji Rosyjskiej generał dywizji Igor Turczeniuk, będący w latach 1999–2000, a więc w czasie II wojny czeczeńskiej, dowódcą 138. samodzielnej brygady strzelców, przeprowadzającej operację zwaną „polowaniem na wilki”¹². W dniu 4 lutego 2000 roku wieś Katyń-Jurt została przez Rosjan zbombardowana z użyciem między innymi zakazanych bomb próżniowych, w wyniku czego zginęło 350 cywilów¹³.

Najemnicy z Kaukazu

Kolejne doniesienia z Ukrainy znowu sprawiły, że o Czeczenach stało się głośno¹⁴. Najpierw, w lutym 2014 roku niektóre media podały informację o najemnikach czeczeńskich wspierających separatystów ukraińskich. W sieci można było znaleźć chociażby

¹⁰ A. McGregor, *Radical Ukrainian Nationalism and the War in Chechnya*, [online:] www.jamestown.org/single/?no_cache=1&tx_ttnews%5Btt_news%5D=3198#.U4X0HIDfrk (12.07.2014).

¹¹ Salman Radujew był odpowiedzialny między innymi za rajd na Kizlar z 1996 r., który zakończył się walkami w wiosce Pierwomajskoje. Według Rosjan zginęło tam 150–180 z 250 bojowników oraz 35 żołnierzy rosyjskich. Obserwatorzy mówią jednak o 800 zgonach Rosjan. Rosyjscy generałowie tłumaczyli się potem, że ucieczka udała się, ponieważ Czeczeni „zdjęli buty, co pozwoliło im biec po zaśnieżonych polach znacznie szybciej, niż spodziewała się tego rosyjska armia” (cyt. za: A. Zaucha, *Moskwa Nord-Ost*, BOSZ, Olszanica, b.r.w., s. 77). Sylwetka S. Radujewa zob. T. Bąk, E. Wolska, *Terroryzm. Słownik*, Agencja Reklamowo-Wydawnicza DYTKO-MEDIA, Kraków 2013, s. 129–130).

¹² Pojawiający się w hymnie Czeczeńskiej Republiki Iczkerii motyw wilka jest często używanym przez Czeczenów symbolem (por. W. Jagielski, *Wieże z kamienia*, W.A.B., Warszawa 2008, s. 130).

¹³ Jego oddział jest także odpowiedzialny za uprowadzenie i śmierć siedmiu czeczeńskich mężczyzn (trzech uprowadzono 20 grudnia 1999 r., pozostałych 27 stycznia 2000 r.). Zostali odnalezieni w masowym grobie 14 czerwca 2000 r.

¹⁴ *W Krym stiahiwajutsia wojennyje podrazdielenija s Siewiernogo Kawkaza, soobszczajut eksperty i ukraińskie wojennyje*, [online:] <http://www.kavkaz-uzel.ru/articles/239182/> (24.05.2014).

film przedstawiający żołnierzy tańczących lezginkę¹⁵. Ramzan Kadyrow stanowczo zaprzeczał tym doniesieniom, jednakże dodał, że na Ukrainie „żyje wielu Czeczenów, Rosjan, Tatarów, Kozaków i powinniśmy ich obronić niezależnie od tego, gdzie by się nie znajdowali. (...) Większość mieszkańców Krymu to Rosjanie i Kozacy. Jeśli będzie trzeba, to przyjdziemy im na pomoc, nie pozwolimy obrażać ani Rosjan, ani Kozaków, ani Czeczenów. Jesteśmy zobowiązani chronić swoje narody. Mam wielu przyjaciół wśród Ukraińców i przykro mi z powodu tego, co tam się dzieje. My oceniamy sytuację w tym kraju jako przewrót państwowy. Uważam, że Zachód źle ją ocenia. On daje broń bandytom w Syrii, wcześniej czynił to w Libii. To samo ma teraz miejsce na Ukrainie”¹⁶.

Z kolei w kwietniu 2014 roku portal Chechennews zamieścił informację, że Czeczeńscy bojownicy związani z Emiratem Kaukaskim oraz uchodźcy czeczeńscy z Europy i Ameryki¹⁷ mieli stworzyć tzw. pokojowy batalion im. Bohatera Kaukazu Dżochara Dudajewa, skierowany do działań na Ukrainie przeciwko Rosji¹⁸. Czeczeńcy mieli w ten sposób odplacić się Ukraińcom za pomoc z czasu I wojny czeczeńskiej, a także walczyć tam ze swoim odwiecznym wrogiem – Rosją¹⁹.

Jednakże był to jednorazowy news – reszta informacji o Czeczenach walczących na wschodzie Ukrainy wskazywała na ich wsparcie dla separatystów i polityki rosyjskiej.

W maju 2014 roku Kavkazcenter²⁰ zamieścił oświadczenie, że jest w posiadaniu listu od jednego z kadyrowców²¹, w którym znajduje się informacja o wystąpieniu ich oddziału na Krym, a następnie do Słowiańska. Według portalu, już w połowie marca miały zostać otworzone w Czeczenii biura rekrutacyjne werbujące chętnych na wyjazd na Ukrainę, jednak szybko je zamknięto²². Kadyrow zaprzeczył tym doniesieniom, jednakże już nie tak stanowczo oponował przeciwko informacjom o czeczeńskich bojownikach na Ukrainie, mówiąc, że „dziesiątki tysięcy ochotników w Czeczenii jest chętnych i gotowych bronić ludności przeciw kryminalistom i faszystom z zachodu”²³.

Po raz kolejny motyw czeczeński pojawił się także w kontekście oswojenia w maju 2014 roku Olega Sidiakina i Marata Sajczenko, dziennikarzy rosyjskiego

¹⁵ Zob. www.youtube.com/watch?v=_LHs5NpMeHc (14.07.2014). Lezginka to taniec kaukaski. Szerzej zob. np.: I. Adger-Adajew, *Kamienie mówią. Dzieje i kultura Czeczenów*, Instytut Kultury Narodów Kaukazu, Warszawa 2005, s. 242.

¹⁶ *Kadyrow: nie można oddawać Ukrainy w ręce bandytów i terrorystów*, [online:] <http://wiadomosci.onet.pl/swiat/kadyrow-nie-mozna-oddawac-ukrainy-w-rece-bandytow-i-terrorystow/24grq> (14.07.2014).

¹⁷ *Separatyci z Kaukazu Północnego będą walczyć na Ukrainie?*, [online:] <http://wiadomosci.wp.pl/kat,1374,title,Separatyci-z-Kaukazu-Polnocnego-beda-walczy-na-Ukrainie,wid,16550009,wiadomosc.html> (14.07.2014).

¹⁸ *Kaukascy najemnicy razem z ukraińskimi nacjonalistami*, [online:] <http://wiadomosci.onet.pl/prasa/kaukascy-najemnicy-razem-z-ukrainskimi-nacjonalistami/6qr0z> (14.07.2014).

¹⁹ *Dzieje konfliktu rosyjsko-czeczeńskiego sięgają XIX wieku. Jak pisał G. Sadulajew: „każde pokolenie dostaje własną wojnę”*. Por. G. Sadulajew, *Jestem Czeczenem*, tłum. K. Rawska-Górecka, W. Górecki, Wydawnictwo Czarne, Wołowiec 2011, s. 39. Więcej na temat konfliktu rosyjsko-czeczeńskiego zob. S. Ciesielski, *Studia z dziejów Europy Wschodniej 2. Rosja-Czeczenia. Dwa stulecia konfliktu*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2003; P. Grochmaliski, *Czeczenia. Rys prawdzivy*, Atla 2, Wrocław 1999.

²⁰ Propagandowa strona związana z Emiratem Kaukaskim.

²¹ Siły bezpieczeństwa prezydenta Ramzana Kadyrowa.

²² *Pismo kadyrowca w redakcji KC: „Naszy dzieś wojujut czisto formalno”*, [online:] <http://www.kavkazcenter.com/russ/content/2014/05/06/104471.shtml> (10.07.2014).

²³ *R. Kadyrowa: Nikakich czecienskich bataljonow na Ukrainie niet*, [online:] www.chechnya.gov.ru/page.php?r=126&id=15126 (14.06.2014).

kanалу LifeNews. Zostali oni zatrzymani przez siły ukraińskie za sprzyjanie separatystom, a wypuszczeni na wolność po mediacjach ONZ i OBWE. Według LifeNews w negocjacjach pomagać miał sam Ramzan Kadyrow.

Prezydent Czeczenii od lat na każdym kroku stara się pokazywać jako kaukaska prawa ręka Putina²⁴. Być może chciał udzielić Rosji wsparcia także w aspekcie militarnym²⁵.

Na rolę Kadyrowa jako inicjatora oddziałów czczeńskich na Ukrainie wskazywał w maju 2014 roku jeden z bojowników czczeńskich walczących w Doniecku²⁶, Zelimkhan. Twierdził, że ich oddział stworzono w Czeczenii właśnie na rozkaz Kadyrowa i nazwano „dziką dywizją”²⁷. Zelimkhan miał przybyć do Doniecka z 33 innymi bojownikami, przejeżdżając przez rosyjski Rostów. Potem w Doniecku zostali skoszarowani w wojskowej bazie. Wspominał także o 16 Osetyńczykach, którzy także mieli walczyć na wschodniej Ukrainie.

Z kolei na jednym z filmów wrzuconych do sieci pokazany jest oddział około 100 żołnierzy czczeńskiego batalionu specjalnego назначения, który jakoby miał służyć w Słowiańsku²⁸. W internecie można znaleźć także filmik zamaskowanego „zielonego ludzika”, który określa wsparcie Czeczenów na 300 osób, a Kozaków donieckich na 450 osób. Najemnicy z Czeczenii, a także z Dagestanu i Osetii mają dostawać żołd w wysokości 300 dolarów²⁹. Rosyjskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych zaprzeczyło wysyłaniu obywateli Federacji Rosyjskiej na Ukrainę, jednocześnie dodając, że Rosjanie są wolnymi ludźmi i mogą podróżować, gdzie chcą³⁰.

Kolejne zamieszanie wprowadziła informacja, że Czeczeni na Ukrainie mieli służyć w batalionie Wostok³¹. Twórcami batalionu byli bracia Jamadajewowie, którzy brali czynny udział w wojnach czczeńskich. Po I wojnie rosyjsko-czczeńskiej skonfliktowali się ze skrzydłem wahabickim, związanym z Basajewem i od 1999 roku walczyli

²⁴ Kadyrow jest władcą autorytarnym, całkowicie kontroluje zarówno parlament, jak i czczeńskie siły militarne oraz rząd. Na każdym kroku podkreśla swą lojalność wobec Kremla. Podjął nawet decyzję, by główną ulicę Groznego, Prospekt Zwycięstwa, nazwać imieniem Władimira Putina, gdyż jak twierdził „jest to dowód naszego szacunku dla człowieka, który tak wiele uczynił dla kraju i dla nas wszystkich”; *Ulica imienia Putina w samym sercu Czeczenii*, [online:] www.wiadomosci24.pl/artykul/ulica_imienia_putina_w_samym_sercu_czeczenii_77818.html (14.06.2014). Kadyrow wspiera także aneksję Krymu, przeznaczył ponad 3 miliony euro na obowiązkowe wczasy pracownicze Czeczenów na Krymie (*Zimna wojna w kurortach*, „Angora” 2014, nr 31, s. 73).

²⁵ Być może to właśnie w podzięciu za wsparcie militarne na Ukrainie firma „Groznyj Awia” stała się podstawowym przewoźnikiem na lotnisko w Symferopolu. Zob. „Groznyj Awia” stał bazowym pierwowoźnikiem aeroporta Simfieropola, [online:] www.kavkaz-uzel.ru/articles/241505/ (14.06.2014).

²⁶ C. Weaver, *Chechens join pro-Russian in battle for east Ukraine*, [online:] www.ft.com/cms/s/0/df5e16e-e5bc-11e3-aeef-00144feabdc0.html#axzz32z6lllj8 (10.07.2014).

²⁷ Chociaż powinien nazywać się plutonem ze względu na liczebność; to nie pierwszy taki przypadek. W czasie pierwszej wojny czczeńskiej sformowano Szajliski Pułk Czółgów, w którym był 1 czółg. Zob. G. Sadułatjew, *Jestem Czeczenem*, op. cit., s. 57.

²⁸ Zob. www.youtube.com/watch?v=NS0l6vndl6U (10.07.2014).

²⁹ *Krwawi najemnicy z Czeczenii walczą z Ukrainą. Na rozkaz Putina!*, [online:] www.fronda.pl/a/krwawi-najemnicy-z-czeczenii-walczą-z-ukraina-na-rozkaz-putina,37969.html (10.07.2014).

³⁰ *Ukraina. Czeczeni w szeregach separatystów. „Dzika dywizja” walczy w Doniecku*, [online:] www.polskatimes.pl/artykul/3453195,ukraina-czeczeni-w-szeregach-separatystow-dzika-dywizja-walczą-w-doniecku,1,2,id,t,sm,sg.html#galeria-material (10.07.2014).

³¹ Zob. www.youtube.com/watch?v=oGwq4bcffs8 (10.07.2014).

po stronie rosyjskiej, ślubując wierność także Achmedowi Kadyrowowi³². Między tejpem braci Jamadejowów a Ramzanem Kadyrowem panowały wrogie stosunki: obie strony walczyły o wpływ w republice. Obecnie żyje jedynie trzech braci Jamadajewów³³.

W 1999 roku bracia założyli oddział, któremu przewodził Dżabraił, później Sulim. Jednostka braci została włączona później do sił rosyjskich jako batalion specnazu GRU „Wostok”³⁴. W Wostoku służyli także dwaj kolejni bracia, Musa i Badrudin. Następny z nich, Isa, był biznesmenem, właścicielem medialnego holdingu, dzięki któremu Wostok i tejp Jamadajewów prowadzili działania marketingowe (reklama batalionu, jego sukcesów; radio i TV nadające z Gudermesu, ich siedziby). To jeszcze bardziej zaogniło relacje między braćmi a Kadyrowem. W 2008 roku doszło wręcz do ostrzelania przez zwiad Badrudina Jamadajewa ochrony Ramzana Kadyrowa. W walkach między licznymi oddziałami MSW prezydenta („Siewier” i „Jug”) a żołnierzami Jamadajewów wywiązała się walka. Kadyrowcy otoczyli zarówno bazę batalionu „Wostok”, jak i prywatną rezydencję Jamadajewów w Gudermesie. Dzięki mediacjom rosyjskich elit wojskowych nie doszło do szturmów. Śmierć poniosło kilkanaście osób³⁵. Ramzan Kadyrow jednak traktował to zajście jako impuls do wojny propagandowej. Pogłoski o przestępstwach i powiązaniach z dysydem B. Bieriezowskim³⁶ braci Jamadajewów obiegły całą Czeczenię. Moskwa jednak wspierała dalej Wostok – potwierdził on w walkach swoją lojalność. Wojna z Gruzją zastopowała mściwość Ramzana, bowiem i kompania Zapadu i Wostoka brała w niej udział. Dopiero po walkach Kadyrow odsunął go od pełnienia czynnej służby. Batalion Wostok został rozformowany. Sulim udał się na rekonwalescencję do Moskwy. W dniu 24 września 2008 roku jego samochód został ostrzelany. Okazało się, że zamiast Sulima jechał nim Rusłan, który zginął na miejscu. Sulim zapowiedział krwawą zemstę i wyjechał w listopadzie 2008 roku do Zjednoczonych Emiratów Arabskich, gdzie został zastrzelony 29 marca 2009 roku.

Batalion Wostok, który bierze udział w walkach na Ukrainie, prawdopodobnie został więc na nowo sformowany. Na chwilę obecną można jedynie spekulować co do jego „nowego życia”³⁷. Być może został odtworzony przez wcześniejszych jego

³² O kulisach śmierci A. Kadyrowa zob. E. Wolska, *Imprezy sportowe a terroryzm w kontekście EURO 2012*, [w:] *Przeciwdziałanie zagrożeniom terrorystycznym podczas imprez masowych w aspekcie EURO 2012*, red. T. Bąk, Konsorcjum Akademickie, Kraków-Rzeszów-Zamość 2012, s. 123–144.

³³ Pierwszy zginął porucznik rosyjskiej armii Dżabraił (w zamachu bombowym w Wiedniu w 2003 r., zorganizowanym przez opozycyjnych bojowników czeczeńskich).

³⁴ W jego szeregach walczyli Czeczeńcy, którzy przeszli na stronę rosyjską. Drugim batalionem w strukturach 42. Dywizji Zmotoryzowanej, był batalion Zapad, który w przeciwieństwie do Wostoku nie przyjmował byłych bojowników. Dowodził nim Said-Magomed Kakijew, również przeciwnik Kadyrowa.

³⁵ G. Kuczyński, *Tajemnica batalionu Wostok. Kadyrow nie kłamie?*, [online:] www.tvn24.pl/wiadomosci-ze-swiatea,2/tajemnica-batalionu-wostok-kadyrow-nie-klamie,436866.html (10.07.2014).

³⁶ Jak pisze K. Kurczab-Redlich, „bardzo częstym oswobodzicielem porwanych [w Czeczenii] okazywał się Borys Bieriezowski, magnat, szara eminencja Kremla, w 1998 i częściowo 1999 roku przewodniczący Sekretariatu Wykonawczego WNP. Bieriezowskiemu potrzebne było złagodzenie swego obrazu diabła wcielonego rosyjskiej »góry«, akcje wykupu, opłacane milionami dolarów, miały utrzc diabelskie rogi. Efekt w samej Czeczenii był do przewidzenia: porwania się nasiliły”; K. Kurczab-Redlich, *Pandrioszka*, Dom Wydawniczy Rebis, Poznań 2008, s. 214–215. B. Bieriezowski zmarł w marcu 2013 roku w nie do końca wyjaśnionych okolicznościach. Media podały, że przyczyną śmierci było powieszenie.

³⁷ Ze względu na obecny stan wiedzy na ten temat i swoisty chaos informacyjny, charakterystyczny dla koncepcji *miatieżewojny*, o czym szerzej pisze: K. Kraj, *Мятежевойна Влдимира Путина*, s. 22–23, „e-Terroryzm.pl” 2014, nr 4, s. 22–23.

członków, którzy od czasu jego rozwiązania w większości służyli na przykład w agencjach ochrony Rinata Achmetowa³⁸. Nie należy wykluczać, że został założony przez najemników kaukaskich, którzy nie mieli z nim nic wspólnego, ale chcieli służyć w batalionie, którego nazwa cieszy się już renomą. Może na to wskazywać zróżnicowanie pod względem etnicznym służących w nim bojowników.

Podsumowanie

Gdy po raz pierwszy pojawiły się doniesienia o „czeczeńskim śladzie” na Ukrainie, zapewne większość pomyślała o członkach Emiratu Kaukaskiego. Wydawałoby się to logiczne z kilku względów. Po pierwsze, jak już wspomniałam na początku artykułu, ukraińskie oddziały UNA-UNSO wsparły czeczeńskich bojowników w walce przeciwko Rosji. Naturalną konsekwencją byłoby więc wsparcie Ukraińców przez członków Emiratu w walce z separatystami wspomaganymi przez siły rosyjskie. Emirat ma dwa cele: walkę z niewiernymi (*kafir*), czyli Rosjanami i ze zdrajcami (*munafik*), prokremłowską administracją Czeczenii. Czy jednak przenieśliby swoją działalność na teren Ukrainy? Dotąd Emirat przeprowadzał akcje na obszarze sobie podległym bądź na terenie Federacji Rosyjskiej. Warto jednak wspomnieć, że czeczeńska i inguska populacja na Ukrainie liczy 3332 osoby³⁹. Dodatkowo, w walkach po stronie antyrosyjskiej mogą brać udział członkowie światowej diaspory czeczeńskiej (ogólna populacja na całym świecie to 1 625 000 Czeczenów żyjących w co najmniej 19 krajach)⁴⁰. Także poza Rosją mogą więc znaleźć się osoby chętne do walki⁴¹.

Niektórzy badacze wskazują na inny czynnik, którym mogliby się kierować Czeczeńcy wspierający władze ukraińskie – motyw religijny. Na Ukrainie mieszka 73 304 Tatarów⁴², szczególnie na Krymie (58% ludności)⁴³. Tatarzy są wspierani przez Turcję, która jest drugim państwem po Rosji pod względem liczby Czeczenów⁴⁴. Dodatkowo, na Krymie coraz więcej zwolenników zdobywa Hizb at-Tahrir (Partia Wyzwolenia).

Zob. K. Kraj, *Wojny asymetryczne czy miatieżewojna Jewgienija Messnera zagrożeniem dla bezpieczeństwa XXI wieku*, „Bezpieczeństwo. Teoria i Praktyka” 2013, nr 3, s. 33–39.

³⁸ G. Kuczyński, *Tajemnica batalionu Wostok. Kadyrow nie kłamie?*, [online:] www.tvn24.pl/wiadomosci-ze-swiatea,2/tajemnica-batalionu-wostok-kadyrow-nie-klamie,436866.html (10.07.2014).

³⁹ Za spisem ludności z 2001 roku. *Wsieukrainskaja pieriepiś nasielenija 2001*, [online:] http://2001.ukrcensus.gov.ua/rus/results/nationality_population/nationality_popul1/select_51/?botton=cens_db&box=5.1W&k_t=00&p=0&r=1_1&r_b=2_1%20%20%20%20%20%20%20%20%20%20%20%20%20&n_page=1 (10.07.2014). Czeczeni i Ingusze tworzą historycznie naród Wajnachów. Por. I. Adger-Adajew, *Kamienie mówią...*, *op. cit.*, s. 10, 62–65, 116; I. Kaliszewska, M. Falkowski, *Matroszka w hidżabie. Reportaże z Dagestanu i Czeczenii*, Sic!, Warszawa 2010, s. 199.

⁴⁰ http://joshuaproject.net/people_groups/11317 (10.07.2014).

⁴¹ Z diaspory czeczeńskiej wywodzili się niepowiązani z Emiratem Kaukaskim bracia Carnajewowie. Zob. E. Wolska, *Obława na czeczeńskie wilki*, „e-Terroryzm.pl” 2013, nr 4, s. 13–21.

⁴² Według spisu ludności za 2001 rok. *Всеукраїнська перепись населення 2001*, [online:] http://2001.ukrcensus.gov.ua/rus/results/nationality_population/nationality_popul1/select_51/?botton=cens_db&box=5.1W&k_t=00&p=75&r=1_1&r_b=2_1%20%20%20%20%20%20&n_page=4 (10.07.2014).

⁴³ M. Hotopp-Riecke, *Krymscy Tatarzy stoją murem za Ukrainą. Kto jest kim na półwyspie*, [online:] <http://niezalezna.pl/52865-krymscy-tatarzy-stoja-murem-za-ukraina-kto-jest-kim-na-polwyspie> (10.07.2014).

⁴⁴ Około 100 tysięcy. Por. W. Kailani, *Chechens in the Middle East: Between Original and Host Cultures*, [online:] http://belfercenter.ksg.harvard.edu/publication/12785/chechens_in_the_middle_east.html (10.07.2014). To właśnie do Turcji nakazał lecieć pilotom Szamil Basajew, w czasie porwania samolotu z Mineralnych Wód w 1991 roku. Zob. E. Wolska, *Terroryzm lotniczy w Rosji*, „Zeszyty Naukowe Akademii Marynarki Wojennej” 2011, R. LII, nr 186A, s. 413–426.

Krymski lider tej organizacji, Osman Bachchasz, widzi w Rosji wroga islamu. Hizb jest przeciwna systemom demokratycznym i nawołuje do stworzenia kalifatu. Co ciekawe, losy Tatarów i Czeczenów splatają się także w Syrii, gdzie walczą przeciwko siłom rządowym Assada. Zastępcą dowódcy (czeczeńskiego komendanta Salahuddina) walczącej w Syrii Armii Wygnańców i Obrońców Wiary jest pochodzący z Ukrainy Abdul Karim „Krymski” (Abdulkarim Krymski). Wezwał on w maju 2014 roku krymskich Tatarów i muzułmanów ukraińskich do walki z Rosją.

W walkach na Ukrainie w 2014 roku brały udział przeważnie czeczeńskie oddziały prorosyjskie, zapewne wysyłane przez Kadyrowa. Mudżahedinów z Emiratu już od dawna nie przyciągają ani nie pociągają idee świeckie, a taki jest charakter konfliktu na Ukrainie. Szukają teatru dżihadu i dopóki takiego charakteru nie nabiorą walki na Ukrainie, nie będą się tam angażować. Warto przypomnieć, że Doku Umarow nie wyrażał się zbyt pochlebnie na temat najemnictwa czeczeńskiego w Syrii, widział bowiem pole walki dla kaukaskich mudżahedinów jedynie na terenie Federacji Rosyjskiej. Po zagadkowej śmierci Umarowa, na początku 2014 roku, bojownicy emiratu złożyli *bajat* (przysięgę) nowemu przywódcy Aliemu Saschabowi Kebekowi, czyli Aliemu Abu Muhammadowi. Zmiana lidera ma nie tylko personalny wydźwięk. Umarow był Czeczenem, prezydentem Iczkerii, pośrednikiem między ideą wolnej republiki a nowym celem – zjednoczeniem całego Kaukazu, wprowadzeniem szariatatu i oderwaniem go od niewiernej Rosji. Kebekow jest Dagestańczykiem. Nie może poszczycić się takim doświadczeniem w walce, jakie miał Umarow (Abu Usman). Nowy emir jest znawcą prawa koranicznego (*kazi*). To na pewno wpłynie na Emirat Kaukaski, na jego większą ideologizację, orientację na walkę z niewiernymi. Mudżahedinom kaukaskim bliższa wydaje się wojna przeciwko Rosji w ramach własnych struktur niż na terytorium Ukrainy.

Warto jednakże wspomnieć o pojedynczych przypadkach udziału Czeczenów w walkach u naszego wschodniego sąsiada po stronie prorządowej, np. w batalionie Ajdar⁴⁵, podlegającym pod Ministerstwo Obrony Ukrainy, a w którym służą ochotnicy z różnych państw. Batalion działa w okolicy Luhańska. Dodatkowo, końcem 2014 pojawiły się w mediach informacje na temat proukraińskiego Międzynarodowego Ochotniczego Batalionu Pokojowego im. Dżohara Dudajewa, stworzonego przez gen. Isę Munajewa, któremu poświęcę kolejny ze swoich artykułów.

⁴⁵ <http://hassgunno.livejournal.com/27231.html>.



Anna Piziak-Rapacz*

Bezpieczeństwo energetyczne Rumunii

Wprowadzenie

Bezpieczeństwo energetyczne państwa zakłada w ujęciu ogólnym zaspokojenie potrzeb popytowych na energię w perspektywie zarówno krótko-, jak i długookresowej. Definicja pojęcia jest szeroka i zależna od różnych czynników zarówno polityki samego państwa, jak i warunków, w których jest sporządzana (pod uwagę brane są na przykład takie elementy: czas, stabilność polityczno-gospodarcza, relacje pomiędzy państwami). Polityka Unii Europejskiej (UE) w tej płaszczyźnie dotyczy m.in. tworzenia ogólnoeuropejskiej sieci energetycznej. Strategia ta odnosi się również do państw bałkańskich. Półwysep Bałkański to obszar Europy, do którego można zaliczyć również część Rumunii. Bezpieczeństwo energetyczne tego kraju jest przedmiotem niniejszej analizy. Autorka przedstawia kształt rynku energetycznego państwa, a także charakteryzuje relacje polsko-rumuńskie i działania polityczne, które miały miejsce w obszarze energetyki u progu drugiej dekady XXI wieku.

Rynek energii w Rumunii

Rynek energetyki odnawialnej w Rumunii zajmuje głównie energetyka wiatrowa, energia słoneczna, a następnie energia geotermalna, energia z biogazów i z biomasy oraz energia z elektrowni wodnych. W 2010 roku bilans energetyczny kształtował się następująco: paliwa kopalne (46 proc. produkcji w 2010 roku), następnie energia wodna (34 proc.) i atomowa (20 proc.). Narodowy Plan Akcji na rzecz Energii Odnawialnej opracowany przez Ministerstwo Gospodarki Handlu i Środowiska Biznesu i przedłożony Komisji Europejskiej zakłada, że wielkość produkcji energii wiatrowej do roku 2020 wyniesie 4000 MW.

* Doktorantka Wydziału Prawa, Administracji i Stosunków Międzynarodowych Krakowskiej Akademii im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego.

W 2010 roku moc instalacji energii odnawialnej w Rumunii kształtowała się następująco:

- Energia wiatrowa 290.045 MW – udział 42,86 proc.
- Mini- lub mikrohydroelektrownie (do 10 MW) 274 439 MW – udział 40,18 proc.
- Biomasa 112.115 MW – udział 16,96 proc.
- Zestawy fotowoltaiczne 7 MW – udział 0,001 proc.¹

W 2020 roku Rumunia oszacowała poziom energii odnawialnej na 20 proc. w ogólnym bilansie energii².

Ustawą regulującą rynek OZE jest: dokument nr 220/2008 z dnia 27 października 2008 roku zatwierdzony przez Parlament Rumunii („Dzienniku Ustaw” Nr 577 z dnia 13 sierpnia 2010 roku)³. Od 1 lipca 2013 roku obowiązuje jednak nowe nadzwyczajne Rozporządzenie Rządu z dnia 7 czerwca 2013 roku dot. zmian w nadawaniu „zielonych certyfikatów” firmom wytwarzającym energię odnawialną (Rumuński Dziennik Ustaw, Część I, nr 335/7. VI.2013)⁴. Rumuński rząd postanowił wstrzymać wydawanie zielonych certyfikatów, stało się to głównie pod naciskiem dużych podmiotów gospodarczych działających na rynku energetycznym. Kwestię tę bada Komisja Europejska (KE) na wniosek indywidualnych inwestorów. Odbiór certyfikatów będzie prawdopodobnie możliwy w latach 2017–2020. Czeski koncern energetyczny CEZ wskazał, że cięcia te mogą kosztować firmę około 66 mln euro rocznie. Należy podkreślić, że przed 2013 rokiem Rumunia była atrakcyjnym krajem pod względem dopłat (darmowe certyfikaty) dla potencjalnych inwestorów. Fakt ten powodował wzmożone zainteresowanie rynkiem. Rząd jest zdania, iż takie zmiany są konieczne z uwagi między innymi na:

- ograniczenie wzrostu cen energii,
- ograniczenie przychodów właścicieli farm wiatrowych i solarnych⁵.

Główni inwestorzy w zakresie farm wiatrowych w Rumunii to takie firmy jak: *CEZ z Czech, Enel Green Power z Włoch, Iberdrola z Hiszpanii* w województwach: Konstanca, Gałaczi i Tulcza. Poniżej w tabeli nr 1 zamieszczono zestawienie zainstalowanych mocy wiatrowych z podziałem na województwa na dzień 1 października 2013 roku.

W przypadku energii słonecznej najbardziej korzystne pod względem ekonomicznym są regiony Aluta i Giurgiu. Najdroższe inwestycje to:

- Gmina Slobozia (Giurgiu) – LIG GREEN SOURCE ENERGY ALPHA (Samsung) – 100 mln euro, zainstalowana moc 45 MW,
- Izvorele (Giurgiu) – LIG GREEN SOURCE ENERGY BETA – 31 mln euro, zainstalowana moc 20 MW⁶.

¹ B. Bielczyńska, *Notatka informacyjna nr 1/2012 na temat energii wiatrowej w Rumunii*, 19.01.2011 r., WPHI, Bukareszt 2011, <http://bukareszt.trade.gov.pl>.

² *Energia odnawialna zmienia świat*, KE, Luksemburg 2011, s. 9.

³ (LEGE Nr. 220 din 27 octombrie 2008 pentru stabilirea sistemului de promovare a producerii energiei din surse regenerabile de energie), <http://www.lexex.ro/Legea-220-2008-106952.aspx>.

⁴ Szerzej: MG, Portal Promocji Eksportu: <http://www.eksporter.gov.pl/Informacja/Informacja.aspx?id=68841>.

⁵ *Rumuńska branża OZE skarży swój rząd w Brukseli*, 05.09.2013 r., <http://gramzielone.pl/trendy/7823/rumunska-branża-oze-skarży-swoj-rząd-w-brukseli> (20.11.2013).

⁶ Szerzej: MG, Portal Promocji Eksportu: www.eksporter.gov.pl/Informacja/Informacja.aspx?id=68841.

Na rumuńskim rynku dużo inwestuje również grecka firma Egnatia. Umowy warte 50 mln EUR ustalają budowę farm fotowoltaicznych o łącznej mocy 35 MW. Dodatkowo rynkiem tym zainteresowany jest również dostawca energii elektrycznej, państwowy koncern Hidroelectrica⁷. Natomiast pierwszy park wiatrowy powstał w miejscowości Fantanele w 2010 roku, projekt finansowany był przez czeski koncern CEZ.

Tabela 1. Ranking zainstalowanych mocy wiatrowych w Rumunii (podział według województw)

Lp.	Województwo	Moc wyrażona w MW
1.	Konstanca	1304,3
2.	Tulcza	502,7
3.	Gałac	107,3
4.	Giurgiu	82,1
5.	Braïla	76,9
6.	Vaslui	70,8
7.	Caras – Severin	61,9
8.	Valcea	38,0
9.	Prahova	32,2
10.	Mehedinti	22,5

Źródło: MG, Portal Promocji Eksportu, www.eksporter.gov.pl/Informacja/Informacja.aspx?id=68841 (12.12.2013).

W 2014 roku planowany jest rozwój i zakładanie małych instalacji na potrzeby rynku wewnętrznego. Oczekiwane jest zatwierdzenie przez Narodowy Urząd Regulacji Energetyki w Rumunii – ANRE rozwiązań prawnych zachęcających do inwestowania małych mocy produkcyjnych zielonej energii:

- wiatr, słońce i elektrownie wodne – do 1 MW,
- biomasa i biogaz – do 2 MW⁸.

Innym rozwiązaniem dla zaspokojenia popytu na energię w Rumunii jest gaz niekonwencjonalny. W 2013 roku IEA wskazała, że na obszarze tego kraju są duże złoża gazu łupkowego, które mogą wystarczyć na ponad 100 lat, tj. 1,444 bcm. Tereny obfite w złoża to:

- Pannonian-Transylvanian Basin na Węgrzech i Rumunii,
 - Carpathian-Balkanian Basin w południowej Rumunii i Bułgarii,
- Ogółem około 539 miliardów metrów sześciennych⁹.

Rumunia nie posiada regulacji określających ramy prawne dla sektora gazu łupkowego. Rząd Mihaela Razvana Ungureanu przyznał w sposób utajniony licencje firmie Chevron w marcu 2012 roku, co wywołało ostrą krytykę społeczeństwa oraz Unii Socjalliberalnej. Stanowisko wobec gazu łupkowego w Rumunii uległo zmianie dopiero

⁷ Rumunia inwestuje w odnawialne źródła energii, 24.11.2012, <http://balkanistyka.org/rumunia-inwestuje-w-odnawialne-zrodla-energii/> (20.11.2013).

⁸ Szerzej zob. strona Narodowego Urzędu Regulacji Energetyki w Rumunii: Autoritatea Nationala DeReglementare in Domen tiul Energiei, www.anre.ro/.

⁹ *Energy Information Administration*, www.eia.gov/analysis/studies/worldshalegas/ (2.12.2013).

w grudniu 2012 roku. Wygasa wtedy bowiem memorandum na temat zakazu wydobycia gazu łupkowego na terenie kraju. Premier Rumunii Victor Ponta pomimo zapowiedzi o przedłużeniu memorandum nie zdecydował się na takie działania. Wręcz można było zauważyć pozytywne wypowiedzi na temat jego wydobycia. W styczniu 2013 roku firma Chevron otrzymała zgodę na rozpoczęcie prac. Decyzja wynikała m.in. z działalności grup lobbystycznych na terenie państwa, poprawy relacji na arenie międzynarodowej (USA). Ciekawym aspektem jest fakt, że politycy wpisują wydobycie gazu łupkowego do priorytetów strategii bezpieczeństwa energetycznego Rumunii.

Podmioty zainteresowane wydobyciem gazu w Rumunii to wymieniony już amerykański Chevron, rumuński Romgaz, węgierski MOL, kanadyjska East West Petroleum¹⁰. Precyzyjne oszacowanie złóż pozwoli na zidentyfikowanie przyszłych działań i możliwości wpływu gazu niekonwencjonalnego na ogólny bilans energetyczny kraju.

Obecnie zarówno konsumpcja, jak i produkcja gazu ziemnego w Rumunii maleje. W przypadku produkcji w 2001 roku – 12,2 mln ton, a w 2011 roku – 9,9 mln ton. Natomiast w przypadku konsumpcji 14,9 mln ton w 2001 roku, a w 2011 roku 12,5 mln ton¹¹. W przypadku rezerwy gazu Rumunia jest na 3 miejscu w Europie, a 30 w świecie. Stosunek rezerw do produkcji (R/P) wskazuje szacunkowo, że wystarczy surowca na ponad 54 lata. W przypadku UE jest to 14 lat¹².

Rumunia importuje obecnie z Rosji około 20 proc. potrzebnego gazu. Należy podkreślić, że koncesje na eksploatację złóż gazu w Rumunii mają takie firmy jak OMV, Exxon, Schell i Total.

Rynek gazu został otwarty od 1 lipca 2007 roku, natomiast w przypadku liberalizacji projekt ten został ukończony tylko w 50 proc. Na rynku produkcyjnym można wskazać na przykład takie podmioty jak SNGN Romgaz, OMV Petrom, Wintershall Holding, Amromco Energy, Aurelian Oil & Gas and Lotus Petrol. Natomiast na rynku dystrybucji można wskazać np. SC Distrigaz Sud SA., E.ON Gas Romania SA. – formerly Distrigaz Nord SA, OMV Petrom SA. – formerly SNP Petrom, SC Congaz SA. Operatorem systemu przesyłowego jest National Natural Gas Transmission Company SNTGN Transgaz SA (podmiot powstał w wyniku zmian w National Gas Company Romgaz SA wynikających z dyrektywy EC/2003/55 i podziale zakresu działalności podmiotów)¹³.

W listopadzie 2012 roku w mediach rumuńskich pojawiła się informacja o złóżach gazu na dnie Morza Czarnego. Odkrycia dokonał austriacki koncern energetyczny OMV wraz z Exxon Mobil. Wskazano, że w ramach przeprowadzonej analizy rezerwy te wynoszą od 42 do 84 miliardów metrów sześciennych gazu naturalnego, a może być ich nawet około 100 miliardów metrów sześciennych. Koncerny pomimo odkrytych złóż i możliwości z nimi związanych mają zastrzeżenia do rynku gazu

¹⁰ T. Dąbrowski, J. Groszkowski, *Problemy z gazem łupkowym w Bułgarii, Czechach i Rumunii, Uwarunkowania polityczne, stan prawny, perspektywy*, Raport OSW, 09.2012, http://www.osw.waw.pl/sites/default/files/Problemy_z_gazem_lupkowym.pdf, s. 22, (2.12.2013).

¹¹ *BP Statistical Review of World Energy June 2012*, http://www.bp.com/assets/bp_internet/globalbp/globalbp_uk_english/reports_and_publications/statistical_energy_review_2011/STAGING/local_assets/pdf/statistical_review_of_world_energy_full_report_2012.pdf, s. 24 i 25, (dostęp 12.11.2013).

¹² *Energy Delta Institute*, <http://www.energydelta.org/mainmenu/energy-knowledge/country-gas-profiles/romania#t57549>, (8.01.2013).

¹³ *Ibidem*.

w Rumunii, takie jak: brak infrastruktury przesyłowej oraz zliberalizowanie rumuńskiego rynku paliwowego¹⁴.

Główne projekty gazowe w Rumunii o priorytetowym znaczeniu dla bezpieczeństwa energetycznego kraju to:

- korytarz gazowy Północ-Południe, który ma na celu połączenie Polski, Czech, Rumunii, Słowacji i Węgier. Ewentualnie projekt ma objąć również Austrię i Chorwację. Projekt jest w Polsce uważany za priorytetowy dla rozwoju rynku gazu w regionie i główną inicjatywę państw Grupy Wyszehradzkiej. Ma on stworzyć jednolite zasady handlu gazem w regionie oraz wpłynąć na osłabienie powiązań handlowych z Rosją. Prawdopodobna data realizacji projektu to około 2018–2020 roku. Według J. Ćwiek-Karpowicza oraz D. Kałana inwestycji przyświeca jeden główny cel: dywersyfikacja środkowo-europejskiego rynku gazowego¹⁵.

Gazociąg Nabucco – decyzja o jego budowie zapadła 13 lipca 2009 roku. Porozumienie podpisały Turcja, Bułgaria, Austria i Rumunia. Trasa gazociągu na obszarze Rumunii to południowo-zachodnia granica: Dolj, Mehedinti, Caras-Severin, Timis and Arad, tj. 469 km długości. Konsorcjum Szach Deniz II 26 czerwca 2013 roku wybrało na drogę transportu azerskiego gazu jednak inny projekt TAP (Trans Adriatic Pipeline). W 2011 roku w wyniku decyzji konsorcjum Shah Deniz podano dwie możliwości dostarczenia gazu z granicy tureckiej: połączenie pomiędzy Turcją, Grecją, Albanią i Włochami (Trans Adriatic Pipeline, TAP), a druga to Nabucco West (połączy z gazociągiem TANAP Baumgarten nie z Erzurum). Należy podkreślić, że projekt gazociągu Nabucco West nie zostanie zrealizowany. Władze rumuńskie w fazę wstępną projektu zainwestowały około 23 mln dolarów. W prasie na początku września 2013 roku zaczęły pojawiać się informacje o chęci odzyskania części poniesionych przez państwo kosztów. Stanowisko UE wobec projektu jest jednoznaczne. Nie skreśla tej inwestycji z uwagi na jej niepowodzenie, jednakże wskazuje, że strony zainteresowane, jeżeli myślą o jego realizacji w przyszłości, będą musiały zebrać odpowiednie poparcie na forum politycznym, ekonomicznym oraz przedstawić strategię działań.

14 października 2010 roku uruchomiono gazociąg Segedyn–Arad łączący Węgry i Rumunię; 14 lutego 2011 roku ministrowie Azerbejdżanu, Gruzji, Rumunii i Węgier podpisali protokół w sprawie dalszego rozwoju projektu AGRI. Zwycięzcą przetargu na usługi doradcze została firma Penspen Limited (UK). Studium wykonalności zakończono w listopadzie 2012 roku.

Podmiotem kreującym zasady regulacji w sektorze gazu ziemnego jest National Regulatory Authority in Natural Gas Sector (ANRGN). Działania określa ustawa no. 41/2000 approved by Law no. 791/2001¹⁶. Dodatkowym elementem jest monitoring i ocena przeprowadzonych działań dokonywana przez poszczególne partie polityczne.

W dokumencie „Strategia energetyczna Rumunii na lata 2012–2035” w ramach sektora rynku gazu wymienia następujące problemy utrudniające pełny rozwój sektora:

¹⁴ Rumunia liczy na poprawę sytuacji energetycznej. Stawia na gaz z dna morza, 3.11.2012, <http://wpolityce.pl/depesze/39864-rumunia-liczy-na-poprawe-sytuacji-energetycznej-stawia-na-gaz-z-dna-morza> (12.11.2013).

¹⁵ Więcej informacji na stronie PISM: www.pism.pl oraz w publikacji *North–South Gas Corridor Geopolitical Breakthrough in Central Europe*, red. J. Ćwiek-Karpowicz, D. Kałan, PISM, Warszawa, grudzień 2013.

¹⁶ Więcej informacji na strony Narodowego Urzędu Regulacji Energetyki w Rumunii: Autoritatea Nationala De Reglementare in Domeniul Energiei, www.anre.ro/.

- wzrastająca zależność od importu,
- zużywanie się infrastruktury gazowej – przekroczony okres funkcjonowania gazociągów o około 70 proc.,
- Narodowy System Transportu gazu (SNT) wymaga nowych źródeł finansowania,
- brak ścisłej współpracy pomiędzy pewnymi ogniwami jak produkcja, transport, konsument¹⁷.

Komisja Europejska w przypadku Rumunii skierowała sprawę do Trybunału Sprawiedliwości z uwagi na brak sprawnie funkcjonującej giełdy gazowej, brak uwolnienia cen gazu oraz brak odpowiedniej ochrony odbiorców wrażliwych¹⁸.

Udokumentowane złoża ropy naftowej to około 54,8 mln ton. Roczne wydobycie plasuje się na poziomie 4–4,5 mln ton, głównie ze złóż karpaccich (rejon Ploeszti, Pi-tești). Nie zaspokaja to potrzeb popytowych rynku, w związku z tym państwo musi importować surowiec, fakt ten stanowi 58 proc. konsumpcji wewnątrz kraju. Pomimo to dane CIA The World Factbook wskazują, że Rumunia posiada:

- Zasoby potwierdzone ropy naftowej: 600 mln baryłek w 2013 roku,
- Zasoby eksploatacyjne gazu ziemnego: 63 mld metrów sześciennych (dla porównania),
- Wydobycie ropy naftowej: 92–140 baryłek dziennie w 2011 roku,
- Wydobycie gazu ziemnego: 11,08 mld metrów sześciennych¹⁹ (dla porównania).

Natomiast zasoby węgla brunatnego w Rumunii to około 3 mld ton. W 2010 roku wydobyto 33 mln ton węgla, co stanowi 37 proc. ogólnego bilansu energetycznego kraju.

Złoża rozmieszczone są w pasie od Oltenii, wzdłuż południowych krańców Karpat, aż do Ploesti. W „Strategii energetycznej Rumunii na lata 2012–2035” wymieniono następujące cele:

- dla węgla brunatnego: rezerwy na poziomie zużycia rocznego 30 mln ton rocznie wystarczą na około 40 lat. Interwencja państwa w tym obszarze dotyczy tylko wsparcia finansowego na eksploatację głębinową węgla. Sektor ma duży udział w zapewnieniu dostaw energii dla kraju,
- dla węgla kamiennego: zgodnie z dyrektywą unijną subwencje przyznawane są wyłącznie do 2018 roku. Wynika to z likwidacji kopalń nierentownych. Zakładane jest ograniczenie roli sektora z uwagi na rosnące koszty wydobycia, oraz opłaty związane z emisją, CO₂.

Energetyka jądrowa w Rumunii zapewnia około 20 proc. energii elektrycznej produkowanej w dwóch reaktorach. Właścicielem podmiotu jest Rumuńskie Ministerstwo Gospodarki, Handlu i Środowiska Biznesowego, a operatorem Societatea Nationala Nuclearelectrica S.A. Władze Rumunii przewidują dalsze inwestycje w tym sektorze. Do 2015 roku mają zostać uruchomione kolejne dwa reaktory, a przed 2020 roku jeszcze jeden.

9 stycznia 2013 roku doszło do wyłączenia reaktora w rumuńskiej elektrowni atomowej Cernavoda. Według rzecznika operatora Dumitru Dina: „drugi reaktor

¹⁷ B. Bielczyńska, *Notatka informacyjna nr 5/2012*, Nt. Projektu *Strategii energetycznej Rumunii na lata 2012–2035*, 12.03.2012, Bukareszt, www.bukareszt.trade.gov.pl/pl/download/file/f,15182 (1.01.2012).

¹⁸ A. Sobak, *Szanse na integrację regionalną rumuńskiego rynku gazu*, „Biuletyn PISM” nr 37, 12.04.2013.

¹⁹ Więcej informacji na stronie Centralnej Agencji Wywiadowczej Stanów Zjednoczonych w publikacji The World Factbook: www.cia.gov/library/publications/the-world-factbook/.

wyłączył się automatycznie w środowy wieczór, powody są nieznanne”, nic złego się nie stało i elektrownia niebawem wznowi pracę²⁰.

Powyższa analiza wskazuje, że nie można mówić o bezpieczeństwie energetycznym państwa. Istnieją bowiem obszary, które wymagają działań: zrównoważonych prowadzących do pełnej liberalizacji całego rynku energetycznego. Przystarzała technologia i infrastruktura wymaga modernizacji i nakładów finansowych. Problem ten widoczny jest zwłaszcza w przypadku rosnącego popytu. Rozwiązaniem proponowanym przez rząd ma być dywersyfikacja kierunków i źródeł (angażowanie się w projekty międzynarodowe) pozyskania energii (np. gaz łupkowy).

Polsko-rumuńska współpraca w dziedzinie energetyki

Pomimo odmiennego położenia geograficznego, innej struktury bilansu energetycznego czy też zasobów energetycznych widoczna jest współpraca między Polską a Rumunią. Państwa jako członkowie UE dążą do wypracowania wspólnych stanowisk (wzajemne poparcie dla pewnych idei), czy też współpracują w ramach stosunków dwustronnych. Współpraca ta obecnie nie przekłada się na większe projekty, jednakże nie można jej pominąć, gdyż każde działanie na rzecz poprawy bezpieczeństwa energetycznego kraju przynosi skutki widoczne po upływie pewnego czasu. Działania w aspekcie otoczenia politycznego są głównym elementem kształtującym rynek sektora energetycznego.

W przypadku Rumunii istotne dla polityki energetycznej są następujące dokumenty:

- Strategia Bezpieczeństwa Narodowego Rumunii (Strategia de Securitate Națională a României) przyjęta 17 kwietnia 2006 roku, na posiedzeniu Najwyższej Rady Obrony Narodowej (Consiliul Suprem de Apărare a Țării).
- program rządowym na lata 2009–2012 – rozdział 17 *Energia i zasoby mineralne*. Główne cele to modernizacja sektora, zwiększenie pojemności magazynowych oraz angażowanie się w projekty o międzynarodowym znaczeniu np. Central and South-Eastern Europe – the Nabucco gas pipeline and the Pan-European Oil Pipeline (PEOP) – and supporting supplementary proposals such as the Azerbaijan-Georgia-Romania liquefied natural gas transport project (AGRI)²¹.

W przypadku Polski głównym dokumentem wyznaczającym kierunek strategii energetycznej jest „Polityka energetyczna Polski do roku 2030 roku”²². Główne cele to:

- elektrownia jądrowa: pierwsza około 2020 roku W dniu 12 sierpnia 2010 roku Ministerstwo Gospodarki opublikowało *Projekt Programu Polskiej Energetyki Jądrowej*, który został przyjęty 16 grudnia 2010 roku,
- terminal LNG w Świnoujściu – ma zostać oddany do eksploatacji do końca 2014 roku. W dniu 19 sierpnia 2008 roku Rada Ministrów podjęła uchwałę, uznano inwestycję na priorytetową dla bezpieczeństwa energetycznego Polski, terminal

²⁰ Awaria w rumuńskiej elektrowni atomowej. Przyczyny nieznanne, 10.01.2013 r., <http://orwellsky.blogspot.com/2013/01/pilne-awaria-w-rumuńskiej-elektrowni.html>.

²¹ *Energy security*, Romania Ministry of Foreign Affairs <http://www.mae.ro/en/node/2160>, (08.01.2012).

²² Dokument przyjęty przez Radę Ministrów 10 listopada 2009 roku.

- LNG pozwoli na odbiór 5 mld metrów sześciennych gazu ziemnego rocznie, z możliwością zwiększenia do 7 mld metrów sześciennych, investorem projektu jest Polskie LNG, jej właścicielem jest Operator Gazociągów Przesyłowych GAZ-SYSTEM S.A.,
- elektroenergetyczne połączenie: LitPol Link z Litwą – obecnie w fazie realizacji, rozbudowa magazynów gazu, wspólny europejski rynek energii, tzw. pierścień bałtycki. Unia Europejska nadała projektowi status priorytetowy – decyzją 1364/2006/WE, co wiąże się ze wsparciem finansowym dla inwestycji,
 - Korytarz Gazowy Północ-Południe, połączy Terminal LNG w Świnoujściu z Gazociągami Bałtyckim/Baltic Pipe, główną rolę odgrywa w Polsce inwestor Operator Gazociągów Przesyłowych GAZ-SYSTEM S.A.,
 - wydobywanie gazu łupkowego: obecnie poszukiwanie złóż, w 2014 roku pierwsze raporty. Ministerstwo Środowiska opublikowało raport z prac poszukiwawczych. Do dnia 4 listopada 2013 roku wykonano w Polsce 51 odwiertów. Prowadzona jest na szeroką skalę kampania informacyjna oraz tzw. dialog społeczny. Problematyczną kwestią jest jednak prawo, brak ustawy, która jednoznacznie regulowałaby ten obszar rynku w Polsce. Główną zasadą jest pierwszeństwo znalezienia złoża, które daje również pierwszeństwo w przypadku jego eksploatacji. Rozwiązanie to jest jednak niezgodne z unijnymi wytycznymi, ogranicza bowiem dostęp podmiotów do rynku, tzw. duży trójkąt energetyczny w 2013 roku nie został przyjęty. W jego miejsce przyjęto natomiast tzw. mały trójkąt energetyczny, ale dotyczy on między innymi rozdziału właścicielskiego przesyłu i obrotu gazem, obowiązku sprzedaży gazu przez giełdę oraz tzw. ulgi dla przemysłu energochłonnego. 26 listopada 2013 roku PGNiG zorganizowało debatę na forum UE: *Gaz łupkowy szansą na wzrost konkurencyjności przemysłu europejskiego. Co jest potrzebne do opracowania europejskiej strategii gazu łupkowego?* Według prezesa Zarządu PGNiG J. Kurellii, „Wydobycie gazu z łupków może bardzo pozytywnie wpłynąć na gospodarki krajów Unii Europejskiej, zapewniając im dynamiczny rozwój. Wśród tych krajów jest także Polska. Przemysłowe wydobycie gazu łupkowego oznacza, że w UE zostanie więcej kapitału, co będzie stymulowało wzrost gospodarczy krajów unijnych i całej Unii Europejskiej”²³. Wydarzenie zorganizowano pod patronatem European Energy Forum (EEF). Polska popiera wydobycie gazu z łupków, jednakże musi pamiętać o tym, że warunki geologiczne są odmienne od amerykańskich i sukces może mieć tutaj charakter ograniczony. Obecnie nie wiadomo również, w jakim stopniu wydobycie tych złóż będzie się opłacało, w związku z czym z osądami należy zaczekać.

7 października 2009 roku prezydent Polski Lech Kaczyński i prezydent Rumunii Traian Basescu podpisali tzw. deklarację o polsko-rumuńskim partnerstwie strategicznym. Dodatkowym elementem było wskazanie projektów istotnych dla bezpieczeństwa energetycznego obu krajów: Korytarz Południowy i gazociąg Nabucco²⁴.

W czerwcu 2013 roku podczas spotkania polskiego premiera Donalda Tuska z rumuńskim premierem Victorem Ponta, szef polskiego rządu podkreślił, że: „Relacje polsko-rumuńskie są wzorowe, w kilku dziedzinach współpraca pomiędzy Warszawą

²³ Więcej informacji na stronie Polskiego Górnictwa Naftowego i Gazownictwa: www.eksporter.gov.pl.

²⁴ *Polska i Rumunia będą się wspierać, podpisano deklarację*, 07.10.2009, <http://wiadomosci.wp.pl/kat,8311,title,Polska-i-Rumunia-beda-sie-wspierac-podpisano-deklaracje,wid,11570336,wiadomosc.html> (1.01.2013).

a Bukaresztem jest rzeczywiście ponadstandardowa (...) Polska będzie wspólnie z Rumunią wspierać działania, które służą realnej dywersyfikacji dostaw energii dla naszych krajów i całej Unii Europejskiej²⁵.

28 października 2013 roku doszło do spotkania przewodniczącego Senatu Rumunii Crin Antonescu wraz z marszałkiem Senatu w Polsce Bogdanem Borsewiczem. Dyskutowano na temat wspólnej polityki energetycznej. Główne cele to uniezależnienie się od Rosji i Gazpromu oraz współpraca na różnych płaszczyznach w ramach rozwoju rynku energetycznego²⁶. Według Antonescu, „Polska i Rumunia są największymi wschodnimi krajami Unii Europejskiej. To są kraje, które mają liczne wspólne zainteresowania i cele”²⁷.

Współpraca Polski i Rumunii odbywa się również w ramach Grupy Wyszehradzkiej. W ramach Szczytu w Budapeszcie w dniu 24 lutego 2010 roku podpisano tzw. Deklarację Budapeszteńską. Działania te są następstwem spotkania i rozmów Premierów V4 na spotkaniu w Wieliczce z dnia 3 czerwca 2009 roku. Wtedy też powołano Grupy Wysokiego Szczebla ds. Energii (HLG). Współpraca obejmuje v4 oraz Rumunię, Bułgarię i Chorwację. Główne cele współpracy to:

- wsparcie projektów infrastrukturalnych: oś północ-południe – terminal LNG w Świnoujściu, gazociąg Nabucco oraz terminal LNG na wyspie Krk (Chorwacja) lub/i w Konstancy (Rumunia),
- współpraca i wspólne stanowisko na forum Unii w ramach polityki energetycznej²⁸.

16 grudnia 2013 roku odbyły się polsko-rumuńskie konsultacje w dziedzinie energetyki. W rozmowie podsekretarz stanu Katarzyny Kacperczyk z ambasadorem ds. bezpieczeństwa energetycznego w Kancelarii Premiera Rumunii Mihneq Constantinescu wskazano na elementy wspólne dla polityki energetycznej obu krajów, tj. poprawę efektywności gospodarek oraz przyspieszenie modernizacji sektora energetycznego²⁹.

Jak wynika z podanych przykładów, współpraca polsko-rumuńska opiera się jedynie na deklaracjach politycznych. Widoczne jest wzajemne poparcie polityczne obu państw, co potwierdzają liczne przemowy i spotkania polityków zarówno polskich, jak i rumuńskich. Wskazywane są podobieństwa w problemach rynku energetycznego, np. aspekt przestarzałości infrastruktury, potrzeba poszukiwania źródeł finansowania inwestycji, problem wyczerpywania się własnych zasobów surowców energetycznych, wpływ polityki unijnej na zmiany w polityce wewnętrznej państwa i dostosowanie do wymogów wynikających z członkostwa: dążenie do pełnej liberalizacji rynku oraz zrównoważony rozwój czy też aspekt ochrony środowiska naturalnego. Problemy te zmuszają kraje do dywersyfikacji kierunków i źródeł pozyskania energii.

²⁵ Tusk: Polska i Rumunia za dywersyfikacją dostaw energii, 05.05.2013 r., www.stefczyk.info/wiadomosci/gospodarka/tusk-polska-i-rumunia-za-dywersyfikacja-dostaw-energii,7662172144#ixzz2mUqPzRz0.

²⁶ Więcej informacji na stronie Senatu Rzeczypospolitej Polskiej: <http://www.senat.gov.pl/aktualnosci/art,5886,wizyta-przewodniczacego-senatu-rumunii.html>.

²⁷ Szef rumuńskiego Senatu: Polska strategicznym partnerem Rumunii, 28.10.2013, <http://wiadomosci.onet.pl/kraj/szef-rumunskiego-senatu-polska-strategicznym-partnerem-rumunii/e6j7f>.

²⁸ Więcej informacji na stronie Ministerstwa Spraw Zagranicznych: <http://www.msz.gov.pl/>.

²⁹ Kacperczyk: Polskę i Rumunię łączy podobne wyzwania energetyczne, 17.12.2013 r., <http://biznesalert.pl/kacperczyk-polske-i-rumunie-lacza-podobne-wyzwania-energetyczne/>, (18.12.2013).

Podsumowanie

Powyższa analiza prowadzi do następujących konkluzji:

1. W Rumunii bilans energetyczny kształtuje głównie węgiel brunatny, energetyka odnawialna, ropa naftowa i gaz ziemny, widoczna jest rosnąca zależność importowa.
2. Należy podkreślić, że strategia energetyczna Rumunii zakłada zwiększenie eksploatacji węgla, pomimo że wydobywana ilość wystarczająco pokrywa zapotrzebowania rynku.
3. Rumunia od 2013 roku zaczęła wspierać inwestycje w sektorze gazu łupkowego, zmiana ta jest istotna z uwagi na wcześniejsze memorandum i zakaz prac do grudnia 2012 roku.
4. Rumunia angażuje się w międzynarodowe projekty takie jak Nabucco, czy gazociąg Północ-Południe, gazociąg AGRI, brakuje jednak ustalenia kierunku działań oraz odpowiedniej polityki rozwoju rynku energetycznego, pomimo zainteresowania projektami międzynarodowymi.
5. Polska nie jest samowystarczalna energetycznie, gospodarka dostosowana jest do wytwarzania energii z węgla, jednakże generuje to wysoką emisję CO₂ niezgodną z wytycznymi unijnymi, jest zależna od importu gazu i ropy naftowej z Rosji, rozwiązania upatruje się w energetyce odnawialnej, poszukiwaniu gazu łupkowego oraz budowie elektrowni jądrowej. Należy jednak podkreślić, że podjęcie tak dużych inwestycji w jednym okresie może prowadzić do niepowodzenia. Polska nie posiada doświadczenia, wiedzy ani kapitału, aby inwestować samodzielnie w gaz i ropę z łupków oraz podejmować się budowy elektrowni jądrowej. Dodatkowym problemem jest składowanie odpadów radioaktywnych czy też rezygnacja z podobnego przedsięwzięcia w Żarnowcu kilkanaście lat temu.
6. Wspólne przedsięwzięcia Polski i Rumunii to dywersyfikacja kierunków pozyskania energii. W tym celu istotne jest rozwijanie współpracy bilateralnej nie tylko poprzez działania na forum UE czy Grupy Wyszehradzkiej, ale i bezpośrednie czynności indywidualnych podmiotów na rzecz modernizacji sektora energetycznego.
7. Konieczna jest współpraca państw na rzecz poprawy bezpieczeństwa energetycznego. Wymiana poglądów i doświadczeń oraz wspólne przedsięwzięcia pozwalają zmniejszyć ryzyko wystąpienia nieprzewidzianych zdarzeń. Działania otoczenia politycznego jednego państwa oddziałują na siebie, prowadząc do kreowania pewnych powiązań w wymiarze m.in. gospodarczym, społecznym czy środowiskowym.



Adam Jabłoński*, Marek Jabłoński**

Zarządzanie bezpieczeństwem w transporcie kolejowym – kluczowe aspekty

Wprowadzenie

Funkcjonowanie dzisiejszego sektora transportu kolejowego w Polsce i Europie wobec nowych wymagań prawnych oraz szeregu katastrof kolejowych, które zdarzyły się na przełomie ostatnich lat, wymaga diametralnie innego spojrzenia i innych modeli zarządzania. Spojrzenie to wymaga zastosowania podejścia systemowego wspartego modelami prognostyczno-planistycznymi pozwalającymi na wielokryterialne przewidywanie przyczyn oraz negatywnych następstw wynikających z zastosowania pełnego instrumentarium zarządczego w obszarze:

- technologii warunkowanej znajomością sektora kolejowego,
- inżynierii bezpieczeństwa kształtującej poziom bezpieczeństwa na kolei,
- zarządzania funkcjami mającymi kluczowe znaczenie dla przedsiębiorstw sektora transportu kolejowego (zarządzanie bezpieczeństwem, zarządzanie ryzykiem, zarządzanie utrzymaniem taboru kolejowego, zarządzanie procesami, zarządzanie zmianami, zarządzanie konfiguracją, itp.). Obszary te mają obecnie kluczowy wpływ na funkcjonowanie przedsiębiorstw kolejowych i brak umiejętnego ich zastosowania może mieć negatywne skutki osadzone w kryterium bezpieczeństwa transportu kolejowego.

Ponadto wraz z wprowadzeniem regulacji prawnych wynikających z nowych wymagań związanych z kwestiami bezpieczeństwa i utrzymania taboru, jakie stawia obecnie Europejska Agencja Kolejowa (ang. *European Railway Agency*) przed przewoźnikami kolejowymi (ang. *Railway Undertakings*) oraz zarządcami kolejowymi (ang. *Infrastructure Operators*) pojawiły się pytania dotyczące istoty wdrażania systemów zarządzania bezpieczeństwem i utrzymaniem w transporcie kolejowym. Dziś

* Doktor, Wyższa Szkoła Biznesu w Dąbrowie Górniczej, Południowy Klaster Kolejowy.

** Doktor habilitowany, Wyższa Szkoła Biznesu w Dąbrowie Górniczej, Południowy Klaster Kolejowy.

już wiemy, że to obowiązek, który nie ominął żadnego podmiotu funkcjonującego na rynku transportu kolejowego.

Celem artykułu jest przedstawienie kluczowych aspektów zarządzania bezpieczeństwem w transporcie kolejowym. Zakres artykułu obejmuje najbardziej istotne elementy funkcjonującego systemu zarządzania w transporcie kolejowym w powiązaniu z zapewnieniem skutecznego i efektywnego systemu zarządzania bezpieczeństwem w transporcie kolejowym.

Zarządzanie bezpieczeństwem w transporcie kolejowym

Intensywny i kompleksowy rozwój problematyki zarządzania bezpieczeństwem w transporcie kolejowym w Unii Europejskiej został zainicjowany zapisami dyrektywy 2004/49/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie bezpieczeństwa kolei wspólnotowych, która mówi, że aby zapewnić wysoki poziom bezpieczeństwa kolei i równe warunki (także konkurowania) dla wszystkich przewoźników kolejowych, wszyscy oni powinni podlegać tym samym, precyzyjnie zdefiniowanym wymaganiom. Certyfikat bezpieczeństwa/Autoryzacja bezpieczeństwa powinny być potwierdzeniem przyjęcia przez przewoźnika kolejowego i zarządcę infrastruktury systemu zarządzania bezpieczeństwem i zdolności do spełnienia wymagań właściwych standardów i przepisów bezpieczeństwa. Dla usług w transporcie międzynarodowym powinno być wystarczające zatwierdzenie systemu zarządzania bezpieczeństwem w jednym państwie członkowskim, dające ważność w całej Wspólnocie. Z drugiej strony zgodność z przepisami krajowymi powinna podlegać dodatkowej certyfikacji w każdym z Państw Członkowskich. Ustanowienie wspólnego certyfikatu bezpieczeństwa, ważnego w całej Wspólnocie, pozostaje zadaniem docelowym¹. Ten akt prawny oraz inne wymagania krajowe i europejskie nakazały potrzebę rozwijania procesowych² systemów zarządzania adekwatnych dla aktywności firm w sektorze transportu kolejowego, do których należą:

1. SMS – Safety Management System – System Zarządzania Bezpieczeństwem³;
2. MMS – Maintenance Management System – System Zarządzania Utrzymaniem⁴;

¹ Dyrektywa 2004/49/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie bezpieczeństwa kolei wspólnotowych oraz zmieniająca dyrektywę Rady 95/18/WE w sprawie przyznawania licencji przedsiębiorstwom kolejowym oraz dyrektywę 2001/14/WE w sprawie alokacji zdolności przepustowej infrastruktury kolejowej i pobierania opłat za użytkowanie infrastruktury kolejowej oraz certyfikację w zakresie bezpieczeństwa.

² Proces jest ciągiem powiązanych ze sobą działań, które doprowadzają do przekształcenia wszelkich nakładów w produkt procesu, por: L. Raymond, M. Manganelli, M. Klein, *Reengineering*, PWE, Warszawa 1998, s. 27.

³ Rozporządzenie Ministra Transportu z dnia 19 marca 2007 r. w sprawie systemu zarządzania bezpieczeństwem w transporcie kolejowym, rozporządzenie wymaga, aby elementy systemu zarządzania bezpieczeństwem powinny być udokumentowane, z określeniem odpowiedzialności w strukturach organizacyjnych zarządcy infrastruktury kolejowej lub przewoźnika kolejowego. Dokumentacja ta powinna wskazywać, jak kierownictwo zarządcy infrastruktury kolejowej lub przewoźnika kolejowego nadzoruje realizację systemu na każdym poziomie zarządzania, jaki jest w tym udział pracowników i poszczególnych przedstawicieli kierownictwa na wszystkich poziomach oraz jak jest zapewnione ciągłe doskonalenie systemu zarządzania bezpieczeństwem.

⁴ Rozporządzenie komisji (UE) nr 445/2011 z dnia 10 maja 2011 r. w sprawie systemu certyfikacji podmiotów odpowiedzialnych za utrzymanie w zakresie obejmującym wagony towarowe oraz zmieniające rozporządzenie (WE) nr 653/2007 – Bez uszczerbku dla odpowiedzialności przedsiębiorstw kolejowych i zarządców infrastruktury za bezpieczną eksploatację pociągów, podmiot odpowiedzialny za utrzymanie powinien dopilnować, za pomocą systemu utrzymania, aby wagony towarowe, za których utrzymanie jest odpowiedzialny, były w stanie poruszać się w bezpieczny sposób. Biorąc

3. QMS – Quality Management System – System Zarządzania Jakością⁵;
4. RMS – Risk Management System – System Zarządzania Ryzykiem⁶.

W sektorze transportu kolejowego wobec nowych wymagań unijnych oprócz podejścia procesowego należy stosować podejście systemowe. Podejście systemowe gwarantuje szczelność stosowania mechanizmów kształtujących sektor kolejowy, dążąc do braku występujących ryzyk mogących skutkować poważnymi wypadkami kolejowymi. Pojęcie systemowe związane jest z pojęciem systemu.

System według słownika języka polskiego jest rozumiany między innymi jako:

1. Układ elementów mający określoną strukturę i stanowiący logicznie uporządkowaną całość.
2. Zespół wielu urządzeń, dróg, przewodów itp., funkcjonujących jako całość.
3. Uporządkowany zbiór twierdzeń, poglądów, tworzących jakąś teorię.
4. Określony sposób wykonywania jakiejś czynności lub zasady organizacji czegoś⁷.

System to zbiór wzajemnie powiązanych lub wzajemnie oddziałujących elementów⁸. System kolejowy oznacza całość podsystemów strukturalnych i funkcjonalnych, zdefiniowanych w dyrektywach 96/48/WE i 2001/16/WE, jak też zarządzanie i prowadzenie działania całości systemu⁹. System kolejowy jest systemem technicznym.

System techniczny oznacza produkt lub zespół produktów, w tym projekt oraz dokumentację wykonawczą i pomocniczą; proces opracowywania systemu technicznego rozpoczyna się od opracowania specyfikacji wymogów, a kończy odbiorem tego systemu; system techniczny nie obejmuje użytkowników ani ich działań, chociaż uwzględnia się projekt odpowiednich interfejsów z zachowaniami ludzi¹⁰.

Na bezpieczeństwo w transporcie kolejowym należy popatrzeć z perspektywy poniższych kryteriów:

- bezpieczeństwo jako cecha jakości usług dostarczanych na kolei;
- bezpieczeństwo jako element osiągnięcia satysfakcji i lojalności klientów;
- bezpieczeństwo jako jeden z elementów kreowania marki przedsiębiorstwa na rynku;

pod uwagę różnorodność konstrukcji i metod utrzymania, wspomniany system utrzymania powinien być systemem procesowym.

⁵ Rozporządzenie (WE) nr 1371/2007 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 23 października 2007 r. dotyczące praw i obowiązków pasażerów w ruchu kolejowym. Artykuł 28 tego rozporządzenia wskazuje na obowiązek tego, że przedsiębiorstwa kolejowe określają normy jakości obsługi w połączeniach i wdrażają system zarządzania jakością, aby utrzymać wysoki poziom tych usług.

⁶ Zagadnienia zarządzania ryzykiem pojawiają się w wielu wspomnianych wyżej aktach prawnych. Do najważniejszego rozporządzenia dedykowanego zarządzaniu ryzykiem w transporcie kolejowym zaliczyć należy: Rozporządzenie Komisji (WE) NR 352/2009 z dnia 24 kwietnia 2009 r. w sprawie przyjęcia wspólnej metody oceny bezpieczeństwa w zakresie wyceny i oceny ryzyka, o której mowa w art. 6 ust. 3 lit. a) dyrektywy 2004/49/WE Parlamentu Europejskiego i Rady. Zarządzanie ryzykiem oznacza planowe stosowanie polityki, procedur i praktyk zarządczych w ramach zadań dotyczących analizy, wyceny i nadzoru ryzyka.

⁷ *Słownik języka polskiego*, [online:] <http://sjp.pwn.pl/szukaj/system>.

⁸ PN-EN ISO 9000:2001, Systemy zarządzania jakością, Podstawy i terminologia.

⁹ Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2004/49/WE z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie bezpieczeństwa kolei wspólnotowych oraz zmieniająca dyrektywę Rady 95/18/WE w sprawie przyznawania licencji przedsiębiorstwom kolejowym, oraz dyrektywę 2001/14/WE w sprawie alokacji zdolności przepustowej infrastruktury kolejowej i pobierania opłat za użytkowanie infrastruktury kolejowej oraz certyfikację w zakresie bezpieczeństwa (Dyrektywa w sprawie bezpieczeństwa kolei).

¹⁰ Rozporządzenie Komisji (WE) NR 352/2009 z dnia 24 kwietnia 2009 r. w sprawie przyjęcia wspólnej metody oceny bezpieczeństwa w zakresie wyceny i oceny ryzyka, o której mowa w art. 6 ust. 3 lit. a) dyrektywy 2004/49/WE Parlamentu Europejskiego i Rady.

- bezpieczeństwo jako element realizacji celów ekonomicznych, ekologicznych i społecznych;
- bezpieczeństwo jako rozszerzenie wymagań odnośnie zdrowia i bezpieczeństwa w pracy;
- bezpieczeństwo jako element wprowadzenia innowacyjnych wyrobów/usług na rynek kolejowy;
- bezpieczeństwo jako element cyklu życia taboru kolejowego.

Wdrożenie systemu zarządzania bezpieczeństwem zapewnia gotowość eksploatacyjną i zdolność przewoźnika kolejowego i zarządcy infrastruktury do bezpiecznego prowadzenia ruchu kolejowego lub bezpiecznego zarządzania infrastrukturą kolejową.

Gotowość ta uzależniona jest od stanu technicznego i eksploatacyjnego posiadanej infrastruktury. Stąd wymagana w tym systemie jest inwentaryzacja posiadanych zasobów i realizowanych procesów pod kątem spełnienia kryteriów bezpieczeństwa. Szczególna uwaga powinna być zwrócona na zagrożenia oraz podatność systemu kolejowego (w tym jego składników i zasobów) na incydenty, wypadki kolejowe i poważne wypadki kolejowe (katastrofy). Zarządzanie zdarzeniami i zagrożeniami ukierunkowanymi na zasoby i procesy determinuje progi akceptowalności ryzyk kształtujących akceptowalny poziom bezpieczeństwa.

W takim ujęciu należy zwrócić uwagę, że wymagania prawne powiązane są z rzeczywistymi problemami w sektorze kolejowym pojawiającymi się obecnie przy zarządzaniu tzw. znaczącymi zmianami: technicznymi, organizacyjnymi i eksploatacyjnymi mającymi wpływ na bezpieczeństwo transportu kolejowego. Szczególnym problemem jest podejmowanie decyzji w zakresie akceptacji bądź braku akceptacji ryzyka wynikającego ze znaczącej zmiany.

Zarządzanie ryzykiem w transporcie kolejowym

Zarządzanie ryzykiem w transporcie kolejowym kształtuje poziom jego bezpieczeństwa. Prognozowanie ryzyka to dzisiaj istotny czynnik zarządzania bezpieczeństwem zarówno w obszarze definiowanych i stosowanych zabezpieczeń, jak i systemowego wdrażania mechanizmów zarządzania bezpieczeństwem w transporcie kolejowym. Ważne jest to z tego powodu, że do tej pory nie podejmowano szeroko systemowych działań w kierunku zarządzania ryzykiem, lecz głównie koncentrowano się na tzw. ryzyku inherentnym, czyli zastanym. W ramach tego ryzyka inwestowano w posiadaną infrastrukturę kolejową, lecz zazwyczaj nie przeprowadzano kolejnych iteracji obniżenia poziomu ryzyka zastanego w sposób systemowy z uwzględnieniem analiz ekonomicznych *benefit-cost*. Stąd powstawały sytuacje, że podmioty w sektorze kolejowym nie posiadały gotowości do kompleksowego zarządzania bezpieczeństwem.

Do stosowania się do regulacji związanych z wyceną i oceną ryzyka są zobligowani:

1. Przewoźnicy kolejowi na mocy Dyrektywy 2004/49/WE.
2. Zarządcy infrastruktury na mocy Dyrektywy 2004/49/WE.

3. Zamawiający lub producent na mocy Dyrektywy 2008/57/WE¹¹.
4. Wnioskujący o dopuszczenia do eksploatacji na mocy Dyrektywy 2008/57/WE.
5. Podmioty odpowiedzialne za utrzymanie wagonów towarowych na mocy Rozporządzenia Komisji (UE) nr 445/2011.

Zarządzać można tylko tym ryzykiem, na które przedsiębiorstwo kolejowe ma wpływ. Jest to najczęściej ryzyko wewnętrzne. Na ryzyko zewnętrzne musi być przygotowana odpowiednia reakcja na to ryzyko w formie odpowiednich planów reagowania. Wtedy to profesjonalna inwentaryzacja zasobów stanowi ważny czynnik prognozowania ryzyka. Ryzyko w transporcie kolejowym jest monitorowane poprzez śledzenie zagrożeń, zakłóceń w systemie, zdarzeń w odniesieniu do funkcjonujących procesów i ich komponentów.

Ryzyko można przejąć i nim zarządzać, można je wydzielić na zewnątrz (tzw. *outsourcing risk management*) oraz można się od niego ubezpieczyć (tzw. *insurance risk management*).

Ryzyko może być ryzykiem odłącznym i nieodłącznym. Ryzyko odłączne to ryzyko, które można wydzielić od innych wzajemnie, w tym samym czasie występujących ryzyk. Podobnego działania nie można zastosować do ryzyka nieodłącznego.

Ryzyko jawne to takie ryzyko, które można sobie wyobrazić, a więc przewidzieć. Ryzyko niejawne to takie, którego nie możemy przewidzieć, dokonując retrospekcji czasu przeszłego, analizy teraźniejszości oraz wyobrażenia sobie przyszłości.

Przykładowo dla zarządców infrastruktury wobec procesów zarządzania ryzykiem stawiane są wymagania dla ustanowienia procedur związanych z zapewnieniem:

1. Środków kontroli ryzyka dla wszystkich czynników ryzyka związanych z działalnością zarządcy infrastruktury¹².
2. Kontroli ryzyka związanego ze świadczonymi usługami utrzymania i dostarczaniem materiałami.
3. Kontroli ryzyka związanego z zaangażowaniem wykonawców i kontrolą dostawców.
4. Zarządzania ryzykiem wynikającym z działań innych stron poza systemem kolejowym.
5. Opracowania procedur i metod przeprowadzania oceny ryzyka i wdrażania środków kontroli ryzyka w sytuacjach, kiedy zmiana warunków prowadzenia działalności lub wprowadzenie nowego materiału powoduje nowe ryzyko dla infrastruktury lub prowadzonej działalności¹³.

Dokonując analizy wspomnianych wymagań prawnych, można zidentyfikować w transporcie kolejowym następujące trzy grupy ryzyk.

¹¹ Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/57/WE z dnia 17 czerwca 2008 r. w sprawie interoperacyjności systemu kolei we Wspólnocie (przekształcenie).

¹² Środki kontroli ryzyka uzależnione są od stopnia zaawansowania zabezpieczeń, stopnia wdrożenia zabezpieczeń, kosztu tych zabezpieczeń.

¹³ Rozporządzenie Komisji (UE) NR 1169/2010 z dnia 10 grudnia 2010 r. w sprawie wspólnej metody oceny bezpieczeństwa w odniesieniu do zgodności z wymogami dotyczącymi uzyskania kolejowych autoryzacji w zakresie bezpieczeństwa.

1. Ryzyko techniczne¹⁴.
2. Ryzyko związane z realizacją procesów operacyjnych zarządcy infrastruktury, przewoźnika kolejowego lub jednostki odpowiedzialnej za utrzymanie wagonów towarowych (ryzyko błędów w procesach).
3. Wycena i ocena ryzyka, która ma zastosowanie do wszelkich zmian systemu kolejowego, które są uznawane za znaczące. Zmiany takie mogą mieć charakter techniczny, eksploatacyjny lub organizacyjny. W przypadku zmian organizacyjnych brane są pod uwagę wyłącznie zmiany, które mogą mieć wpływ na warunki eksploatacji¹⁵.

W przedsiębiorstwie kolejowym mogą być przyjęte niżej wymienione mechanizmy zarządcze wobec ryzyk:

1. Akceptacja ryzyka – mechanizmy polegające na świadomej akceptacji możliwych negatywnych skutków materializacji ryzyka,
2. Unikanie ryzyka – mechanizmy polegające na unikaniu działań, które narażają przedsiębiorstwo kolejowe na ryzyko,
3. Eliminacja ryzyka – mechanizmy polegające na usunięciu ryzyka wynikającego z danego rodzaju działalności przedsiębiorstwa kolejowego,
4. Redukcja ryzyka mechanizmy polegające na podjęciu działań minimalizujących prawdopodobieństwa i skutki jego wystąpienia,
5. Transfer ryzyka (outsourcing ryzyka) – mechanizmy polegające na przekazaniu ryzyka do innego podmiotu,
6. Zwiększenie ryzyka – mechanizmy polegające na zwiększeniu ponoszonego ryzyka w ramach zwiększenia apetytu na ryzyko w przypadku możliwości uzyskania dużych korzyści finansowych,
7. Brak strategii – świadomy brak decyzji odnośnie do mechanizmów zarządzania ryzykiem.

Działania te powinny obejmować warstwowanie ryzyka w ramach tzw. wielowymiarowej analizy ryzyka. Wtedy to zarządzanie ryzykiem obejmuje:

- warstwę zapobiegania – mechanizmy zapobiegające wystąpieniu ryzyka,
- warstwę ochrony – mechanizmy umożliwiające budowę systemów zabezpieczeń eliminujących lub redukujących ryzyko do poziomu akceptowalnego,
- warstwę przeciwdziałania – mechanizmy eliminujące skutki wywołane występującym ryzykiem.

Owe elementy generują właściwy stan gotowości przedsiębiorstwa kolejowego w procesie zarządzania bezpieczeństwem.

¹⁴ Ryzyko techniczne to kombinacja częstości lub prawdopodobieństwa wystąpienia określonego zdarzenia niebezpiecznego i konsekwencji związanych z tym zdarzeniem. Zarządzanie ryzykiem to systematyczne wprowadzanie polityki zarządzania, procedur, praktyk do zadań analizowania, wyznaczania i sterowania ryzykiem. System to uporządkowany zbiór o dowolnym poziomie złożoności, w którego skład wchodzi: personel, procedury, materiały, narzędzia, wyposażenie, środki i oprogramowanie. Elementy tego uporządkowanego zbioru są używane łącznie w przewidywanym środowisku roboczym lub wspierającym działanie w celu wykonania danego zadania lub osiągnięcia określonego celu. Por: PrPN – IEC 300-3-9, Zarządzanie niezawodnością, przewodnik zastosowań, analiza ryzyka w systemach technicznych.

¹⁵ Rozporządzenie Komisji (WE) Nr 352/2009 z dnia 24 kwietnia 2009 r. w sprawie przyjęcia wspólnej metody oceny bezpieczeństwa w zakresie wyceny i oceny ryzyka.

Zarządzanie utrzymaniem taboru kolejowego w transporcie kolejowym

Czynnikami kształtującym system zarządzania utrzymaniem taboru kolejowego są poszczególne funkcje, które powinien pełnić podmiot odpowiedzialny za jego utrzymanie. Są to:

- a) funkcja zarządzania, która umożliwia nadzór nad funkcjami utrzymania b) do d) i ich koordynowanie, a także pozwala zapewnić bezpieczny stan wagonu towarowego w systemie kolejowym;
- b) funkcja rozwoju utrzymania, która umożliwia przyjęcie odpowiedzialności za zarządzanie dokumentacją dotyczącą utrzymania, w tym zarządzanie konfiguracją, na podstawie danych projektowych i operacyjnych, a także wynikach działań i korzyści z doświadczenia;
- c) funkcja zarządzania utrzymaniem taboru, które umożliwia zarządzanie wycofaniem wagonu towarowego do celów utrzymania i jego przywróceniem do eksploatacji po zakończeniu utrzymania;
- d) funkcja przeprowadzania utrzymania, które umożliwia przeprowadzanie wymaganego utrzymania technicznego wagonu towarowego lub jego części, włącznie z dokumentacją dotyczącą dopuszczenia do użytkowania¹⁶.

Pierwsza funkcja: funkcja zarządzania nie ma charakteru zbywalnego, pozostałe funkcje może podmiot odpowiedzialny za utrzymanie realizować samodzielnie lub wydzielać w formie outsourcingu na zewnątrz. Zależności pomiędzy funkcjami stanowią istotną konstrukcję modelu zarządzania przedsiębiorstwem, z uwzględnieniem przepływu odpowiedzialności, informacji i wiedzy w ujęciu organizacyjnym i technologicznym. W konsekwencji następuje także delegowanie ryzyka biznesowego mającego wpływ na ciągłość prowadzenia działalności gospodarczej podmiotu odpowiedzialnego za utrzymanie.

Konstrukcję tego systemu wyznacza dodatkowo obowiązek dokonywania cykli przeglądowych w oparciu o strukturę cyklu przeglądowo-naprawczego składającego się obecnie z 5 poziomów¹⁷.

Zarządzanie znaczącymi zmianami w transporcie kolejowym

Aby móc skutecznie i efektywnie zarządzać ryzykiem i bezpieczeństwem w transporcie kolejowym, należy zdefiniować optymalne zasady budowania modelu zarządzania przedsiębiorstwem kolejowym. Szczególną rolę w tym modelu odgrywa koncepcja zarządzania zmianą. Zmiana według słownika języka polskiego oznacza:

1. Fakt, że ktoś staje się inny lub coś staje się inne niż dotychczas.
2. Zastąpienie czegoś czymś¹⁸.

¹⁶ Rozporządzenie komisji (UE) NR 445/2011 z dnia 10 maja 2011 r. w sprawie systemu certyfikacji podmiotów odpowiedzialnych za utrzymanie w zakresie obejmującym wagony towarowe oraz zmieniające rozporządzenie (WE) nr 653/2007.

¹⁷ Załącznik nr 3 do Rozporządzenia ministra infrastruktury z dnia 12 października 2005 r. w sprawie ogólnych warunków technicznych eksploatacji pojazdów kolejowych (Dz.U. z dnia 28 października 2005 r.).

¹⁸ *Słownik języka polskiego*, [online:] <http://sjp.pwn.pl/szukaj/zmiana>.

Kalejdoskop zmiany wyodrębnia sześć kategorii wyborów, których trzeba dokonać podczas wdrażania, a w ramach tych kategorii jeszcze wiele możliwości.

Kategorie są następujące:

- ścieżka zmiany – typ zmiany określony w kategoriach jej charakteru i pożądanego rezultatu końcowego. Kategorię tę nazywa się ścieżką zmiany w odróżnieniu od typu zmiany, gdyż w niektórych okolicznościach konieczne jest przeprowadzenie fazy umożliwiającej zmianę przed przystąpieniem do zasadniczych przekształceń,
- punkt początkowy zmiany – miejsce, w którym zmiana zostaje zapoczątkowana i od którego się rozwija – w uproszczeniu mówi się o zmianie odgórną i oddolną, choć są też inne możliwości,
- styl zmiany – styl zarządzania wdrażaniem np. oparty na współpracy bądź bardziej nakazowy,
- cel zmiany – cel interwencji pod względem ludzkich postaw i wartości, zachowań bądź efektów pracy,
- dźwignie zmiany – środki nacisku i interwencji stosowane w czterech podsystemach – technicznym, politycznym, kulturowym i interpersonalnym,
- role w procesie zmiany – określenie osób, na których spoczywa odpowiedzialność za przywództwo i wdrażanie zmian.

Istnieją cztery typy zmian: adaptacja, rekonstrukcja, ewolucja i rewolucja¹⁹.

Obowiązujące wymagania prawne powiązane są z rzeczywistymi problemami w sektorze kolejowym pojawiającymi się obecnie przy zarządzaniu znaczącymi zmianami: technicznymi, organizacyjnymi i eksploatacyjnymi mającymi wpływ na bezpieczeństwo transportu kolejowego. Szczególnym problemem jest podejmowanie decyzji w zakresie akceptacji bądź braku akceptacji ryzyka wynikającego ze znaczącej zmiany. Kryteria określone do podjęcia decyzji o zmianie mającej charakter znaczący lub nie dla bezpieczeństwa transportu kolejowego wymagają szczególnej wiedzy teoretycznej, praktycznej i doświadczenia zawodowego. Tabela 1 przedstawia kryteria oceny zmiany oraz jej wpływ na bezpieczeństwo w transporcie kolejowym.

Kryteria oceny zmiany²⁰

W przypadku, gdy proponowana zmiana ma wpływ na bezpieczeństwo, Spółka, kierując się fachowym osądem, decyduje o znaczeniu zmiany na podstawie następujących kryteriów:

W takim ujęciu dopuszczalność ryzyka dotyczącego ocenianego systemu jest badana za pomocą jednej lub kilku z poniższych zasad akceptacji ryzyka:

¹⁹ J. Balogun, V. Hope Hailey, *Analiza zmian strategicznych*, Oficyna a Wolters Kluwer business, Warszawa 2010, s. 35–36.

²⁰ Zgodnie z Rozporządzeniem Komisji (WE) NR 352/2009 z dnia 24 kwietnia 2009 r. w sprawie przyjęcia wspólnej metody oceny bezpieczeństwa w zakresie wyceny i oceny ryzyka, o której mowa w art. 6 ust. 3 lit. a) dyrektywy 2004/49/WE Parlamentu Europejskiego i Rady w przypadku gdy proponowana zmiana ma wpływ na bezpieczeństwo, wnioskodawca, kierując się fachowym osądem, decyduje o znaczeniu zmiany na podstawie następujących kryteriów: a) skutki awarii systemu: wiarygodny najgorszy scenariusz w przypadku awarii ocenianego systemu, uwzględniający istnienie barier zabezpieczających poza tym systemem; b) innowacja wykorzystana przy wprowadzaniu zmiany; kryterium to obejmuje innowacje dotyczące zarówno całej branży kolejowej, jak i tylko organizacji wprowadzającej zmianę; c) złożoność zmiany; d) monitoring: niezdolność monitorowania wprowadzonej zmiany podczas całego cyklu życia systemu i dokonywania odpowiednich interwencji; e) odwracalność zmiany: niezdolność powrotu do systemu sprzed zmiany; f) dodatkowość: ocena znaczenia zmiany z uwzględnieniem wszystkich przeprowadzonych niedawno zmian ocenianego systemu, które były związane z bezpieczeństwem i nie zostały ocenione jako znaczące. Wnioskodawca przechowuje odpowiednią dokumentację, która uzasadnia jego decyzję.

Zarządzanie bezpieczeństwem w transporcie kolejowym – kluczowe aspekty

- a) stosowanie kodeksów postępowania;
- b) porównanie z podobnymi systemami;
- c) szacowanie jawnego ryzyka²¹.

Tabela 1. Kryteria oceny zmiany oraz jej wpływ na bezpieczeństwo w transporcie kolejowym

Lp.	Kryterium	Ma wpływ na bezpieczeństwo/ nie ma wpływu na bezpieczeństwo	Uwagi
1	<u>Skutki awarii systemu</u> wiarygodny najgorszy scenariusz w przypadku awarii ocenianego systemu, uwzględniający istnienie barier zabezpieczających poza tym systemem		W przypadku wskazania przynajmniej jednej pozytywnej odpowiedzi na ww. kryterium, zmiana zostaje ona uznana za znaczącą
2	<u>Innowacja wykorzystana przy wprowadzaniu zmiany</u> kryterium to obejmuje innowacje dotyczące zarówno całej branży kolejowej, jak i tylko organizacji wprowadzającej zmianę		
3	<u>Złożoność zmiany</u>		
4	<u>Monitoring</u> : niezdolność monitorowania wprowadzonej zmiany podczas całego cyklu życia systemu i dokonywania odpowiednich interwencji		
5	<u>Odwracalność zmiany</u> niezdolność monitorowania wprowadzonej zmiany podczas całego cyklu życia systemu i dokonywania odpowiednich interwencji		
6	<u>Dodatkowość</u> niezdolność powrotu do systemu sprzed zmiany		

Źródło: opracowanie własne.

²¹ Rozporządzenie Komisji (WE) NR 352/2009 z dnia 24 kwietnia 2009 r. w sprawie przyjęcia wspólnej metody oceny bezpieczeństwa w zakresie wyceny i oceny ryzyka, o której mowa w art. 6 ust. 3 lit. a) dyrektywy 2004/49/WE Parlamentu Europejskiego i Rady.

Zarządzanie konfiguracją w transporcie kolejowym

Aby rozpocząć rozważania na temat zarządzania konfiguracją w transporcie kolejowym, należy zdefiniować pojęcie konfiguracji. W ujęciu teoretycznym konfiguracja rozumiana jest jako ciasna konstelacja różnych obiektów konceptualnych, które występują razem. Ta konstelacja zawiera elementy organizacyjne, które korelują w sposób zrozumiały i stabilny, a między nimi istnieją istotne komplementarności. To jest podłożem do występowania spójności między tymi elementami²². Łącząc konfigurację z zarządzaniem, powstaje koncepcja zarządzania konfiguracją. Pojęcie zarządzania konfiguracją ma zastosowanie w wielu sektorach gospodarki. Pierwotnie ta koncepcja zarządzania wywodzi się z sektora informatycznego, gdzie rozumiana jest często jako opisany logiczny model infrastruktury informatycznej oparty na identyfikowaniu, kontroli, utrzymaniu i weryfikacji poszczególnych wersji wszystkich elementów konfiguracji infrastruktury CI (Configuration Item). Wtedy to zarządzanie konfiguracją obejmuje w informatyce: zliczanie i kontrolę wszystkich kluczowych zasobów informatycznych, generowanie precyzyjnych informacji i danych w celu wsparcia innych powiązanych procesów, dostarczanie źródeł informacji dla towarzyszących procesów, między innymi efektywnego zarządzania incydentami, problemami, zmianami i wersjami, weryfikowanie istotnych dokumentów i zapisów dotyczących konfiguracji ze stanem faktycznym oraz eliminacja wszelkich ewentualnych niezgodności i wad w owym systemie.

Według standardu IEEE Std-729-1983²³, zarządzanie konfiguracją to proces identyfikacji i określenia kluczowych elementów w systemie, controlling zmian w całym cyklu ich życia, rejestrowanie i raportowanie statusu tych elementów i ich zmian, oraz sprawdzenie ich kompletności i poprawności. Definicja według normy EN 50126-1999²⁴ mówi, że zarządzanie konfiguracją to metoda mająca bezpośrednio zastosowanie w technice i administracji, obejmująca nadzór nad identyfikacją i dokumentowaniem fizycznych i funkcjonalnych charakterystyk elementów konfiguracji, kontrola zmian tych charakterystyk, zapisywanie i raportowanie zmian procesowych i wdrażanie ich statusu oraz weryfikacja niezgodności ze specyficznymi wymaganiami. Ogólnie można przyjąć, że są to wszelkie, realizowane środki, które powinny zapewnić, że system złożony z różnych części ciągle działa poprawnie nawet wtedy, gdy jego poszczególne elementy uległy zmianie.

Zarządzanie konfiguracją wymagane jest zgodnie z Rozporządzeniem Komisji (UE) NR 445/2011 z dnia 10 maja 2011 r. w sprawie systemu certyfikacji podmiotów odpowiedzialnych za utrzymanie w zakresie obejmującym wagony towarowe oraz zmieniające rozporządzenie (WE) nr 653/2007 w podpunkcie „Wymogi i kryteria oceny w odniesieniu do funkcji rozwoju utrzymania”.

1. Organizacja musi posiadać procedurę mającą na celu określenie wszystkich działań związanych z utrzymaniem, wywierających wpływ na bezpieczeństwo oraz na elementy istotne ze względów bezpieczeństwa, oraz zarządzanie takimi działaniami.

²² T. Falencikowski, *Spójność modeli biznesu. Koncepcja i pomiar*, CeDeWu, Warszawa 2013, s. 100.

²³ 729-1983 – IEEE Standard Glossary of Software Engineering Terminology.

²⁴ EN 50126-1:1999, Railway applications. The specification and demonstration of reliability, availability, maintainability and safety (RAMS) Basic requirements and generic process.

2. Organizacja musi posiadać procedury mające na celu zagwarantowanie spełnienia zasadniczych wymagań w zakresie interoperacyjności, w tym aktualizacje w ciągu całego cyklu eksploatacyjnego, poprzez:
 - a) zapewnienie zgodności ze specyfikacjami dotyczącymi podstawowych parametrów interoperacyjności, podanymi w odpowiednich technicznych specyfikacjach interoperacyjności (TSI);
 - b) weryfikowanie we wszystkich okolicznościach spójności dokumentacji utrzymania z zezwoleniem na dopuszczenie do użytkowania (w tym z ewentualnymi wymogami krajowego organu ds. bezpieczeństwa), deklaracjami zgodności z TSI, deklaracjami weryfikacji oraz dokumentacją techniczną; PL L 122/34 Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej 11.5.2011;
 - c) zarządzanie wszelkiego rodzaju wymianami w ramach utrzymania zgodnie z wymogami dyrektywy 2008/57/WE oraz odpowiednich TSI;
 - d) określanie potrzeby przeprowadzenia oceny ryzyka co do ewentualnego wpływu przedmiotowej wymiany na bezpieczeństwo systemu kolei;
 - e) zarządzanie konfiguracją wszystkich zmian technicznych wywierających wpływ na integralność systemu pojazdu.

Podsumowanie

Obecny system zarządzania w sektorze transportu kolejowego wyposażony został w pełne instrumentarium zarządcze, oparte na podejściu systemowym. Przedsiębiorstwa kolejowe, aby móc zapewnić niezakłócony przebieg procesów przewozowych, zobowiązane są do zbudowania kompleksowego systemu zarządzania bezpieczeństwem ukierunkowanego na skuteczne i efektywne zarządzanie ryzykiem. Omówiono wybrane kluczowe aspekty funkcjonowania systemów zarządzania bezpieczeństwem w transporcie kolejowym. Zwrócono uwagę na te czynniki, których permanentne rozwijanie może w istotny sposób wpłynąć na poprawę bezpieczeństwa transportu kolejowego w całej Europie.

Sektor kolejowy w Europie traktowany jest jako kluczowy stymulator wzrostu jej gospodarki. Zgodnie z założeniami strategicznymi powinien także charakteryzować się bardzo wysokim poziomem bezpieczeństwa technicznego. Od momentu opublikowania założeń Dyrektywy 2004/49/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie bezpieczeństwa kolei wspólnotowych minęło już ponad dziesięć lat. W tym czasie na jej podstawie powstał cały szereg różnego typu regulacji prawnych odnoszących się do takich merytorycznych obszarów jak: bezpieczeństwo techniczne, zarządzanie ryzykiem, zarządzanie konfiguracją, zarządzanie zmianami technicznymi, eksploatacyjnymi i organizacyjnymi, prewencyjne utrzymanie infrastruktury kolejowej, zarządzanie utrzymaniem, monitorowanie bezpieczeństw, itp. Dotyczą one kluczowych graczy sektora kolejowego, a mianowicie: zarządców infrastruktury, przewoźników kolejowych oraz jednostek odpowiedzialnych za utrzymanie wagonów towarowych (ang. ECM – *Entity in Charge of Maintenance*). Owe podmioty w ramach swojej działalności operacyjnej muszą spełnić szereg wymagań prawnych nadzorowanych w Polsce przez Urząd Transportu Kolejowego. Opisane w artykule wymagania, metody oraz zasady stanowią podwaliny funkcjonujących u zarządców

infrastruktury oraz przewoźników kolejowych systemów zarządzania bezpieczeństwem. W przypadku gdy wspomniane organizacje wykonują jednocześnie zadania jednostek odpowiedzialnych za utrzymanie wagonów towarowych²⁵, dodatkowo potrzebują wdrożyć i certyfikować system zarządzania utrzymaniem wagonów towarowych. Opisany złożony system prawny wymaga znacznych nakładów finansowych niezbędnych na wdrożenie i utrzymanie bardzo rygorystycznych systemów zarządzania oraz specjalistycznych kompetencji personelu odpowiedzialnego za bezpieczeństwo ruchu kolejowego. Zarówno w kwestii praktycznej, jak i w obszarze eksploracji naukowej bezpieczeństwo transportu kolejowego jest obecnie jednym z kluczowych wyzwań zarządzania bezpieczeństwem procesowym.

²⁵ Zarejestrowali w Krajowym Rejestrze Pojazdów Kolejowych wagony towarowe, wskazując siebie jako ECM.



Izabela Kapera^{*}, Jacek Kapera^{**}

Bezpieczeństwo w hotelarstwie polskim

Wprowadzenie

Celem opracowania było przedstawienie zagrożeń występujących w hotelarstwie i wybranych aspektów związanych z bezpieczeństwem w hotelu oraz prezentacja przykładów rozwiązań wpływających na poprawę bezpieczeństwa. Analiza różnego rodzaju materiałów źródłowych, między innymi aktów prawnych, statystyk policyjnych miała jednocześnie za zadanie uzupełnienie, usystematyzowanie oraz aktualizację zagadnień związanych z bezpieczeństwem w hotelarstwie. Tematyka bezpieczeństwa w hotelu obejmuje szereg zagadnień związanych z projektowaniem, wyposażeniem budynku, jego eksploatacją przepisami, regulaminami wewnętrznymi, bezpieczeństwem żywności, zasadami bezpieczeństwa i higieny pracy. Dodatkowo można mówić na przykład o kwestiach bezpieczeństwa danych osobowych czy systemów informatycznych zastosowanych w hotelarstwie. Omawiany problem jest więc szeroki, a zainteresowanie powyższymi kwestiami wzmogła organizacja w Polsce w związku z organizacją Euro 2012. Wydarzenie to było poprzedzone szeregiem spotkań i konferencji, w tym dotyczących tematyki hotelarstwa. Pokłosiem jest publikacja pod redakcją W. Drogonia *Bezpieczny hotel*. Prezentowaną tematyką zajmowali się także Z.T. Nowicki¹ oraz L. Korzeniowski, K. Kaganek². Wybrane kwestie związane z bezpieczeństwem były poruszane przy omawianiu innych zagadnień, jak na przykład projektowanie i wyposażenie hoteli³.

Opracowanie składa się z pięciu zasadniczych części. W pierwszej przedstawiono terminologię usług hotelarskich, warunki i miejsce ich świadczenia oraz informacje

^{*} Doktor, Wydział Prawa, Administracji i Stosunków Międzynarodowych Krakowskiej Akademii im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego.

^{**} Magister inżynier, Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych w Mszanie Dolnej.

¹ Z.T. Nowicki, *Bezpieczny hotel*, „Hotelarz” 1997, R. XXXV, nr 7; *idem*, *Bezpieczny hotel*, „Hotelarz” 1997, R. XXXV, nr 6.

² K.R. Kaganek, L.F. Korzeniowski, *Jakość i bezpieczeństwo usług hotelarskich*, European Association for Security, Kraków 2008.

³ Z. Błądek, *Hotele. Programowanie, projektowanie, wyposażenie*, Wydawnictwo Albus, Poznań 2001.

na temat liczby obiektów noclegowych w Polsce na przestrzeni dziesięciu lat. Część druga porusza kwestie odpowiedzialności hotelarza. Zagrożenia występujące w hotelu zostały przybliżone w kolejnej, trzeciej części. Następnie przedstawiono wybrane aspekty związane z bezpieczeństwem różnych typów gości w hotelu. Przykłady rozwiązań poprawiających bezpieczeństwo w obiekcie noclegowym były przedmiotem rozważań w ramach ostatniej części.

Usługi hotelarskie i hotelarstwo w Polsce – stan obecny

Usługi hotelarskie to: „krótkotrwałe, ogólnie dostępne wynajmowanie domów, mieszkań, pokoi, miejsc noclegowych, a także miejsc na ustawienie namiotów lub przyczep samochodowych oraz świadczenie, w obrębie obiektu, usług z tym związanych”⁴.

Usługi te mogą być świadczone w obiektach hotelarskich (hotele, motele, pensjonaty, kempingi, domy wycieczkowe, schroniska młodzieżowe, schroniska, pola biwakowe) i w innych obiektach, jeżeli spełniają one wytyczne co do wyposażenia oraz wymagania sanitarne, przeciwpożarowe i inne określone w przepisach. Rodzaje oraz kategorie obiektów hotelarskich w Polsce zostały określone w Ustawie z dnia 29 sierpnia 1997 roku o usługach turystycznych. Wymagania co do wyposażenia i świadczonych usług dla poszczególnych rodzajów i kategorii obiektów hotelarskich określa minister właściwy do spraw turystyki w drodze rozporządzenia. Przed rozpoczęciem świadczenia usług hotelarskich w obiekcie hotelarskim przedsiębiorca jest obowiązany uzyskać zaszeregowanie tego obiektu do odpowiedniego rodzaju i kategorii. W 2011 roku było w Polsce ponad 7 tys. turystycznych obiektów noclegowych, z czego hotele stanowiły niemal 27% (tabela 1). O ile ogólna liczba turystycznych obiektów noclegowych zmalała w ciągu dziesięciu lat, o tyle liczba i udział hoteli w ogólnej liczbie obiektów wzrosły.

Tabela 1. Turystyczne obiekty noclegowe w Polsce w latach 2002–2011

Rok	Obiekty ogółem	W tym hotele
2011	7039	1883
2010	7206	1796
2009	6992	1634
2008	6857	1488
2007	6718	1370
2006	6694	1295
2005	6723	1231
2004	6972	1202
2003	7116	1155
2002	7948	1071

Źródło: http://www.stat.gov.pl/bdl/app/dane_podgrup.display?p_id=477991&p_token=0.11049432586401842 (dostęp: 07.05.2013 r.).

⁴ Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. o usługach turystycznych, Dz.U. 1997 nr 133 poz. 884, Internetowy System Aktów Prawnych, <http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19971330884> (dostęp: 07.05.2013 r.).

Odpowiedzialność hotelarza

Odpowiedzialność przedsiębiorców świadczących usługi hotelarskie dotyczy:

- odpowiedzialności zakładu hotelarskiego za rzeczy wniesione,
- odpowiedzialności zakładu hotelarskiego za niewykonanie lub nienależyte wykonanie usługi,
- odpowiedzialności zakładu hotelarskiego za szkody na osobie⁵.

Hotelarz odpowiada za utratę lub uszkodzenie rzeczy wniesionej przez gościa do obiektu. Kwestie te regulują przepisy kodeksu cywilnego, w tym cytowane poniżej fragmenty artykułów 846 i 849.

Art. 846. § 1. Utrzymujący zarobkowo hotel lub podobny zakład jest odpowiedzialny za utratę lub uszkodzenie rzeczy wniesionych przez osobę korzystającą z usług hotelu lub podobnego zakładu, zwaną dalej „gościem”, chyba że szkoda wynikła z właściwości rzeczy wniesionej lub wskutek siły wyższej albo że powstała wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby, która mu towarzyszyła, była u niego zatrudniona albo go odwiedzała⁶.

Art. 849. § 3. Utrzymujący zarobkowo hotel lub podobny zakład jest obowiązany przyjmując na przechowanie pieniądze, papiery wartościowe i cenne przedmioty, w szczególności kosztowności i przedmioty mające wartość naukową lub artystyczną. Może odmówić przyjęcia tych rzeczy tylko wówczas, jeżeli zagrażają one bezpieczeństwu albo jeżeli w stosunku do wielkości lub standardu hotelu albo podobnego zakładu mają zbyt dużą wartość lub gdy zajmują zbyt dużo miejsca⁷.

Odpowiedzialność za niewykonanie lub niewłaściwe wykonanie umowy o świadczenie usługi należy do strefy prawa cywilnego, które reguluje relacje pomiędzy przedsiębiorcą a klientem korzystającym z usług (art. 471 k.c.)⁸. Zakłady hotelarskie odpowiadają także za szkodę na osobie, która może mieć postać zarówno szkody majątkowej, jak i niemajątkowej⁹.

Przedsiębiorcy świadczący usługi hotelarskie w obiektach hotelarskich mogą, w celu zapewnienia porządku oraz bezpieczeństwa klientów i ich mienia, wydawać regulaminy porządkowe wiążące wszystkie osoby przebywające na terenie obiektu¹⁰. Dokumenty takie określają niektóre warunki świadczenia usług, wiążąc jednocześnie hotelarza i gościa hotelowego.

⁵ I. Szymczak, *Ochrona praw gości i ich mienia* [w:] *Hotelarstwo. Usługi - eksploatacja - zarządzanie*, red. A. Panasiuk, D. Szostak, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008, s. 196.

⁶ Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny, Internetowy System Aktów Prawnych <http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093> (dostęp: 07.05.2013 r.).

⁷ *Ibidem*.

⁸ I. Szymczak, *Ochrona praw gości...*, *op. cit.*, s. 200.

⁹ *Ibidem*, s. 202.

¹⁰ Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. o usługach turystycznych, Dz.U. 1997 nr 133 poz. 884, Internetowy System Aktów Prawnych <http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19971330884> (dostęp: 07.05.2013 r.).

Zagrożenia w hotelu

Zagrożenia w hotelarstwie mogą mieć swoje źródło w czynnikach zewnętrznych, do których należy zaliczyć występowanie zjawisk patologicznych, lub bywają związane z obiektem i jego lokalizacją.

M. Jedlińska na podstawie J. Tumkiewicz¹¹ i obrad Grupy Badawczej Międzynarodowego Zrzeszenia Hotelu i Restauracji w Sztokholmie w 1999 r. wyróżnia najważniejsze zagrożenia występujące w hotelarstwie:

- przestępstwa kryminalne popełniane na obszarach turystycznych skierowane przeciwko turystom lub gospodarzom,
- ataki terrorystyczne,
- wybuchy epidemii groźnych chorób zakaźnych na obszarach turystycznych,
- przypadki częstego występowania chorób wywołanych spożyciem skażonej żywności lub wody,
- kataklizmy przyrodnicze na obszarach turystycznych,
- przypadki częstego występowania zagrożeń spowodowanych przez ludzi (pożary, awarie sprzętu itd.)¹².

Przestępstwa bywają dziełem zarówno gości hotelu, jak i pracowników czy pracodawców, a także osób, które nie nocują i nie pracują w hotelu. Przestępstwa i wykroczenia są różnego rodzaju: od drobnych kradzieży, przez nielegalny hazard, po porachunki grup przestępczych. Z.T. Nowicki, biorąc pod uwagę osobę sprawcy wyróżnił trzy rodzaje przejawów zagrożeń przestępczych:

- przestępstwa popełniane przez sprawcę (intruza), który jest w hotelu nieproszonym gościem: zabójstwo, uszkodzenie ciała, kradzież, rozbój, wymuszenie rozbójnicze, podpalenie, niszczenie mienia;
- przestępstwa pracownicze: nieumyślne spowodowanie śmierci, spowodowanie niebezpieczeństwa pożaru lub katastrofy, łapownictwo, zabór mienia, naruszenie tajemnicy państwowej, służbowej, przedsiębiorstwa oraz tzw. przestępstwa komputerowe,
- przestępstwa popełniane przez kontrahenta. Są to między innymi: przekupstwo, wyłudzenie mienia, fałszerstwo dokumentów, kradzież¹³. Najmniej, bo około 10% z ogółu strat powstających w wyniku przestępstw jest efektem działań pierwszej grupy¹⁴.

W przekształconej ekonomicznie i politycznie Polsce nastąpiły także przemiany społeczne, a wraz z nimi pojawiły się zmiany dotyczące zjawisk patologicznych. Na podstawie informacji uzyskanych z Polskiej Izby Hotelarstwa można stwierdzić, że o ile uprzednio hotelarstwo polskie dotyczyło głównie zdarzenia typu kradzieże, wandalizm, zakłócanie spokoju, chuligaństwo, prostytutka, o tyle od 20 lat zauważalne są, z tendencją wzrostową, także inne zjawiska. Należą do nich: narkotyki wśród gości, handel narkotykami przez pracowników hoteli, porwania gości, napady elektroniczne, pirotechnika, wymuszania haraczy, wzajemne podsłuchy gości, uwikłania pożyczek

¹¹ M. Jedlińska, *Zarządzanie bezpieczeństwem w hotelarstwie*, [w:] *Hotelarstwo: usługi - eksploatacja - zarządzanie*, op. cit.

¹² *Ibidem*, s. 278.

¹³ Z. T. Nowicki, *Bezpieczny hotel*, „Hotelarz” 1997, Rok XXXV, nr 6, s. 5-6.

¹⁴ *Ibidem*.

finansowych, uzależnienia obiektów od polityki. W tabeli 2 przedstawiono wybrane miejsca popełnienia przestępstw w 2010 r. Jak wykazują dane w przypadku hoteli, zajazdów, hoteli pracowniczych oraz kempingów i pól namiotowych najczęściej dokonywane są przestępstwa związane z kradzieżą cudzego mienia. Liczba przestępstw dokonanych w obiektach noclegowych w stosunku do ogółu liczby przestępstw stwierdzonych w danym województwie była w 2010 roku najwyższa w województwie małopolskim, co wiąże się z dużą liczbą obiektów noclegowych i turystów na tym terenie¹⁵.

Tabela 2. Wybrane miejsca popełnienia przestępstwa w Polsce w 2010 r.

	Zabójstwo	Uszczerbek na zdrowiu	Bójka lub pobicie	Zgwałcenie	Kradzież cudzej rzeczy	Kradzież z włamaniem	Przestępstwa różbójnicze
Budynek samodzielny	149	1072	336	239	10456	11220	683
Budynek wielorodzinny	289	2134	708	573	20617	12903	1768
Dom letni wypoczynkowy	2	12	12	9	872	3637	9
Hotel, zajazd, hotel pracowniczy	2	36	31	15	1152	384	32
Kemping, pole namiotowe	0	14	17	0	340	198	3
Centrum handlowe	0	70	49	2	14364	1033	315
Magazyn, hurtownia, skład	1	8	3	0	1212	1069	16
Zakład usługowy	0	21	4	1	1128	1029	29
Restauracja, bar, pub	10	680	594	10	8547	3099	210
Sklep, butik	7	105	56	3	9609	8229	1072
Pociąg, wagon	0	23	14	2	2775	248	68

Źródło: http://statystyka.policja.pl/portal/st/941/50854/Rok_2010.html (dostęp: 07.05.2013 r.).

W tabeli 3 przedstawiono wybrane zdarzenia, jakie miały miejsce w obiektach noclegowych na terenie Polski.

¹⁵ A. Sypuła, *Stan bezpieczeństwa w bazie noclegowej w Polsce*, [w:] *Bezpieczny hotel. Wybrane zagadnienia*, red. W. Drogoń, Instytut Wiedzy i Umiejętności, Warszawa 2012, s. 22.

Tabela 3. Przykłady negatywnych zjawisk, do jakich dochodzi na terenie obiektów hotelarskich

Rok	Opis zdarzenia
2005	Napad rabunkowy na zakopiański hotel Wersal, dokonany przez byłą pracownicę.
2006	Napad obywatela Ukrainy na dyrektora hotelu w Katowicach.
2008	Napad rabunkowy na hotel w Zawierciu. Łupem padł dzienny utarg.
2008	Zatrzymanie w jednym z hoteli w Bydgoszczy grupy przestępczej planującej napad na konwój.
2009	Pobicie ze skutkiem śmiertelnym gościa hotelu w Koninie.
2009	Zatrzymanie w Lublinie 27-latką, który dokonał rozboju na dziewczynie i jej znajomym. Sprawca najpierw pił razem z nimi alkohol w jednym z lubelskich hoteli, a następnie pobił i okradł ich z pieniędzy oraz przedmiotów wartościowych.
2010	Napad na pracownicę hotelu w Chełmie. Kobieta została pobita i zgwałcona.

Źródło: opracowanie na podstawie korespondencji otrzymanej z Polskiej Izby Hotelarstwa.

Na świecie znane są przypadki ataków terrorystycznych w hotelach. Do wyjątkowo krwawych należał atak w kurorcie Sharm-El-Sheikh, który miał miejsce 23 lipca 2005 roku. W zamachu zginęło 88 osób i około 200 zostało rannych¹⁶. Mimo że polskie hotele nie są kojarzone z terroryzmem, podejmuje się odpowiednie działania szkoleniowe na wypadek zaistnienia tego rodzaju sytuacji. Przykładem były ćwiczenia w hotelu Kasprowy w Zakopanem, w których uczestniczyli członkowie straży granicznej, Tatrzańskiego Ochotniczego pogotowia Ratunkowego, straży miejskiej i pożarnej, łącznie ponad 50 osób¹⁷. W trakcie manewrów przećwiczano ewakuację gości, pracowników, udzielanie pierwszej pomocy.

W hotelarstwie poza warunkami noclegu ważne są także warunki żywienia. Z. Witkiewicz i S. Wilgocki (2008) do podstawowych zagrożeń w gastronomii zaliczyli zatrucia i zakażenia pokarmowe, wskazując jednocześnie, że w ich przypadku profilaktyka jest znacznie tańsza niż usuwanie skutków zakażeń i zatruc¹⁸. Systemem, który ma gwarantować bezpieczeństwo żywności, jest HACCP (Hazard Analysis and Critical Control Point). Najogólniej rzecz ujmując, polega on na zidentyfikowaniu potencjalnych zagrożeń i zastosowaniu rozwiązań, które pozwolą je wyeliminować lub zminimalizować do akceptowalnego poziomu.

Zarządzanie bezpieczeństwem w hotelarstwie obejmuje również bezpieczeństwo pracowników, co powoduje szereg obowiązków pracodawcy związanych z zagwarantowaniem pracownikowi właściwych warunków pracy. Wraz z pobytem gościa w hotelu pojawia się konieczność pozyskania jego danych osobowych. Część z nich jest wymagana już na etapie rezerwacji. Kolejne są potrzebne w związku z obowiązkiem meldunkowym. Także przy okazji uczestnictwa klientów hotelu w różnego rodzaju działaniach organizowanych w celach marketingowych takie dane mogą być użyteczne.

¹⁶ *Toll climbs In Egyptian attacks*, http://news.bbc.co.uk/2/hi/middle_east/4709491.stm (dostęp: 07.05.2013 r.).

¹⁷ Ł. Razowski, *Atak terrorystów w hotelu Kasprowy*, „Gazeta Krakowska”, data dodania 09.11.2010, www.gazetakrakowska.pl/artykul/330508,atak-terrorystow-w-hotelu-kasprowy,id,t.html?cookie=1 (dostęp: 07.05.2013 r.).

¹⁸ Z. Witkiewicz, S. Wilgocki, *Organizacja i technika pracy w zakładzie gastronomicznym*, Wyższa Szkoła Turystyki i Hotelarstwa w Gdańsku, Gdańsk 2008, s. 192–195.

Administrator danych osobowych ma obowiązek ich przetwarzania zgodnie z obowiązującym prawem. Podstawę prawną stanowi Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych. W związku z postępującym rozwojem technologii informacyjnych obecnie dane takie są gromadzone i przetwarzane głównie przy użyciu sprzętu komputerowego. Tutaj także pojawiają się zagrożenia, które mogą wynikać z zastosowania: systemów komputerowych (możliwość utarty danych na skutek np. kradzieży sprzętu, haseł), z podłączenia hotelu do internetu i z innych przyczyn, takich jak chociażby wirusy komputerowe. W związku z korzystaniem z internetu pojawia się problem tzw. plików *cookie*. Wyszukiwarki internetowe umożliwiają jednak blokowanie lub usuwanie tych plików.

Na kwestie bezpieczeństwa w hotelarstwie można także spojrzeć od strony bezpieczeństwa własnego majątku hotelarza, a także poprzez minimalizację zagrożeń dla środowiska naturalnego w związku z działalnością hotelu.

Bezpieczeństwo wybranych gości

Każdy gość przybywający do hotelu powinien być traktowany należycie. Pojawiają się jednak w obiekcie przyjezdni, wobec których stosuje się zindywidualizowane procedury obsługi.

Wśród nich są na przykład politycy, głowy państw, aktorzy, piosenkarze. Często zyskują oni miano VIP-ów. W takich przypadkach bezpieczeństwo, dyskrecja i profesjonalizm są jeszcze bardziej akcentowane. Przyjazd bardzo ważnych osób niejednokrotnie pociąga za sobą konieczność zapewnienia dodatkowych środków ostrożności i w zależności od gościa dostosowanie się do zasad protokołu dyplomatycznego. Najważniejsze osoby w państwie polskim są chronione przez Biuro Ochrony Rządu. Funkcjonariusze tej jednostki mają obowiązek sprawdzić i zabezpieczyć miejsca czasowego pobytu osoby ochranianej¹⁹. W przypadku hotelu pierwszym krokiem jest nawiązanie kontaktu z kierownictwem hotelu, a w dalszym postępowaniu udostępnienie przez hotel różnorodnej dokumentacji, w tym dotyczących stanu technicznego budynku oraz umożliwienie szeregu innych czynności kontrolnych. Obiekty są sprawdzane kompleksowo, kontroli podlega zarówno jego otoczenie, jak i pomieszczenia wewnątrz budynku.

Innymi gośćmi, którzy powinni być traktowani ze szczególną troską, są dzieci. Polska Izba Hotelarstwa, posiadając dział Hotelarskie Centrum Bezpieczeństwa i monitorując zjawiska związane z bezpieczeństwem w hotelu, zwróciła uwagę na bezpieczeństwo nieletnich w hotelu. Prezes organizacji skierował do urzędów marszałkowskich pismo w którym czytamy: „Nowym negatywnym zjawiskiem, ewoluującym do stopnia powszechnego jest brak w hotelarstwie dostrzegania problemu bezpieczeństwa nieletnich. W zagadnieniu tym występują porwania i gwałty na dzieciach, z którymi przybywają dorośli do hoteli. Recepcje hotelowe meldują dorosłych nie pytając o pokrewieństwo z nieletnimi. I na tym styku występują zagrożenia”²⁰.

¹⁹ W. Drogoń, *Bezpieczeństwo VIP-a w hotelu – wybrane zagadnienia*, [w:] *Bezpieczny hotel. Wybrane zagadnienia*, red. W. Drogoń, Instytut Wiedzy i Umiejętności, Warszawa 2012, s. 158.

²⁰ <http://www.horecanet.pl/PIH-walczy-o-bezpieczenstwo-nieletnich-w-hotelach,wiadomosc,29,marzec,2013.aspx> (dostęp: 07.05.2013 r.).

Dostrzegając problem, uzgodniono interpretację identyfikacji dzieci w hotelach. Marszałkowie województw zostali poproszeni, by „zgodnie z kompetencjami nad lokalnym środowiskiem hotelarskim została przekazana do wdrożenia w obiektach hotelarskich formuła obok meldunku dorosłej osoby także obowiązkowo informacja o wspólnym z dorosłą osobą – zgodnie z pokrewieństwem – przebywaniu nieletnich dzieci”²¹.

Coraz częściej zwraca się też uwagę na dostosowanie hotelu dla potrzeb samotnie podróżujących kobiet, w tym business woman. Poza odpowiednio skomponowanym zestawem usług (odmienny wystrój pokoi, lepsze przystosowanie łazienek, odpowiednio dobrane posiłki, możliwość skorzystania z zabiegów kosmetycznych i fryzjerskich) uwzględnia się też zapewnienie odpowiedniego poziomu bezpieczeństwa podróżującym kobietom. Na obcojęzycznych stronach internetowych można znaleźć wytyczne na temat tego, czym samotnie podróżująca kobieta powinna się kierować podczas wyboru miejsca na nocleg. W kwestii bezpieczeństwa zwraca się szczególną uwagę na lokalizację obiektu i położenie pokoju, bezpieczny parking, dostarczanie posiłków do pokoju przez osobę tej samej płci. W związku z powyższym stosuje się na przykład rozwiązania polegające na wydzieleniu osobnych piętér dla kobiet. Jednym z takich obiektów jest duński Bella Sky Cromwell. Siedemnaste piętro zostało przeznaczone dla pań. Mogą się na nie dostać tylko kobiety posiadające odpowiednią kartę i załoga hotelu. Jest też 24-godzinna ochrona nadzorująca teren hotelu i łańcuchy do drzwi we wszystkich pokojach²². W Polsce również zaczyna się dostrzegać potrzebę zastosowania takich rozwiązań.

Przykłady rozwiązań poprawiających bezpieczeństwo w obiekcie hotelarskim

Bezpieczeństwo gości wiąże się zarówno z przewidywaniem, jak i przeciwdziałaniem oraz z likwidowaniem potencjalnych źródeł zagrożeń. Z.T. Nowicki wskazuje na kilka grup środków neutralizacji zagrożeń: prawne, organizacyjno-taktyczne, architektoniczno-budowlane, mechaniczne, elektroniczne, fizyczne²³.

Poniżej przedstawiono wybrane z nich. Na zwiększenie bezpieczeństwa wpływa zastosowanie nowoczesnych rozwiązań w dziedzinie samego dostępu do pokoi. Coraz więcej obiektów korzysta z zamków na kartę kodową. System rejestruje wejścia i wyjścia do pokoju oraz daje możliwość określenia różnych poziomów dostępności do pomieszczeń czy piętér budynku. Takie rozwiązanie umożliwia z jednej strony niejako kontrolę gościa i ochronę przed wyłudzeniem odszkodowań przez tych mniej uczciwych, z drugiej zaś pozwala na nadzór nad pracownikami i organizację ich pracy. Bowiem na bezpieczeństwo w hotelu wpływa także właściwy dobór pracowników oraz ich szkolenie. Ogromną rolę odgrywają jednocześnie audyty systemu bezpieczeństwa hoteli, które pozwalają uzyskać informację na temat poziomu bezpieczeństwa w obiekcie, ewentualnych niedociągnięć i sposobów, by je niwelować. Audyty mogą

²¹ *Ibidem*.

²² http://www.bellaskycomwell.dk/hotelsite2011/vaerelser/lady_floor/ (dostęp: 07.05.2013 r.).

²³ Z.T. Nowicki, *Bezpieczny..., op. cit.*, s. 6–7.

dotyczyć różnych obszarów tematycznych, na przykład: bezpieczeństwa przeciwpożarowego, żywności, elektronicznego, ogólnego, pierwszej pomocy, higieny.

Z kolei w ramach zagadnień związanych z bezpieczeństwem danych i polityką prywatności warto przytoczyć siedem zasad systemu Accor. Są to: przejrzystość, legalność, istotność i dokładność, przechowywanie, dostęp i korekta, poufność i bezpieczeństwo, udostępnianie i przesyłanie za granicę²⁴. W ramach powyższych zasad goście hotelowi powinni być informowani o tym, w jakim celu i do kogo kierowane są gromadzone i przetwarzane dane osobowe. O celach tych jest mowa w „Polityce prywatności gości hotelowych”. Dodatkowo podejmuje się środki techniczne i organizacyjne, by chronić powierzone dane osobowe. Jednym ze sposobów na utrzymanie względnie wysokiego poziomu bezpieczeństwa internetowego jest stosowanie odpowiedniego sprzętu i specjalistycznych legalnych, programów komputerowych, szkolenie pracowników, zabezpieczenie pomieszczeń, ustalenie praw dostępu do kont i zasobów sieci internetowej. Należy także wspomnieć o różnego rodzaju inicjatywach związanych z certyfikacją hoteli pod kątem bezpieczeństwa. Przykładem może być Certyfikat Bezpieczeństwa „Bezpieczny Karpacz”. To inicjatywa szeregu podmiotów, w tym Karkonoskiej Organizacji Turystycznej, której celem jest między innymi motywowanie właścicieli i użytkowników obiektów do większej dbałości o bezpieczeństwo swoich klientów, a także wyzwolenie inicjatyw i kreatywności w procesie poprawy bezpieczeństwa na terenie obiektów²⁵.

To, jak ważne są kwestie bezpieczeństwa, doceniają jednocześnie hotelarskie organizacje branżowe. Polska Izba Hotelarstwa w 2009 r. uruchomiła w swoich strukturach Hotelarskie Centrum Bezpieczeństwa, które przygotowuje dla poszczególnych hoteli „Plany ochrony obiektu”, „Instrukcje” i „Procedury działań w stanie zagrożenia”. Centrum od chwili przyznania Polsce organizacji Euro 2012 rozpoczęło w poszczególnych województwach szkolenia na temat bezpieczeństwa (zagrożeń i ich prewencji), prowadzone przez oficerów służb specjalnych. Poznawaniu zjawisk negatywnych służą obserwacje i rozmowy w przedstawicielami europejskich samorządów hotelarskich. Wiele z ich rozwiązań organizacyjnych, po przystosowaniu, wdrażanych jest w Polsce. Jednocześnie polskie doświadczenia bywają pomocne dla hotelarzy z innych krajów Europy. Z informacji uzyskanych w Polskiej Izbie Hotelarstwa wynika, że aby wyeliminować lub zminimalizować opisane uprzednio zagrożenia, pożądane jest stworzenie systemu bezpieczeństwa indywidualnie dla każdego obiektu. Etapy tworzenia takiego systemu zostały przedstawione w tabeli 4.

Należy także wspomnieć o roli Policji i jej wpływie na poprawę bezpieczeństwa. Przy jej udziale prowadzone są różne programy skierowane do mieszkańców i turystów, odbywa się współpraca z podmiotami, które działają w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa osób przebywających na terenie kraju. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych jest głównym koordynatorem działań realizowanych w ramach programu ograniczania przestępczości i aspołecznych zachowań „Razem bezpieczniej”. Cele programu to: wzrost realnego bezpieczeństwa w Polsce, wzrost poczucia bezpieczeństwa wśród mieszkańców Polski, zapobieganie przestępczości i aspołecznym zachowaniom, poprawienie wizerunku Polski i wzrost zaufania społecznego służb działających na rzecz

²⁴ <http://www.mercure.com/pl/security-certificate/index.shtml> (dostęp: 07.05.2013 r.).

²⁵ <http://www.karpacz.pl/pl/certyfikat-bezpieczenstwa> (dostęp: 07.05.2013 r.).

poprawy bezpieczeństwa i porządku publicznego²⁶. W programie uczestniczą Policja, przedstawiciele administracji rządowej i samorządowej oraz partnerzy społeczni zainteresowani poprawą bezpieczeństwa i porządku publicznego.

Tabela 4. Etapy tworzenia systemu bezpieczeństwa w obiektach noclegowych

Etap I	
Przygotowanie koncepcji ochrony	1. Ogólne dane obiektu (położenie, właściciel, użytkownik, przeznaczenie); 2. Opis obiektu (sposób zabudowy, ogrodzenie, wejścia/wyjścia, wjazdy/wyjazdy, parkingi, sposób zagospodarowania terenu wewnętrznego, dobowy system pracy obiektu); 3. Rodzaje zagrożeń i prawdopodobieństwo ich wystąpienia; 4. Istniejące systemy zabezpieczenia technicznego (mechaniczne, elektroniczne, przeciwpożarowe); 5. Istniejące systemy ochrony fizycznej (liczba posterunków, stan ilościowy bezpośredniej ochrony fizycznej, wyposażenie, godzinowy system pracy, system pracowników ochrony, system ochrony doraźnej).
Etap II	
Opracowanie planu ochrony	Plan taki powinien uwzględniać instrukcje stanowiskowe.
Etap III	
Opracowanie procedur na wypadek wystąpienia zagrożeń	Wypracowanie procedur umożliwi właściwą reakcję i sposób postępowania.
Etap IV	
Szkolenie pracowników obiektu	1. Po wprowadzeniu systemu bezpieczeństwa, ze znajomości i przestrzegania procedur (cyklicznie); 2. Szkolenia nowych pracowników.

Źródło: opracowanie własne na podstawie informacji uzyskanych z Polskiej Izby Hotelarstwa.

Podsumowanie

W 2011 roku było w Polsce ponad 7 tysięcy turystycznych obiektów noclegowych. Rodzaje i kategorie obiektów hotelarskich zostały określone w Ustawie z dnia 29 sierpnia 1997 roku o usługach turystycznych. Wymagania co do wyposażenia i świadczonych usług dla poszczególnych rodzajów i kategorii obiektów hotelarskich określa minister właściwy do spraw turystyki w drodze rozporządzenia. Poza tym z omawianym zagadnieniem koresponduje szereg innych przepisów, w tym odnoszące się do odpowiedzialności hotelarza. Zakres owej odpowiedzialności jest szeroki i wiąże się z odpowiedzialnością za należyte wykonanie usługi, za rzeczy wniesione do obiektu, za stworzenie

²⁶ <http://razembezpieczniej.msw.gov.pl/> (dostęp: 07.05.2013 r.).

Bezpieczeństwo w hotelarstwie polskim

lub przyczynienie się do stworzenia zagrożenia życia bądź zdrowia gości, za szkodę na zdrowiu lub śmierć. Zagrożenia w hotelarstwie mogą mieć źródło w czynnikach zewnętrznych, do których należy zaliczyć występowanie zjawisk patologicznych, lub są związane z obiektem i jego lokalizacją. Jak wykazują dane w przypadku hoteli, zajazdów, hoteli pracowniczych oraz kempingów i pól namiotowych najczęściej dokonywane są przestępstwa związane z kradzieżą cudzego mienia. Niemniej jednak zwiększanie bezpieczeństwa nie sprowadza się do przeciwdziałania kradzieżom. Wśród środków neutralizacji zagrożeń znajdują się środki: prawne, organizacyjno-taktyczne, architektoniczno-budowlane, mechaniczne, elektroniczne, fizyczne. Ważna jest współpraca między hotelarzami, policją i innymi służbami związanymi z bezpieczeństwem na terenie, w którym znajduje się obiekt.

Autorzy składają podziękowania Panu Prezesowi Krzysztofowi Milskiemu za udostępnienie informacji na temat działań podejmowanych przez Polską Izbę Hotelarstwa w celu poprawy bezpieczeństwa w obiektach noclegowych na terenie Polski.

Z kart historii
From the History
Страницы истории



Andrzej Aksamitowski*

Historyczne, geograficzne i fortyfikacyjne uwarunkowania obszaru Cyrenajki. Charakterystyka i rola twierdzy Tobruk 1940–1941¹

Zarys historii Cyrenajki i jej uwarunkowania geograficzne

Na terenach Afryki Północnej od zamierzchłych czasów ścierały się interesy tubylczych plemion i państw. W drugiej połowie XIII stulecia przed naszą erą obszary te najechały „ludy morza”, których dzieje nie są dokładnie znane². Wiemy, że niektóre z nich osiedliły się na wybrzeżu libijskim. Znany jest także fakt, że „ludy morza” wraz z Libijczykami i ludem Maszawasza utworzyły armię pod dowództwem władcy libijskiego Maraju i dokonały grabieżczej wyprawy na Egipt. Z terenów Libii armia w sile około 30 000 wojowników najechała deltę Nilu. Atak został odparty przez armię faraona Merenptaha³, a do niewoli egipskiej dostało się około 9000 jeńców. Mimo tego

* Doktor habilitowany, Katedra Badań nad Konfliktami i Pokojem, Wydział Humanistyczny Uniwersytetu Szczecińskiego.

¹ Artykuł był publikowany w języku angielskim w pracy *Tobruk in the Second World War Struggle and Remembrance*, Warszawa 2012 (w wersji angielskiej bez map i szkiców).

² Informacja o najeździe „ludów morza” na obszar na zachód od Egiptu zachowała się na ścianach świątyni w Karnaku, przy opisie rządów Merenptaha (władcy XIX dynastii). Zapis głosi, iż w piątym roku sprawowania władzy przez tego faraona (tj. około 1230 r. p.n.e.) na libijskie wybrzeża przyplęły plemiona „ludów morskich”, dalej wymienia się nazwy tych ludów (plemion); T. Łoposzko, *Starożytni piraci Morza Śródziemnego*, Lublin 1994, s. 14–15; szerzej patrz J.H. Breasted, *Ancient Record of Egypt*, t. III–IV, Chicago 1906. Tadeusz Łoposzko (*op. cit.*, s. 15) błędnie podaje imię faraona – Merenptah, podobnie Kazimierz Michałowski w książce *Nie tylko piramidy. Sztuka dawnego Egiptu*, Warszawa 1966, s. 72; jednak A. Dembska, *Kultura starożytnego Egiptu. Słownik*, Warszawa 1995, s. 121 i B.J. Kemp, *Starożytny Egipt. Anatomia cywilizacji*, Warszawa 2009, s. 33 i nast., podają imię – Merenptah.

³ Merenptah [egip. *mr n pth* – oznacza „ukochany Ptaha”], czwarty władca XIX dynastii, syn Ramzesa II; sprawował

zwycięstwa zagrożenie Egiptu z terenów Libii pozostało aktualne przez kolejne stulecia.

Z czasem starożytne państwa, takie jak Grecja, Egipt i Rzym oraz Bizancjum rozciągały swoje wpływy na obszarach Libii. W okresie nowożytnym także państwa europejskie rywalizowały o pierwszeństwo w eksploatacji tych ziem i utrzymaniu ważnych punktów strategicznych (obronnych) i węzłów komunikacyjnych. Najważniejsze z nich otaczano murami obronnymi, a później systemami umocnień osłanianio całe obszary w celu ich utrzymania.

W środkowo-wschodniej części Afryki Północnej, na terytorium Libii⁴, rozciąga się historyczna kraina zwana Cyrenajką⁵. Obszar Cyrenajki i położony tarasowo na jej północnym wschodzie pas Marmariki (arab. *Al-Butnan*) obejmują ziemie oblewane wodami południowej części basenu Morza Śródziemnego. Są one położone na pograniczu z Egiptem, a co ważne od strony militarnej, około 500 mil na zachód od żywej delty Nilu.

Swoją ekspansję kolonialną rozwijały na tym obszarze Turcja i Włochy. Na obrzeżu zachodnim tego obszaru rozprzestrzeniła się kolonizacja Francji, a na wschodnim – Anglii. W XIX wieku w Afryce Północnej u wybrzeży Morza Śródziemnego leżały „francuskie” Maroko oraz Algieria i Tunis, a także „włoska” Libia oraz „brytyjski” Egipt⁶, przez który przechodził najważniejszy dla tego rejonu szlak wodny – Kanał Sueski⁷.

Natomiast w Azji rozciągała się: wschodnia część Egiptu (Półwysep Synaj), Palestyna (brytyjska), Syria (francuska) i Turcja w Azji Mniejszej⁸.

W VII–VI wieku przed Chrystusem Cyrenajka stanowiła kolonię grecką. W tym okresie Grecy założyli szereg, do dziś ważnych, miast regionu: Cyrenę z portem Apollonia (obecnie Marsa Susa), Teucheirę (obecnie Tocra), Euesperides (lub Bernice), Balagrae (obecnie Al-Bajda), Ptolemaidę i Barce (obecnie Al-Mardż)⁹.

W 321 r. p.n.e. Cyrenajka została podbita przez interweniujące wojska, pod dowództwem Macedończyka Ofellasa, przechodząc w ręce Ptolemeuszów¹⁰ i pod wpływy egipskie. Następnie, w 97 r. p.n.e., została przekazana testamentem przez ostatniego z nich – Ptolemeusza Appiona – Rzymowi¹¹. Faktyczną prowincją rzymską stała się od 78 r. p.n.e. wraz z Kretą, a od 20 r. p.n.e. została prowincją senatorską. Za

władzę w latach 1236–1223; m.in.: stłumił bunt w Nubii, oblegał miasta w Palestynie; jego władza sięgała do Azji; szerzej patrz: B.J. Kemp, *op. cit.*

⁴ Terytorium Libii tworzą trzy krainy: Trypolitania, Cyrenajka i Fazzan.

⁵ Nazwa Cyrenajka pochodzi od miasta Cyrena (gr. Kyrēnē), które do III w. n.e. było stolicą prowincji i zostało założone przez Greków w 631 r. p.n.e.

⁶ Egipt znajdował się pod zwierzchnictwem tureckim, a od 1882 r. także pod brytyjską okupacją.

⁷ M. Leśniewski, *Konflikty marokańskie 1906–1912*, [w:] *Zarys dziejów Afryki i Azji. Historia konfliktów 1869–2000*, red. A. Bartnicki, Warszawa 2000, s. 112; P. Ostaszewski, *Włoski triumf imperialny. Podbój Trypolitanii i Cyrenajki 1911–1912*, [w:] *Zarys dziejów...*, s. 121–128.

⁸ Z. Kwiecień, *Tobruk 1941–1942*, Warszawa 1993, s. 6–7.

⁹ *Nazewnictwo geograficzne świata, z. 3. Afryka*. Komisja Standaryzacji Nazw Geograficznych poza Granicami Polski, Główny Urząd Geodezji i Kartografii, Warszawa 2004, s. 86.

¹⁰ Patrz: B. Bennett, M. Roberts, *Wojny następców Aleksandra. Dowódcy, kampanie, tajemne spiski i zdrady*, Warszawa 2010, s. 149–151; S. S. Montefiore, *Jerozolima. Biografia*, Warszawa 2011, s. 59–61; szerzej także G. Holbl, *A History of the Ptolemaic Empire*, London 2001.

¹¹ Zob. też: P. Richardot, *Le plus vieux limes: la defense de la l’Afrique Romaine*, [w:] *La guerre d’Algerie. La defense des frontieres. Les barrages algero-marocain et algero-tunisien 1956–1962*, „Revue Internationale d’Histoire Militaire” 1997, nr 76, s. 15 i *passim*.

obronę prowincji „Cirenaica” odpowiadał XXII Legion „Deiotariana” rozmieszczony w Aleksandrii. W roku 67 n.e. utworzono III Legion „Cyrenaica”¹² stacjonujący w Aleksandrii, a następnie w Coptos koło Luksoru, na terenie Egiptu. Od zachodu Cyrenajkę osłaniały wojska rozmieszczone w prowincji „Africa”, gdzie w Ammaedara koło Tebessy (dziś Algieria) stacjonował Legion III „Augusta”¹³. Cyrenajka pozostawała w rękach Rzymu do rozpadu cesarstwa. Następnie prowincja weszła w skład cesarstwa wschodniego (Bizancjum).

W połowie V wieku Cyrenajka została najechnana przez Wandalów, którzy w 553 r. zostali wyparci przez armię Belizariusza¹⁴. W roku 647 Cyrenajkę opanowali Arabowie, którzy nadali jej nazwę Barqah (złatinizowana – Barka) i utrzymali do XVI wieku, kiedy to zdobyli ją Turcy i jako obwód Benghazi włączyli do wilajetu trypolitańskiego. W 1714 r. turecki gen. Achmet Karamanli wyłamał się spod władzy Turcji i ogłosił się władcą Libii. Turcja odzyskała ten obszar w 1835 r. po obaleniu Karamanlitów i ponownie przywróciła mu poprzedni status. W 1911 r. doszło do włoskiej aneksji tureckich prowincji na terenie Libii. Włochy opanowały Trypolitanię i Cyrenajkę¹⁵, a w wyniku kampanii morskiej, przeprowadzonej w 1912 r., także Rodos i Dodekanez¹⁶. Na terenach libijskich do 1918 r. trwała antywłoska rewolta miejscowej ludności (pod wodzą Enwer-beja). Niedoceniany przez włoską armię przeciwnik doskonale znał teren oraz dysponował dobrze zorganizowanymi i mobilnymi oddziałami, które prowadziły wojnę partyzancką. W 1920 r. na obszarze Cyrenajki wprowadzono status libijski.

Benito Mussolini potraktował Libię jako przedłużenie Półwyspu Apenińskiego (leżała tylko 400 km od Sycylii) i zdecydował o zasiedleniu jej włoskimi kolonistami, którzy mieli rozwinąć tam uprawy rolne, i kupcami. Prowincja rządzona była przez gubernatora mianowanego przez rząd włoski. Jako pierwszemu zadanie to powierzono hr. Giuseppe Volpi, a następnie kolejno urząd obejmowali generałowie Emilio de Bono, Pietro Badoglio, Rodolfo Graziani¹⁷ oraz marsz. Italo Balbo. Gen. R. Graziani

¹² W roku 69 n.e. III Legion „Cyrenaica” został użyty dopiero przez cesarza Witeliusza (według innych autorów – w tym roku nie został ponownie przyjęty do służby). S. Jędraszek, *Armia Lagidów. Organizacja i struktura*, Zabrze 2010, s. 72; zob. też Strabo, *Geographie*, Paris 1873, XVII.1.12, XVII.1.30.

¹³ P. Richardot, *Le plus vieux limes...*, s. 27 i *passim*.

¹⁴ Belizariusz (około 500–565); dowódca wojsk bizantyjskich (od 526 r.) cesarza Justyniana II; jeden z najlepszych wodzów w historii wojen; prowadził wojny przeciw Persom, pokonał Wandalów w Afryce oraz Gotów we Włoszech; jego czyny opisał Prokopiusz z Cezarei; zob. *Dykcyonarz biograficzno-historyczny czyli krótkie wspomnienia żywotów ludzi wsławionych cnotą, nauką, przemysłem, męstwem...*, Warszawa 1844, t. 1, s. 129.

¹⁵ Włoski korpus ekspedycyjny (gen. Carl Caneva) liczący 35 000 żołnierzy 2 października 1911 r. dokonał desantu na wybrzeża Libii. Kilkutygodniową kampanię rozpoczęto od bombardowania Trypolisu oraz innych ośrodków miejskich położonych wzdłuż wybrzeża morskiego. Pod koniec października 1911 r. zajęto Trypolis, Tobruk, Derne, Bengazi i Homs; patrz: P. Ostaszewski, *Włoski triumf...*, s. 124; szerzej F. Malgieri, *La Guerra libica (1911–1912)*, Voghera Editore, Roma 1970.

¹⁶ Francja i Wielka Brytania zgodziły się nie przeszkadzać Włochom w opanowaniu Trypolisu, ale musiała zostać zachowana nietykność reszty Turcji. Osłabiała to jeszcze bardziej pozycję Turcji, która już była zbyt słaba, aby odeprzeć włoski atak. W tym samym niemal czasie Turcja była zaangażowana w konflikt bałkański (1912–1913), który był niezwykle ważny dla jej pozycji europejskiej i antyrosyjskiej; zob. A. Krzyżanowski, *Wojny bałkańskie 1912–1913*, Kraków MCMXIII [1913], s. 64–65.

¹⁷ Gen. Rodolfo Graziani był najbardziej doświadczony w walkach przeciwko Arabom na pustyni, szczególnie przeciwko wojownicznemu plemieniu Senussi. Znany był także z bezwzględności w stosunku do przeciwników. Za drutami obozów koncentracyjnych zamknął 80 000 tubylców, zyskując wśród Arabów miano „białego diabła”. Oddziały włoskie pod wodzą gen. R. Grazianiego wykonały 500-kilometrowy przemarsz przez pustynię na południe (z dala od źródeł wody) do Oazy Kufra, która była główną bazą plemienia Senussich. Część drogi przebyto w wozach bojowych po drogach

rozpoczął budowę fortyfikacji na pograniczu egipsko-libijskim, wznosząc 300-kilometrową zapórę z drutu kolczastego.

Od początku XX w. Cyrenajka, stanowiąca w tym czasie część włoskiej Libii, położona pomiędzy Egiptem na wschodzie, zatoką Wielkiej Syryi i Trypolitanią na zachodzie, stanowiła terytorium o znaczeniu strategicznym zarówno dla armii włoskiej, jak i brytyjskiej. Na południu obszar ten stykał się z Pustynią Libijską, która graniczyła z angielskim Sudanem.

Pustynia Libijska (arab. *As-Sahara al-Libija*) leżąca w Afryce Wschodniej stanowi część Sahary. Jej powierzchnia licząca około 2 mln km² i rozciąga się na terytorium Libii, Egiptu i Sudanu. Obszar pustyni jest nachylony ku północy i znajdują się na nim większe i mniejsze obniżenia deflacyjne o założeniach tektonicznych¹⁸. Teren Pustyni Libijskiej jest niezwykle trudny dla prowadzenia działań dużymi formacjami wojskowymi i stanowi naturalną osłonę obszaru Cyrenajki od południa. Biorąc pod uwagę fakt, że wszelkie działania miały być prowadzone głównie w pasie nadmorskim, należało uwzględnić możliwość obejścia pozycji umocnionych przez mniejsze oddziały. Ponadto obszary pustynne miały też duże znaczenie ze względu na oazy, w których występowała woda w różnych postaciach (wód gruntowych, wód artezyjskich oraz źródeł). Do najważniejszych oaz na Pustyni Libijskiej należały: Al-Kufra i Fezzan (położone na obszarze Libii) oraz Siwa i Farafira (w Egipcie). Oazy Al-Kufra i Siwa¹⁹ tworzące zespoły oazowe były także ważnymi węzłami szlaków karawanowych. Utrzymanie węzłów i szlaków komunikacyjnych oraz dostępu do wody pitnej należało do jednego z najważniejszych zadań wojsk walczących w Afryce Północnej²⁰.

Obszar libijskiej Cyrenajki, ze stolicą w Benghazi, obejmował 600 000 km², a zamieszkiwało tu około 350 000 ludności²¹. Do najważniejszych miast obszaru należały: Tokra, Derna, Tobruk, Tolmeta, El-Megr i Cyrena. Głównymi portami Cyrenajki były: Benghazi i Tobruk.

Tobruk położony na obszarze Marmariki był naturalnym kotwicowiskiem osłoniętym od strony morza półwyspem i posiadającym własne źródła wody. Ponadto Tobruk był drugim pod względem wielkości portem Cyrenajki i największy na jej wschodnim wybrzeżu²². Położony na północnym brzegu naturalnej zatoki wykorzystywany był od

wzniesionych przez włoskich saperów. Ostatni, 70-kilometrowy, odcinek włoscy żołnierze przebyli na wielbłądach. Niespodziewany atak przyniósł im powodzenie, chociaż Senusowie stawili zacięty opór. Część z nich wyrżnięto, a innych przesiedlono z oazy Kufra do nadmorskich okręgów Libii (pod włoski nadzór); szerzej zob.: R. Graziani, *Cirenaica pacificata*, Mondadori, Milan 1932.

¹⁸ Największym obniżeniem jest Al-Kattara (arab. Munchafadh al-Qattarah), o powierzchni 18 000 km², położonym 133 m poniżej poziomu morza. Jest to najniższe miejsce na obszarze Egiptu. Szerszą charakterystykę obszaru podaje S. Czmur, *El Alamein*, Warszawa 1997, s. 9–22.

¹⁹ Oaza Siwa (arab. *Wāhat Siwah*) położona w depresji (od 11 do 22 m p. p. m.) posiadała liczne źródła i kilka słonych jezior. W okresie starożytnym było to miejsce kultu boga Horusa, Ozyrysa i Ammona-Re. Przed wyprawą na Wschód sanktuarium Ammona odwiedził Aleksander Macedoński. Opis tego wydarzenia przedstawił Peter Green, *Aleksander Wielki*, Warszawa 1978, s. 247–251. W okresie wpływów rzymskich było to miejsce zsyłki. W toku wojen toczonych w XIX i XX w. ważne skrzyżowanie szlaków karawan i dostępu do źródeł wody na Pustyni Libijskiej.

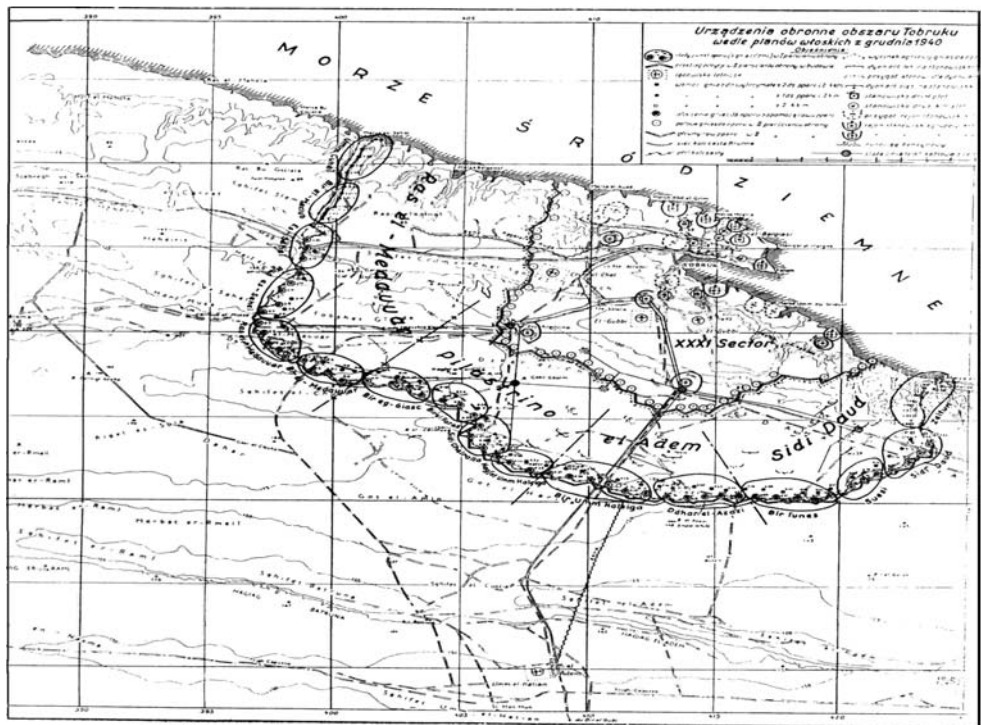
²⁰ Warto w tym miejscu nadmienić, że oddziały niemieckiego Korpusu „Afryka” (Afrikakorps) skierowane do wsparcia wojsk włoskich, rozpoczęły przerzut do Afryki Północnej od wysłania Jednostek Zaopatrzenia w Wodę nr 800 i 804 i formacji medycznych (Szpital Polowy nr 4/572) patrz J. Ledwoch, *Afrikakorps*, Warszawa 1993, s. 5. Również Brytyjczycy utworzyli specjalne Oddziały Oazowe, które rozpoznawały i utrzymywały oazy zabezpieczając i dostarczając wodę dla wojsk. Zob. też I. Baxter, *Afrika-Korps 1941–1943*, Warszawa 2010, s. 139.

²¹ Obszar Cyrenajki wynosi obecnie 905 000 km².

²² Tobruk leży na obszarze Marmariki – kraju stanowiącego nadbrzeżną część Pustyni Zachodniej.

wieków jako port i baza floty wojennej. W średniowieczu stanowił jedną z kryjówek i baz muzułmańskich piratów penetrujących i panujących na znacznych obszarach Morza Śródziemnego. Kiedy w 1798 r. armia francuska pod wodzą Napoleona płynęła do Egiptu w Tobruku zatrzymano się na postój.

W 1911 r. port zajęły wojska włoskie dokonujące podboju tureckiej wówczas Libii. Niewiele znaczący w wojnie z Turcją punkt obronny w Tobruku, opierał swoją obronę na kilku tureckich fortach rozrzuconych na pustyni. Wkrótce miał się stać jedną z najważniejszych twierdz Afryki Północnej. Od włoskiej inwazji Tobruk stał się ważną bazą marynarki wojennej. Przystąpiono także do zabezpieczenia tego miejsca poprzez rozbudowę umocnień od strony lądu (pustyni).



Umocnienia twierdzy Tobruk wybudowane przez Włochów

Rysunek 1. Włoski plan twierdzy „Tobruk” z 1941 r.

Źródło: Samodzielna Brygada Strzelców Karpackich w dziesięciolecie jej powstania, Londyn 1951.

Umocnienia Cyrenajki

Północno-afrykański teatr działań wojennych stanowi południową część śródziemnomorskiego teatru wojny. Teatr Działan Wojennych obejmuje pas ziem obu części Maroka, Algierii, Tunisu, Libii i Egiptu. Terytorium tunezyjsko-libijskie tworzy na tym teatrze – obszar centralny. W toku II wojny światowej działania prowadzone w północnej

Afryce ograniczyły się do terenów: Tunezji, Libii (głównie: Trypolitanii i Cyrenajki) oraz Egiptu (po deltę Nilu)²³.

Analizując układ komunikacyjny, położenie miast i portów znajdujących się na wybrzeżu Afryki od delty Nilu po Tunezję dostrzegamy szereg umocnionych punktów i rejonów ważnych dla ewentualnych działań zbrojnych.

W Egipcie ważną rolę odgrywa obszar warowny (rozbudowana twierdza) Mersa-Matruh, którego schrony zbudowały australijskie oddziały inżynieryjne 9. Dywizji Piechoty (gen. Leslie Morshead). Jednak w 1941 r. ufortyfikowane miasto, położone nad zatoką Matruh, miało umocnienia zasypane piaskiem i częściowo egipskie schrony wybudowane w piachu i wzmocnione drewnianymi balami²⁴. Litą skałę trudno było kruszyć za pomocą oskardów. Saperzy musieli używać sprzężarek, aby rozbudować system schronów. Podobny charakter miały prace, jakie prowadzono w Tobruku. Dalej, w kierunku zachodnim, leżało kolejne umocnione miasto – Sidi-Barani. Miasta te tworzyły ważną linię osłony komunikacji i pogranicza libijsko-egipskiego.

Po zajęciu Cyrenajki Włosi wzniesli system umocnień do osłony przed Brytyjczykami z Egiptu. Na pograniczu egipsko-libijskim w Cyrenajce wykorzystano dawny turecki fort Maddalena (unowocześniony przez Włochów) oraz zbudowano twierdzę Bardia (ważną dla działań prowadzonych na pograniczu z Egiptem i drugą co do wielkości twierdzę na obszarze Cyrenajki). Rozbudowana przez Włochów w latach trzydziestych wraz z umocnieniami Sallum i przełęczą Halfaja twierdza Bardia tworzyła ufortyfikowany obszar graniczny, paraliżujący głębszy manewr na tym obszarze pustyni²⁵. Ponadto na południe od portu Bardia został wzniesiony w XIX wieku przez Turków i unowocześniony przez Włochów – fort Capuzzo.

Położone dalej na zachód miasto Tobruk zostało rozbudowane dla potrzeb liczącego 10 000 żołnierzy garnizonu, władz administracyjnych i włoskich osadników. Wzniesiono kościół katolicki (pod wezwaniem św. Franciszka), hotel, koszary i budynki administracji, a w okresie rządów Benito Mussoliniego wielki gmach lokalnych władz partii faszystowskiej. Przed wojną Tobruk liczył 4000 mieszkańców. Bezpośrednio przed wojną znajdowało się w nim główne dowództwo sił włoskich przygotowujących się do zajęcia Egiptu i Kanału Sueskiego. Tobruk był oddalony o 233 brytyjskie mile lądowe (około 375 km) od Aleksandrii, a od najbliższych umocnień egipskich o około 150 mil (241 km).

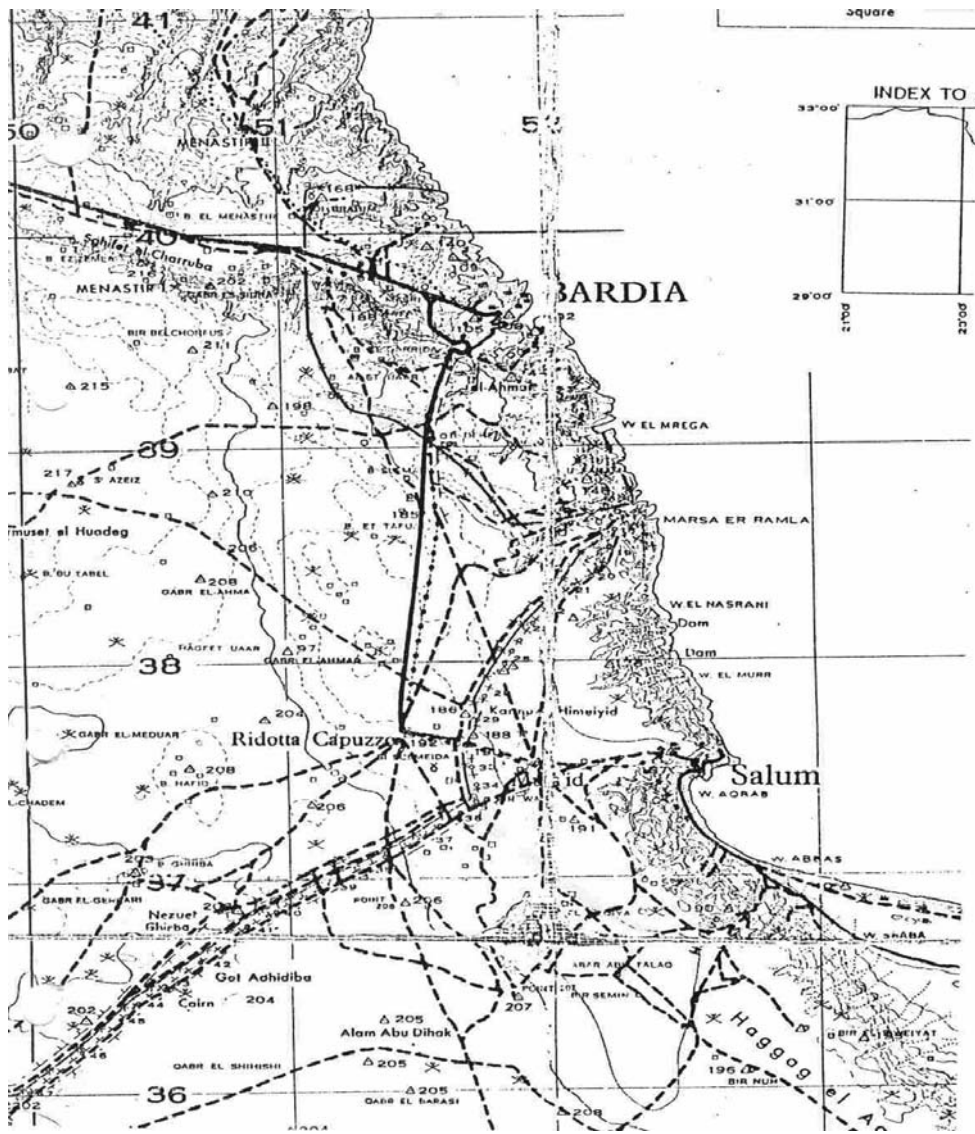
Tobruk stanowił doskonały punkt (a faktycznie węzeł) komunikacji lądowej (poprzez układ drożni biegnących wzdłuż wybrzeża morskiego i w głąb kontynentu), a także – komunikacji morskiej w strefie basenu Morza Śródziemnego. Ten układ powiązań komunikacyjnych powodował, że Tobruk miał ogromne znaczenie operacyjno-strategiczne, a po odpowiednim ufortyfikowaniu mógł odgrywać w obszarze Cyrenajki rolę północno-afrykańskiego donjonu²⁶. Ważność militarna tego punktu geograficznego odnosiła się zarówno do wybrzeży śródziemnomorskich, jak i do terenów pustynnego pogranicza egipsko-libijskiego.

²³ Szerzej zob. S. Czumur, *op. cit.*, s. 15 i *passim*.

²⁴ Z. Śmietana, *Okruchy z tobruckiego chlebaka*, Kraków 1986, s. 33–40.

²⁵ R.H. Reinero, *Breve Historie d'un barragedans les guerres coloniales de l'Italie*, [w:] *La guerre...*, „Revue Internationale d'Historie Militaire” 1997, nr 76, s. 51–53.

²⁶ Donjon [donżon] – to w fortyfikacji główny element obronny, śródszańiec strefy obronnej (dawniej baszta obrona w zamku; ostatni punkt oporu; w słowiańskiej fortyfikacji – *stołp*).



Rysunek 2. Plan twierdzy „Bardia” i umocnień pod Sallum, fragment brytyjskiej mapy: 1:50 000, Frontier Series „Bardia” (sheets 3), 6 November 1941.

Źródło: „Mapy Afryki”, zbiór kartograficzny Wojskowego Instytutu Historycznego.

Bliskość Brytyjczyków nakazywała, aby Tobruk rozbudowano głównie ze względów militarnych. Miasto leżało około 150 km od granicy zdominowanego przez Brytyjczyków Egiptu, co wymagało osłony tego ważnego strategicznie punktu. Obok urządzeń portowych w Tobruku wzniesiono połowe lądowisko forteczne (T-2), drugie

wielkie lotnisko w El-Adem, wzniesiono 25 km na południe od twierdzy. W czasie oblężenia twierdzy, rozbudowanej w latach trzydziestych przez Włochów, lotnisko w El-Adem stanowiło duże zagrożenie dla obleganej załogi, jeżeli nie mogła go utrzymać.

Rozbudowa inżynieryjna sięgająca na zachód od Tobruku, po zatokę El-Ghazala, tworzyła tak zwaną pozycję pustynną. Forty zbudowano w Dernie, gdzie znajdowało się wielkie lotnisko – Martuba. Na południe od Dery wzniesiono pustynny fort El-Mechili (Mekili). Ważną rolę odgrywał największy na tym obszarze port w Benghazi. Włoska rozbudowa fortyfikacyjna była wynikiem kilku czynników. Aktywnej działalności zbrojnej ludności arabskiej (Sanusów) na obszarze Cyrenajki oraz zagrożeniem od zachodu (francuskim) i od wschodu (brytyjskim).

Siły włoskie zostały skupione w 19 ufortyfikowanych garnizonach i fortach rozmieszczonych wzdłuż wybrzeża Morza Śródziemnego. Dziesięć takich obiektów obronnych utworzono w pobliżu miasta Benghazi, dalszych siedem na obszarze między miejscowością Tolmetta i Derną oraz pojedyncze w Tobruku i w Bardii²⁷. Ewentualność zagrożenia francuskiego spowodowała, że główny wysiłek inżynieryjnej osłony Cyrenajki Włosi skupili od strony Tunezji. Zagrożenie z kierunku wschodniego – od strony Egiptu – uznano za drugorzędne (pomocnicze). Włosi uznali, że wybudowana przez nich na pograniczu wschodnim twierdza Bardia (o perymtrze 32 km i bogata w zasoby wody) będzie wraz z obozem warownym w Tobruku stanowić bardzo dobry front obrony Cyrenajki.

Od 1933 roku, gdy gubernatorem Libii został marsz. Italo Balbo, wzdłuż wybrzeża – od Tunisu aż po granicę z Egiptem – wybudowano bitą szosę o szerokości 7 metrów, która umożliwiała poruszanie się pojazdów mechanicznych (w tym czołgów). Wzdłuż tej drogi o długości 1900 km (oficjalna nazwa Littoreana, a także Via Balbia) rozbudowywały się osiedla, miasta, porty, a także lotniska, punkty oporu i fortyfikacje (forty i twierdze). Trasę nadmorską oddano do użytku w 1937 r.²⁸

Nie wszystkie dawne obiekty tureckie oraz umocnienia wzniesione przez służby inżynieryjne armii włoskiej dotrwały do lat II wojny światowej. Arabscy wojownicy uzyskiwali zaopatrzenie, plądrując rozbite samochody, samoloty i opuszczone przez załogi obiekty forteczne. Tak został zniszczony fort Zuetina, wybudowany na zachodnich krańcach Cyrenajki. Opuszczony fort, położony 80 mil na południe od Benghazi i na południowo-wschodnich wybrzeżach Wielkiej Syrty, został splądrowany przez Sanusów, a następnie rozebrany. Elementy murów tego obiektu posłużyły Arabom jako materiały budowlane²⁹. Włosi opuszczali stare i słabe forty, aby uniknąć rozpraszania sił, a poprzez to osłabiania wojsk. Koncentrowali oddziały w najważniejszych, umocnionych punktach Cyrenajki.

²⁷ Z.S. Zalewski, *Działalność polityczna i zbrojna Sanusów na pograniczu libijsko-egipskim na przełomie XIX i XX wieku*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 2009, nr 2, s. 89.

²⁸ Z okazji oddania tej szosy B. Mussolini nawiązał w swoich wystąpieniach do dziedzictwa Cezarów i posłannictwa starożytnego Rzymu. Uważał także, że spełnia się włoski sen o *Mare Nostrum*.

²⁹ *Ibidem*, s. 90.

Fortyfikacje twierdzy Tobruk

Twierdza Tobruk leżała na skalistej skarpie pustynnej schodzącej uskokami ku północy. Została otoczona trzema ufortyfikowanymi liniami obronnymi. System umocnień twierdzy rozbudowano na pustyni, która zbliżając się do Morza Śródziemnego, tworzyła klifowy brzeg, tarasami opadający ku linii brzegowej. Układ terenowy twierdzy tworzył więc rodzaj ogromnego teatru pochylającego się ku morzu. Wojska brytyjskie nadały zewnętrznej strefie obronnej nazwę „Red Line” (Czerwona Linia). Ta linia obrony, tworząca skraj pozycji głównej, określana także jako pierwsza, została wzniesiona na planie zbliżonym do półkola biegnącego w odległości od 12 do 15 km od portu. Jej skrzydła opierały się o morski brzeg i zbiegały się z naturalnymi przeszkodami, jakie tworzyły skaliste łożyska suchych potoków (na wschodzie – Wadi ez Zeitun, na zachodzie – Wadi es Sehel)³⁰. Boki „Red Line”, dochodzące do Morza Śródziemnego, zostały celowo wybrane w takim terenie, aby wzmocnić je naturalnymi głębokimi łożyskami wyschniętych rzek, które tworzyły trudną do pokonania zaporę przeciwpancerną.

Pocięta zatokami linia brzegowa oraz port pełen wraków z licznymi schronami bojowymi utrudniały wysadzenie dużego desantu morskiego. Obwód zewnętrzny (perymetr) twierdzy wynosił 54 km i stanowił przedni skraj skalisto-piaszczystej pustynnej pozycji.

System obronny linii zewnętrznej tworzyły umocnione punkty oporu z betonowymi schronami bojowymi, stanowiskami broni maszynowej i przeciwpancernej oddalone od siebie od 300 do 700 m, rzadko dochodziły do kilometra. Zbudowane z betonu stanowiska połączone były w gniazda oporu podziemnymi gankami. Całość fortyfikacji stałych pierwszej linii uzupełniały liczne dodatkowe stanowiska półstałe i prowizoryczne umocnienia oraz system rowów łącznikowych i pól minowych.

W zachodniej części twierdzy punkty oporu oznaczono na planach literą „S” (obejmowały one numerację od 1 do 45), na odcinku południowym – literą „R”³¹ (od 1 do 79) oraz w części wschodniej i nad brzegiem morza literą „Z” (z numeracją od 79 do 101). Przed całą zewnętrzną linią obrony wykopano rów przeciwczołgowy, rozciągnięto zasieki z drutu kolczastego i ułożono system pól minowych. Na południowym odcinku obrony, na kierunku El-Adem, rów przeciwczołgowy wykuto w litej skale, na kilka metrów głębokości i na kilkanaście metrów szerokości. Przestrzenie pomiędzy poszczególnymi punktami oporu również zostały zablokowane zasiekami. Rozmieszczenie stanowisk pierwszej linii obronnej w dwóch rzędach umożliwiło wzajemne bezpośrednie wsparcie ogniowe w toku walki i uszczelniało cały system obronny.

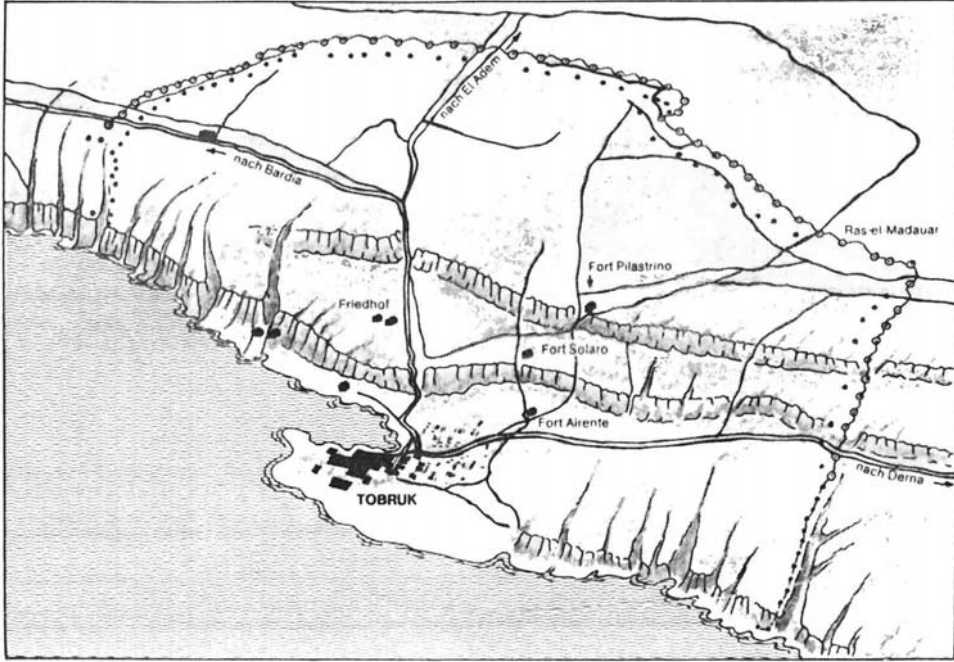
Założenia obronne opracowane przez Włochów zostały również przyjęte przez Brytyjczyków, którzy wzmacniali linię zewnętrznych urządzeń jako zasadniczą strefę obrony Tobruku.

Pierwsza linia była podzielona na cztery odcinki: dwa zachodnie oraz dwa wschodnie. Zachodnią strefę twierdzy tworzył odcinek forteczny Ras el Medauar składający się z sektorów, rozciągających się od strefy nadmorskiej ku południowi

³⁰ J. Bielatowicz, *Zarys dziejów Samodzielnej Brygady Strzelców Karpackich*, [w:] *Samodzielna Brygada Strzelców Karpackich. W dziesięciolecie jej powstania. Zbiorowa praca historyczna i literacka żołnierzy S.B.S.K.*, Londyn 1951, s. 81; S. Ozimek, *W pustyni i w Tobruku*, Warszawa 1982, s. 52.

³¹ J. Bielatowicz podaje także oznakowanie obiektów literą „M”.

twierdzy, w kolejności były to sektory: Umm Cuheil, Bir el-Meclub, Es-Sehel, Ras el-Medauar oraz Bir el-Medauar. Drugi z zachodnich odcinków – Pilastrino tworzyły sektory: Bir eg-Giasc, Bir el-Faras, Sidi Cheiralla i Hegfet Umm Haleiga.



Rysunek 3. Rzut przestrzenny twierdzy w Tobruku

Źródło: Zbiory akt płk. Witolda Biegańskiego, Wojskowy Instytut Historyczny.

Strefę wschodnią tworzył odcinek forteczny „El Adem” o dwóch sektorach: Bir Umm Haleiga oraz odcinek Sidi Daud z sektorami: Bir Tunes, Suesi, Sidi Daud oraz Zeitun.

Z taktycznego punktu widzenia całość linii zewnętrznej dzielono na trzy odcinki (zachodni, południowy i wschodni). Na kierunku wschodnim system obronny zamykał drogę do Bardii, która podczas oblężenia twierdzy była odcięta przez wojska niemiecko-włoskie. Na południe wyprowadzała droga do lotniska El Adem. Zachodni odcinek wzbraniał dostępu dwóch równolegle biegnących dróg z Dery i Acromy³².

Ponad dziesięciokilometrowy odcinek perymetru tworzyła naturalna przeszkoda przeciwpancerna. Najtrudniejszy do obrony był odcinek zachodni w części zwanej Medauar i stykający się z nim fragment sektora obrony Pilastrino. Wynikało to z płytkiej rozbudowy umocnień w tej strefie.

Samodzielne gniazda oporu pierwszej linii bronione były przez pododdziały o sile plutonu piechoty, 1–2 karabiny przeciwpancerne i wzmocnione ogniem od 2 do 4 ciężkich karabinów maszynowych. Poszczególne gniazda mogły bronić się samodzielnie,

³² J. Bielatowicz, *Zarys dziejów...*, s. 81; S. Ozimek, *W pustyni...*, s. 52–53.

lecz dodatkowo zostały powiązane ze sobą systemem ognia (co tworzyło osłonę podobną do tradytorowego systemu ognia). Całość systemu zewnętrznego osłaniał rów oraz przeszkody przeciwpancerne w postaci półmetrowej wysokości kamiennych płotów i przeszkód, rowów, pułapek i pól minowych oraz zasieków z drutu kolczastego. Każde gniazdo oporu było dodatkowo osłonięte betonowym rowem przeciwpancernym i potrójną „siecią Brunna” (tzw. koncertyną). Dla bezpieczeństwa systemu obronnego plutonowe gniazda rozdzielał kilkurzędowy płot kolczasty. W głębi, odsunięte o około 300 m, między dwoma gniazdami przednimi znajdowały się, nieco słabiej uzbrojone – ziemne gniazda obrony. Ich obsadę tworzył pluton piechoty, a uzbrojenie stanowił 1 karabin przeciwpancerny i od 1 do 2 ciężkich karabinów maszynowych. Ogółem dwa betonowe gniazda pierwszej linii i jedno gniazdo tyłowe obsadzała kompania.

Przed pasem umocnień zewnętrznych rozciągała się strefa ziemi niczyjej o szerokości od 2,5 do 3 km, a następnie stanowiska wojsk oblegających. Przed południowymi i wschodnimi odcinkami obrony posterunki nieprzyjacielskie były rozmieszczane w odległości od 2 do 3 km, a na przedpolu od strony zachodniej około 1 km. Jedynie w wyłomie Medauar odległość do pozycji nieprzyjacielskich sięgała od 200 do 800 m³³. Łuki w systemie gniazd obrony uzupełnione były systemem pól minowych (także na przedpolu i wewnątrz systemu obronnego twierdzy) oraz siecią zapór z drutów kolczastych. Połączenia pomiędzy gniazdami zapewniała sieć kutyh w skale podziemnych korytarzy ciągnących się nawet do tysiąca metrów³⁴.

Najlepszym punktem obserwacyjnym z twierdzy i w głąb umocnień było wznoszące się, na przeszło 687 stóp³⁵ (tj. blisko 209 m) powyżej poziomu morza, wzgórze Ras el Medauar. Jednak podczas obrony twierdzy w 1941 r. został utracony przez oddziały australijskie i nie odzyskany do końca walk o Tobruk. Poza wzgórzem Medauar w rejonie twierdzy nie było innych punktów obserwacji przedpola. obrońcy korzystali ze specjalnie wznoszonych wież obserwacyjnych, które pozwalały na obserwację przedpola na głębokość do 3000 m. Ponadto przed niektórymi gniazdami na przedpole wysunięto placówki, posterunki i czujki na odległość około 1000 m. W obrębie linii obronnych znajdowało się kilka wzgórz, umożliwiających wgląd w głąb twierdzy. Wewnątrz twierdzy nie było punktu, którego nie mogłaby ostrzelać nieprzyjacielska artyleria, co znacznie utrudniało życie broniących się oddziałów.

Po zdobyciu Tobruku w styczniu 1941 r. inżynieryjne formacje brytyjskiego garnizonu twierdzy przystąpiły do wzmocnienia systemu linii zewnętrznej (Czerwonej Linii), chociaż fortyfikacje wzniesione przez armię włoską okazały się skuteczne. Główny wysiłek brytyjskich saperów został skupiony na obwodzie wewnętrznym. W tym celu sprowadzono ponad 5000 ton materiałów wojennych do wzmocnienia stanowisk wewnątrz twierdzy³⁶.

Druga linia obrony twierdzy była zorganizowana w oparciu o stare tureckie forty:

- Perrone (położony na zachód od portu przy nadmorskim uskoku tarasowym),
- Airente (na południowy-zachód od portu przy drodze do Benghazi),

³³ *Ibidem*.

³⁴ S. Gliwicz, *Tobruk*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1957, nr 2, s. 139.

³⁵ Jedna stopa jest równa 30,48 cm.

³⁶ T. Rawski, *Tobruk 1940–1941 – plany i realia*, [w:] *Alianci i państwa osi w walkach o Tobruk w 1941 r.*, red. nauk. T. Panecki, Warszawa 1992, s. 22–23.

- Pilastrino (usytuowany w centrum twierdzy, w południowym narożniku zachodniego odcinka linii wewnętrznej),
- Solaro (położony na południe od portu przy drodze do El-Adem, mieściło się w nim dowództwo twierdzy),
- Marcucci,
- Ras el Madauerr, Nuovo i Boella położone, a faktycznie rozrzucone na południe i wschód od portu, w odległości od 5 do 6 km.

Struktura obronna wewnętrznej linii nazywanej Blue Line (Niebieska Linia) również została oparta na polowych gniazdach oporu wzniesionych wzdłuż łamanej linii tworzącej półkole. Linia niebieska była oddalona od pozycji zewnętrznej (czerwonej linii) o 3 do 4 km. Przedpole tej linii zostało osłonięte rowem przeciwpancernym. Łączność w twierdzy utrzymywano za pomocą podziemnego kabla. Rozbudowę tej linii prowadziły w trakcie oblężenia jednostki australijskie, a później polskie.

Za czołem linii niebieskiej wzniesiono w głębi obrony, w odległości od 1 do 5 km, dodatkowe stanowiska dla artylerii polowej i dział przeciwpancernych, których zadaniem było wzmocnienie siły ognia załogi twierdzy. Rozmieszczono w tej strefie ciężkie działa przeciwpancerne oraz zdolne razić na odległość pięciu kilometrów – działa artylerii polowej. Jej zadaniem było zapewnienie twierdzy możliwości głębokiej obrony i stworzenia zapory przeciw czołgom, w przypadku pokonania zewnętrznej strefy obrony. Druga linia obrony (Blue Line) rozwinięta była na głębokość około 1 km, od pierwszych schronów bojowych tej strefy. Budowa tej linii miała wzmocnić i pogłębić obronę oraz stworzyć zaporę dla nieprzyjacielskich czołgów w przypadku przedarcia się sił pancernych przez linię zewnętrzną. Rozmieszczony za linią odwód twierdzy miał charakter ruchowy, a jego zadaniem była likwidacja ewentualnych wyłomów.

Niebieska linia była słabsza od czerwonej i podczas obrony w 1941 r. znajdowała się w ciągłej rozbudowie. Wewnątrz tej pozycji znajdowały się ogromne składy amunicji, stanowiska obrony przeciwlotniczej, a także nieużyteczne lotnisko.

Dowództwo twierdzy znajdowało się w forcie Solaro.

W trakcie działań wznoszono zarysowaną (wytrasowaną) trzecią linię obrony zwaną Green Line (Linia Zielona), którą planowano w odległości 2 km od portu³⁷. Ostatnia linia obrony miała osłaniać port i miasto oraz szpitale i cały system magazynowy (składy zaopatrzenia) skoncentrowany w rejonie portu, a także rzuty tyłowe. Była przygotowywana na wypadek przebicia się wojsk nieprzyjaciela przez dwa kordony i konieczności ewakuowania jądra twierdzy. Zielona Linia wzniesiona w zarysach przez włoskich inżynierów i podczas oblężenia w 1941 r. była rozbudowywana przez brytyjskich i hinduskich saperów. Linia zielona miała tworzyć wzmocnioną pozycję ryglującą, osłaniającą ewakuację załogi Tobruku na morze, w krytycznym momencie obrony twierdzy.

Ważnym elementem obronnym twierdzy były miny. Rozmieszczone były niemal wszędzie: na przedpolu umocnień, na i przy drogach oraz pomiędzy obiektami linii obronnych³⁸. W ocenie obrońców twierdzy na minach tobruckiego perymetru zatrzymało się natarcie czołgów niemieckiego korpusu Africa, z których część wyleciała

³⁷ Według Jana Białatowicza „Zielona Linia” nigdy nie została wzniesiona.

³⁸ Ze względu na wszechobecne miny żołnierze nie mogli poruszać się w pojedynkę tylko parami aby rannemu od wybuchu miny mógł pomóc kolega; patrz: M. Pruszyński, *W Narwiku, Tobruku i Moskicie*, Warszawa 1957, s. 162–163; szerzej także W. Biegański, *Szczurami Tobruku ich zwali*, Warszawa 1988.

w powietrze. Mina w Tobruku zachowywała się jak żołnierz – w dzień na ogół spała spokojnie, a w nocy dopiero działa³⁹.

Zbiorniki wody pitnej, przed oddaniem twierdzy przez Włochów zostały zniszczone. Pozostały tylko mało wydajne źródła Wadi Auda i Wadi es Sehel. Nad zatoką wybudowano destylarnię wody morskiej. Dzienna norma żołnierza wynosiła dwa litry wody destylowanej i dwa słonej morskiej. Woda źródłana dostarczana była tylko do szpitali⁴⁰.

Twierdza miała niezłe rozwiniętą wewnętrzną komunikację, która stanowiła część zewnętrznego systemu dróg i taktów. Z ufortyfikowanego rejonu Tobruku w kierunku zachodnim, na Dernę, wychodziła szosa asfaltowa, także w kierunku wschodnim na Bardię i do Egiptu prowadził trakt z nowoczesną asfaltową nawierzchnią (nazwany był *Via della Vittoria*, co oznaczało „Droga Zwycięstwa”), także w kierunku południowym na lotnisko El-Adem biegła asfaltowa szosa. Pozostałe drogi tworzyły kamienno-pustynne szlaki, trudne na pewnych odcinkach do pokonania przez pojazdy mechaniczne.

W toku walk prowadzonych na obszarze Cyrenajki w latach 1940–1942 przez wojska alianckie z Włochami, a od 1941 r. również z Niemcami, Tobruk trzykrotnie przechodził z rąk do rąk. Działania odbywały się w ciężkich warunkach terenowych i klimatycznych. Ciężkiej próbie został poddany sprzęt, eksploatowany w warunkach pustynnych. Wynik tych walk, jak uważali politycy brytyjscy, miał duży wpływ na losy II wojny światowej. W przypadku Brytyjczyków utrzymanie tobruckiej twierdzy zabezpieczało w znacznym stopniu dostęp do Egiptu i dalej do obszaru Bliskiego Wschodu. Upadek Tobruku w 1942 r., w przypadku aliantów, w zasadniczy sposób zmienił układ terenowy, między walczącymi stronami, i miał znaczący wpływ na przebieg wojny na froncie północnoafrykańskim na korzyść państw Osi⁴¹. Opanowanie tego punktu pozwoliło wojskom niemiecko-włoskim wdrzeć się w głąb Egiptu i podejść do El-Alamejn.

Podsumowanie

Twierdza Tobruk miała ogromne znaczenie jako port morski w centralnej części Cyrenajki. Pozwalało to na kontrolowanie szlaków morskich łączących Marmaryk i Cyrenajkę z Egiptem, wyspami basenu Morza Śródziemnego oraz południową Europą. Było to najważniejsze miasto portowe między Aleksandrią i Benghazi, tj. w pasie zajmującym blisko połowę wybrzeża afrykańskiego objętego działaniami wojennymi. Ponadto położony na najważniejszej komunikacji lądowej północnej Afryki (tj. na drodze *Via Balbia*) odgrywał rolę fortecy kontrolującej i, w razie potrzeby, hamującej wszelkie przemarsze ze wschodu na zachód, zarówno handlowe, jak i wojskowe. Konwoje płynące do portu mogły być ostrzeliwane ogniem artylerii, bombardowane z powietrza, a ponadto musiały przejść przez strefy zaminowanych wód. W drodze do Tobruku i w samym porcie zatoneło wiele jednostek. Wodna droga do portu była przez cały czas ostrzeliwana z ciężkich dział i blokowana przez dominujące nad twierdzą lotnictwo państw Osi⁴². Tobruk był także osłaniany przez artylerię brytyjskiej mary-

³⁹ M. Pruszyński, *W Narwiku...*, s. 163.

⁴⁰ M. Młotek, *Samodzielna Brygada Strzelców Karpackich*, „Zeszyty Historyczne” 1967, nr 11, [Paryż], s. 164.

⁴¹ *Historia krajów arabskich 1917–1966*, red. D.R. Woblikow, Warszawa 1974, s. 387; J. Ledwoch, *op. cit.*, s. 38–40; szerzej: S. Czumur, *op. cit.*, s. 112 i *passim*.

⁴² Zob. szerzej: *The Australian Army at War. An official record of service in two hemispheres 1939–44. Published for The Australian Army Staff by H. M. Stationery Office, London 1944.*

narki wojennej. Brytyjczycy nazywali Tobruk „barykadą Egiptu”; był też nazywany „brytyjskim Stalingradem”. Swoją rozbudowę i rozwój to niewielkie portowe afrykańskie miasto zawdzięczało wojnie.

Włosi rozbudowywali i unowocześniali twierdzę tobrucką wiele lat, przy ogromnych nakładach finansowych, a stracili ją w ciągu dwóch dni walk.

Tobruk uniemożliwiał swobodne przemieszczanie wojsk i transport materiałów szlakiem lądowym wzdłuż afrykańskich wybrzeży Morza Śródziemnego od Trypolisu i Benghazi po deltę Nilu. Droga nadmorska stanowiła jedyny użyteczny szlak zaopatrywania sił państw Osi, których celem były Aleksandria, Kair i Kanał Sueski. Bez opanowania Tobruku plany podboju Egiptu były wysoce wątpliwe. Znaczenie punktu strategicznego, jakim był Tobruk, trafnie ocenił znamienity historyk wojskowości Tadeusz Rawski, pisząc: „jego obwód obronny (perymetr) przez wiele miesięcy 1941 r. stanowił jedyny czynny front lądowy Imperium Brytyjskiego”⁴³. Fortyfikacje Tobruku miały więc dla Brytyjczyków wymiar nie tylko militarny, ale i duże znaczenie polityczne.

Po zakończeniu działań wojennych w Afryce Północnej na omawianym obszarze pozostały wojska Francji i Wielkiej Brytanii. Na terenie Cyrenajki Anglicy utworzyli wojskowe bazy morskie, rozmieszczając je w Tobruku, Trypolisie, Benghazi i Zuary. W tych ważnych strategicznie punktach rozmieszczono jednostki przetransportowane z Palestyny. Ponadto wojskowe władze brytyjskie udzieliły Amerykanom zezwolenia na budowę bazy lotniczej Wheelus-Field w Mellaha pod Trypolisem⁴⁴, a później także w rejonie Ghasur al-Hadż (200 km na południe od Zuary) oraz w Al-Utija (nad granicą z Tunezją). Armia francuska utrzymywała na libijskim terytorium Fezzan lotniska i placówki wojskowe. Ostatecznie w 1970 r. na terytorium Cyrenajki nastąpiła likwidacja obcych baz, które zostały przejęte przez armię libijską. Ponieważ rząd libijski nie przedłużył umów dzierżawnych, armie Francji, Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii były zmuszone opuścić terytorium Libii. 29 marca 1970 r. wojska brytyjskie opuściły Cyrenajkę, a tym samym – bazę morską w Tobruku i sił powietrznych przy lotnisku w El-Adem.

⁴³ T. Rawski, *Tobruk 1940-1941...*, s. 7.

⁴⁴ *Historia państw...*, s. 492; Francuzi rozciągnęli wpływy na terytorium Fezzan, przy czym oazę Ghat przyłączyli do Algierii, a oazę Ghadames do Tunezji.

Recenzje
Reviews
Рецензии



Andrzej Chodyński*
Katastrofy naturalne i cywilizacyjne.
Zagrożenia i ochrona infrastruktury
krytycznej
pod redakcją naukową
Mariana Żubera

[Wyższa Szkoła Oficerska Wojsk Lądowych im. gen.
T. Kościuszki, Wrocław 2013, 240 s.]

Katastrofy są zjawiskiem związanym zarówno z działalnością człowieka, z postępem cywilizacyjnym, ale także ze zjawiskami naturalnymi. Problematyka ta stanowi w szczególności przedmiot zainteresowań bezpieczeństwa ekologicznego. Katastrofy naturalne, na przykład nietypowe zjawiska atmosferyczne mogą być powodowane również przez działalność człowieka. Najczęściej wiąże się je ze skutkami globalnego ocieplenia. Jako przykłady przytaczane są oddziaływania huraganów czy powodzi na kontynencie amerykańskim, których skutkiem jest zniszczeniem infrastruktury i wręcz fizyczna likwidacja podmiotów gospodarczych. W związku z tym coraz większą uwagę poświęca się tzw. kryzysom pozaekonomicznym, dotyczącym tych podmiotów, jako skutek katastrof. Katastrofy cywilizacyjne mogą wiązać się z działaniami wojennymi czy aktami terrorystycznymi. Skutkiem katastrof jest zagrożenie dla życia ludzi, ale także wiążą się z zagrożeniem infrastruktury krytycznej. Zaletą recenzowanej książki jest podjęcie dyskusji na temat ochrony infrastruktury krytycznej, mając na uwadze istniejące rozwiązania prawne Polski i Unii Europejskiej. Na tym tle wskazano na występujące niedostatki i kierunki ewentualnych zmian. Książka składa się ze Wstępu i 18 rozdziałów. W publikacji podane szereg definicji, m.in. terroryzmu (B. Michailiuk). Zanalizowano różne dokumenty, głównie akty

* Profesor nadzw. doktor habilitowany, dyrektor Instytutu Rozwoju Organizacji i Zarządzania Ekologicznego na Wydziale Zarządzania i Komunikacji Społecznej Krakowskiej Akademii im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego.

prawne (m.in. w rozdziale autorstwa A. Pęk i J. Żuber). Odniesiono się do wybranych aspektów metodologicznych w tym wykorzystanie sieci bezskalowych do analiz odporności infrastruktury krytycznej (A. Kowalczyk). W opracowaniu podniesiono kilka kluczowych zagadnień:

- scharakteryzowano infrastrukturę krytyczną i odniesiono się (na wybranych przykładach) do jej zagrożeń i ochrony;
- określono rolę Państwowej Straży Pożarnej (PSP);
- omówiono problemy ochrony infrastruktury energetycznej i podsystemu teleinformatycznego;
- odniesiono się do problemu ochrony infrastruktury komunikacyjnej;
- podniesiono temat ochrony infrastruktury wobec zagrożeń terrorystycznych;
- odniesiono się do programów narodowych i działalności administracji publicznej (na przykładzie sytuacji powodziowych);
- omówiono działania ludzi, jako pracowników ochrony;
- zanalizowano szczegółowe rozwiązania, np. systemy obserwacji czy geoinformacji obrazowej.

Poszczególne treści, związane z wymienionymi grupami tematycznymi, są umieszczone w różnych częściach wydawnictwa.

Infrastrukturę krytyczną z punktu widzenia ochrony formalnoprawnej zaprezentował S. Śladkowski. Autor ten wskazuje na podejście NATO i Unii Europejskiej, a także odnosi się do pojęcia infrastruktury krytycznej w Polsce, które jest zawarte w Ustawie o zarządzaniu kryzysowym z dnia 26 kwietnia 2007 roku oraz jej nowelizacji z roku 2009. W ustawie tej podkreśla się że infrastruktura krytyczna to systemy i wchodzące w ich skład obiekty i usługi które są kluczowe dla bezpieczeństwa państwa, jej obywateli i służą zapewnieniu sprawnego funkcjonowania organów administracji publicznej, instytucji oraz przedsiębiorców. Analizy autora rozdziału wskazują, że w przypadku uszkodzenia lub zniszczenia elementów infrastruktury krytycznej następuje kryzys. Stan kryzysu oznacza m.in. realne zagrożenie dla funkcjonowania organizacji, państwa, narodu, czy struktury. Zwraca się uwagę na znaczenie kategoryzacji obiektów szczególnie ważnych dla bezpieczeństwa i obronności państwa. Wśród nich znajdują się obiekty o charakterze wytwórczym oraz związane z infrastrukturą transportową i łącznością. Podkreśla się także znaczenie obiektów (w tym należących do przedsiębiorców), których zniszczenie lub uszkodzenie może być groźne dla życia i zdrowia ludzi, środowiska i dziedzictwa narodowego. Uwypuklenie znaczenia obiektów prywatnych wynika z faktu, że to właśnie one stanowią większość infrastruktury krytycznej Unii Europejskiej. Śladkowski zwraca uwagę na zagrożenia naturalne i technologiczne, ale podkreśla równocześnie wzrost znaczenia zagrożeń terrorystycznych. W rozdziale podkreślono rolę współpracy administracji publicznej oraz sektora prywatnego, a także współpracy wewnątrz tych sektorów na rzecz ochrony infrastruktury krytycznej. Sądzę, że takie podejście wymaga nowego spojrzenia na zarządzanie na styku tych dwóch sektorów, z uwzględnieniem współczesnych poglądów wynikających z jednej strony z nowego zarządzania publicznego, ale również doświadczeń biznesu odnośnie funkcjonowania w ramach sieci międzyorganizacyjnych. Wskazano także na inicjatywy, związane z ochroną infrastruktury krytycznej w Polsce. Chciałbym zwrócić uwagę, że w działaniach tych w wyraźny sposób powinny znaleźć swoje miejsce zamierzenia związane z ciągłym doskonaleniem specjalistów (programy edukacyjne na

poziomie szkolnictwa wyższego, studia podyplomowe itd.) w zakresie ochrony infrastruktury krytycznej.

W jednym z dalszych rozdziałów P. Daniluk wymienia 11 podsystemów, do których odnosi się Narodowy Program Ochrony Infrastruktury Krytycznej z roku 2013: zaopatrzenia (dotyczy energii, surowców energetycznych i paliw), łączności, sieci teleinformatycznych, finansów, zaopatrzenia w żywość, zaopatrzenia w wodę, ochrony zdrowia, transportu, ratownictwa i ciągłości działania administracji publicznej. Jako ostatni wymienia się system (podsystem) obejmujący produkcję, składowanie, przechowywanie, a także stosowanie substancji chemicznych i promieniotwórczych. Obejmuje on także rurociągi substancji niebezpiecznych.

R. Radziejewski w swych rozważaniach analizuje infrastrukturę krytyczną z punktu widzenia polskiego prawodawstwa. Wychodzi z definicji bezpieczeństwa narodowego, zawartej w „Strategii rozwoju systemu bezpieczeństwa narodowego Rzeczypospolitej Polskiej 2022”. W dokumencie napisano, że „bezpieczeństwo infrastruktury krytycznej zaczyna mieć wymiar bezpieczeństwa narodowego”. Autor zwraca m.in. uwagę na fakt, że ochrona infrastruktury krytycznej wiąże się z zapewnieniem ciągłości jej działania i szybkiego odtwarzania w przypadku awarii lub zniszczenia. Odnosząc się do infrastruktury organizacji, przedsiębiorstw dotykamy obszaru polityki ich bezpieczeństwa. Istnieje już odpowiednia ustawa uwzględniająca szczególne uprawnienia ministra właściwego do spraw Skarbu Państwa odnośnie infrastruktury krytycznej w spółkach lub grupach kapitałowych sektorów: energii elektrycznej, ropy naftowej oraz paliw gazowych. Autor odnosi się do opracowania Rządowego Centrum Bezpieczeństwa dotyczącego Narodowego Programu Ochrony Infrastruktury Krytycznej, podkreślając, że w załączniku dotyczącym dobrych praktyk i rekomendacji brak jest jednak kompletu zasad i informacji dotyczących infrastruktury krytycznej. W rozdziale zawarta jest sugestia szerszego wykorzystania, dla potrzeb ochrony infrastruktury krytycznej normy BS 25999 „Zarządzanie ciągłością działania”. Wydaje się, że skorzystanie z tej normy może być rzeczywiście przydatne w praktyce zapewnienia bezpieczeństwa infrastruktury krytycznej.

M. Kopczewski, L. Pawelec i M. Tobolski odnoszą się do odporności infrastruktury krytycznej. Omawiają programy zapobiegania awariom przemysłowym i przygotowania działań po wystąpieniu awarii, w oparciu o zewnętrzne i wewnętrzne plany operacyjno-ratownicze. Przywołują dyrektywę Rady Unii Europejskiej z 9 grudnia 1996 (Seveso II – „W sprawie kontroli niebezpieczeństwa poważnych awarii związanych z substancjami niebezpiecznymi”), która ma swoje odzwierciedlenie w polskim Prawie Ochrony Środowiska. Na tym tle zwracają uwagę, że gdy awaria wykracza poza teren zakładu to zewnętrzny plan operacyjno-ratowniczy przygotowuje PSP (komendant Wojewódzki PSP) i co warto podkreślić – z możliwością udziału społeczeństwa, którego plan dotyczy. Chciałbym zwrócić w tym miejscu uwagę na fakt, że współpraca ze społecznościami lokalnymi będzie uwarunkowana m.in. stanem świadomości obywateli o występujących zagrożeniach. Autorzy podkreślają znaczenie tworzenia map ryzyka na poziomie infrastruktury lokalnej. Szczegółowo omawiają m.in. rolę straży miejskiej/gminnej, które sygnalizują konieczność interwencji w związku np. z występującymi awariami infrastruktury.

W kolejnym rozdziale rolę PSP w systemie ochrony infrastruktury krytycznej omawiają M. Kopczewski i M. Tobolski. Podkreślają, że władzom lokalnym powinny być

udostępniane wewnętrzne plany operacyjno-ratownicze dla zakładów o znaczeniu infrastruktury krytycznej, dla umożliwienia opracowania zewnętrznych planów operacyjno-ratowniczych. W uzgodnieniach planów zewnętrznych bierze udział PSP. Dyrektywa Seveso II nakłada obowiązek przekazywania społeczeństwu informacji o zagrożeniach i sposobach przeciwdziałania w sytuacjach zaistniałych wypadków. Informacje te powinny być przekazywane przez zarządzających zakładami i władze publiczne. Informacja może mieć charakter pasywny (o stałym dostępie, na życzenie społeczne) lub aktywny (o charakterze wyprzedzającym). Omówiono rolę PSP w świetle obowiązujących aktów prawnych w zakresie infrastruktury krytycznej odnośnie zewnętrznych i wewnętrznych planów operacyjno-ratowniczych, raportów bezpieczeństwa, kwalifikacji zakładów do grup zwiększonego lub dużego ryzyka, szczegółowego zakresu informacji udostępnianej do wiadomości publicznej i zgłaszania poważnych awarii. Chciałbym zwrócić uwagę, że komunikacja z różnymi podmiotami i reprezentantami społeczności (w tym lokalnej) może wykorzystywać dorobek teoretyczny i praktyczny związany ze współdziałaniem przedsiębiorstw z interesariuszami, dosyć szeroko omawiany w literaturze z zakresu nauk o zarządzaniu. PSP odpowiada za organizację Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego, który jest aktualnie przekształcany w Zintegrowany System Ratowniczy. PSP ma za zadanie nie tylko współdziałać ze wszystkimi służbami i podmiotami ratowniczymi, ale także z organizacjami pozarządowymi.

A. Biłozor i K. Szuniewicz odnoszą się do roli informacji przestrzennej w analizie zagrożeń. W szczególności omawiają możliwości wykorzystania geoinformacji obrazowej do oceny zagrożeń i ochrony infrastruktury krytycznej. Prezentowany jest m.in. informatyczny system ochrony przed nadzwyczajnymi zagrożeniami, w tym np. powodziowymi z wykorzystaniem ortofotomap. Podkreślono znaczenie tworzenia map zagrożeń i modeli potencjału kryzysowego miast. Z kolei K. Nowakowski, A. Wyrzykowski i M. Pająk prezentują, na przykładzie konkretnej gminy zagrożenia i ochronę infrastruktury krytycznej.

W kolejnym rozdziale M. Żuber i J. Miedziak odnoszą się do ochrony infrastruktury krytycznej wobec konieczności zapewnienia bezpieczeństwa energetycznego Państwa. W Ustawie Prawo energetyczne z 10 kwietnia 2007 roku podkreśla się, że bezpieczeństwo energetyczne Państwa, związane z pokryciem bieżącego i perspektywicznego zapotrzebowania na paliwa i energię realizuje się w sposób technicznie i ekonomicznie uzasadniony, z zachowaniem wymagań ochrony środowiska. Podstawę bezpieczeństwa energetycznego stanowi zatem pewność dostaw, konkurencyjność i spełnienie wymagań ochrony środowiska. Podkreślane jest znaczenie przedsiębiorstwa energetycznego, pełniącego funkcję operatora systemu przesyłowego oraz przedsiębiorstw będących operatorami systemów dystrybucyjnych. Autorzy zwracają uwagę, że infrastruktura krytyczna jest wrażliwa zarówno na oddziaływanie warunków naturalnych jak i oddziaływań celowych zarówno w czasie wojny, jak i pokoju. Zniszczenie lub uszkodzenie jednego elementu (obiektu) systemu wpływa na pozostałe. W opracowaniu podkreślono że ochrona infrastruktury krytycznej to proces, mający na celu zapewnienie funkcjonalności, ciągłości działań, ale również integralności tej struktury. Obejmuje on zadania dotyczące zapobiegania zagrożeniom, ograniczania ich skutków, zmniejszania podatności na zagrożenia ale także przywracanie właściwego funkcjonowania po zaistnieniu zakłóceń. Podkreślana jest konieczność

nieustannego doskonalenia. Chcę zwrócić uwagę, że koncepcja ciągłego doskonalenia ma mocne podstawy teoretyczne i praktyczne w naukach o zarządzaniu i celowe wydaje się szersze skorzystanie z tych doświadczeń na rzecz zapewnienia bezpieczeństwa infrastruktury krytycznej. Wydaje się także zasadne, aby doświadczenia z zakresu ciągłego doskonalenia dotyczącego infrastruktury krytycznej były wykorzystywane z kolei w zarządzaniu przedsiębiorstwami, które choć nie stanowią obiektów infrastruktury krytycznej, to narażone mogą być na różnego typu katastrofy, w tym naturalne. W rozdziale omawiane są zasady zawarte w Narodowym Programie Ochrony Infrastruktury Krytycznej (opracowanym przez Rządowe Centrum Bezpieczeństwa w 2013 roku), a więc: współodpowiedzialność, współpraca i zaufanie.

M. Kopczewski i P. Rowiński, w ramach problematyki bezpieczeństwa energetycznego omawiają zagadnienie zasobów gazowych jako elementu infrastruktury krytycznej. Analizują uwarunkowania międzynarodowej dostępności do gazu jako zasobu. Autorzy za cel opracowania stawiają analizę poziomu zagrożenia, która wynika z braku wspólnej polityki bezpieczeństwa gazowego Unii Europejskiej. Prezentują zachowania UE oraz podają ilościowe zestawienia związane ze zużyciem gazu i jego docelowym zapotrzebowaniem. Podkreślają, że stopień zagrożenia bezpieczeństwa gazowego poszczególnych państw Unii Europejskiej jest różny. Chcę podkreślić, że temat ten jest aktualny, a o jego aktualności przypominają perturbacje związane z potencjalnym lub rzeczywistym zagrożeniem dla ciągłości dostaw pomiędzy różnymi krajami.

W kolejnym rozdziale D. Olender odnosi się, na przykładzie gazoportu jako elementu infrastruktury krytycznej, do problematyki zagrożeń terrorystycznych. Podkreślone jest, w ujęciu systemowym znaczenie rozpoznania, prewencji, zwalczania i likwidacji skutków ataków terrorystycznych. Uwypuklana została rola kształtowania odpowiedniej świadomości społecznej wobec zagrożeń kryzysowych i współpracy międzynarodowej.

P. Daniluk odnosi się z kolei do podsystemu teleinformatycznego i łączności jako części infrastruktury krytycznej w związku z Narodowym Programem Ochrony Infrastruktury Krytycznej z 2013 roku. Zwraca uwagę że program ten jest kierowany do administracji publicznej, operatorów infrastruktury krytycznej, przedsiębiorców, środowiska naukowego i społeczeństwa. Według tego dokumentu na strukturę krytyczną składają się określone obiekty, urzędnicy, instalacje i usługi. Infrastruktura krytyczna stanowi system, oparty na podsystemach o kluczowym znaczeniu dla bezpieczeństwa państwa oraz jego obywateli (możliwość ochrony w pierwszej kolejności dotyczy państwa) i także służy sprawnemu funkcjonowaniu administracji, instytucji i przedsiębiorców (w kolejności jak zostały wymienione, czyli pierwsza kolejność dotyczy organów administracji państwa, a ostatnia – przedsiębiorstw). W oparciu o Ustawę o zarządzaniu kryzysowym z 2007 roku i Narodowy Program Ochrony Infrastruktury Krytycznej z 2013 roku można wnioskować, jakie systemy (podsystemy) obejmuje infrastruktura krytyczna (jest ich 11). Autor zwraca uwagę, że nie zostały określone jednoznacznie kryteria dla podziału systemu infrastruktury krytycznej, przy wydzieleniu poszczególnych podsystemów, i proponuje kryteria: rynkowe, informacyjne, ekonomiczne, technologiczne i społeczne. W sposób bardziej szczegółowy autor odnosi się do dwóch spośród 11 podsystemów: łączności oraz systemów teleinformatycznych. Zgłasza szereg uwag, pytań i propozycji.

W kolejnym rozdziale Z. Pietras i W. Winter zwracają uwagę na zagrożenia infrastruktury drogowej jako elementu infrastruktury krytycznej, z punktu widzenia bezpieczeństwa ruchu drogowego, uwzględniając stan techniczny dróg. A. Kowalczyk odnosi się z kolei do odporności elementu infrastruktury krytycznej na przykładzie układu komunikacyjnego Uniwersytetu. Wykorzystano przy tym analizę sieci bezskalowej. W kolejnym rozdziale B. Michailiuk analizuje potencjalne zagrożenia kolejowej infrastruktury transportowej. Omawia zagrożenia związane z przewozem kolejną środków toksycznych. Wynikają one z faktu, że w Polsce funkcjonuje ponad 500 zakładów używających w produkcji lub posiadających niebezpieczne, toksyczne środki przemysłowe. Zwraca uwagę, że obiektami działań terrorystycznych mogą być obiekty infrastruktury transportu. K. Chomiczewski podejmuje temat zagrożeń bioterrorystycznych w transporcie morskim, omawia czynniki zagrożenia terrorystycznego związane z żeglugą. Odnosi się do działań w zakresie bezpieczeństwa żeglugi. Podkreśla, że skuteczne przeciwdziałanie zagrożeniom bioterrorystycznym w transporcie morskim jest niezwykle trudne.

Ostatnie rozdziały opracowania dotyczą różnych kwestii szczegółowych, jednak dobrze wkomponowują się w całościowe spojrzenie na ochronę infrastruktury krytycznej. A. Pęk i J. Żuber odnoszą się do roli pracowników ochrony fizycznej w zabezpieczeniu obiektów infrastruktury krytycznej. Opierając się na analizie aktów prawnych, omawiają wymagania związane z kategoryzacją pracowników ochrony. Porównują różne akty normatywne (prawne) w Polsce (lata 1997–2007), w których występują terminy dotyczące szczególnie ważnej infrastruktury dla prawidłowego funkcjonowania państwa. K. Szwarz i P. Zaskórski omawiają rolę „chmury obliczeniowej”, jako formy usług informacyjnych, dla poprawy ciągłości działania organizacji w tym w warunkach zagrożeń i kryzysów. Chmura umożliwia powszechny dostęp do współdzielonej puli zasobów obliczeniowych. Jest jednak możliwość ograniczenia dostępu jedynie dla określonej grupy odbiorców. Autorzy zwracają uwagę na konieczność ochrony zasobów informacyjnych (jako zasobu krytycznego) przed zagrożeniami, w szczególności w sytuacjach kryzysowych. Odnoszą się też do pojęcia bezpieczeństwa informacyjnego. G. Pietrek analizuje działania administracji państwowej wobec zagrożeń powodziowych, w oparciu o raport NIK z roku 2012. Omawia organizację ochrony przeciwpowodziowej w Polsce. P. Mądrzycki, D. Karczmarz i K. Butlewski, opisują z kolei stacjonarny system obserwacji terenu wykorzystywany w misjach, dla ochrony baz wojskowych.

Omawiana książka zawiera zbiór informacji i przemyśleń na temat ochrony infrastruktury krytycznej. Odnosi się do infrastruktury krytycznej jako całości, ale rozważa także zagrożenia dla poszczególnych jej elementów. Wskazuje, że powodzenie działań wiąże się nie tylko z koniecznością przygotowania odpowiednich aktów prawnych, przepisów czy procedur, ale wymaga współdziałania podmiotów z różnych sektorów: publicznego, społecznego i biznesu (przedsiębiorstw). Jest to wartościowa pozycja wydawnicza, inspirująca do dalszych przemyśleń i propozycji.

Komunikaty, sprawozdania, varia
Bulletins, Reports, Varia
Сообщения, отчеты, varia



Natalia Adameczyk*

Debata „Strategia obronna Polski po aneksji Krymu przez Rosję”. Sprawozdanie

3 kwietnia 2014 r. Instytut Wolności w Warszawie zorganizował debatę „Strategia obronna Polski po aneksji Krymu przez Rosję”. W dyskusji wzięli udział: minister obrony narodowej Tomasz Siemoniak, europoseł Paweł Kowal (Polska Razem), poseł Tomasz Opiola (PiS) oraz politolog Andrew Michta.

Paniści poruszali kwestie bezpieczeństwa europejskiego związane bezpośrednio z agresywną polityką Rosji wobec Ukrainy, utrzymaniem polityki otwartych drzwi dla wstąpienia Ukrainy do NATO, zdolnościami obronnymi Polski oraz amerykańskiej perspektywy bezpieczeństwa Europy Środkowej i Wschodniej.

Minister T. Siemoniak na wstępie podkreślił, że Europa przestała być wolna od zagrożeń. Nowa sytuacja międzynarodowa sprawiła, że temat bezpieczeństwa powrócił na agendę europejską. W odniesieniu do strategii Sojuszu Minister przypomniał iż Ukraina jest już od dawna partnerem NATO uczestniczącym w misjach sojuszniczych co świadczy o realnej współpracy. Obecne władze Ukrainy ostrożnie wypowiadają się na temat samego członkostwa w Sojuszu, co jest zrozumiałe ze względu na zaistniałą sytuację. Według Siemoniaka Polska powinna popierać politykę otwartych drzwi Sojuszu dla Ukrainy, niemniej jednak to sami Ukraińcy powinni o tym zdecydować. Natomiast zbyt natarczywe podpowiedzi Polski czy państw Zachodnich nie będą wspomagały tego procesu. Równocześnie podkreślił, że liczy się przede wszystkim to, że Ukraina wyraża chęć długoterminowej współpracy z Sojuszem, co może przynieść o wiele więcej korzyści niż sam fakt członkostwa.

Minister dodał, iż kolejny szczyt NATO we wrześniu 2014 r. będzie zgoła odmienny w swym charakterze od poprzednich szczytów, Sojusz bowiem będzie zmuszony określić nową strategię działania na Wschodzie.

Przy tym zapytany o postulaty, jakie należałoby przedstawić agendzie, wymienił m.in. podkreślenie zdolności Sojuszu do realizacji operacji na dużą skalę, ogłoszenie

* Doktorantka Wydziału Prawa, Administracji i Stosunków Międzynarodowych Krakowskiej Akademii im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego.

końca „resetu” i początek „pivotu” ku Europie, co wiąże się z większą obecnością USA na Starym Kontynencie nie tylko w wymiarze wojskowym, ale i w postaci infrastruktury obronnej, np. tarczy antyrakietowej.

Wypowiadając się z kolei na temat zadań strategii obronnej Polski, Siemoniak zapewnił o ich realizacji, podkreślając, iż jeden z priorytetów stanowi obrona powietrzna, a więc lotnicza i raketowa.

Pytany natomiast o stanowisko w sprawie zwiększenia podatków na obronność deklarował, że na bezpieczeństwie nie można oszczędzać, a niestety w ciągu ostatnich lat zaniedbane zostały m.in. inwestycje w infrastrukturę obronną.

Szef MON, odpowiadając na kolejne pytanie, zwrócił uwagę, że Polska musi kształtować swoje zdolności obronne wspólnie z naszymi sojusznikami, sami bowiem nie jesteśmy w stanie zapewnić sobie pełnego bezpieczeństwa. Należy dbać o to, aby razem pracować nad wzmocnieniem bezpieczeństwa europejskiego.

Siemoniak poproszony o komentarz do wypowiedzi niemieckiego ministra spraw zagranicznych Franka Waltera Steinmeiera, który wykluczył stałą obecność wojsk NATO w Polsce, tłumacząc, iż stoi to w sprzeczności z porozumieniami zawartymi między NATO a Rosją, ocenił tę wypowiedź krytycznie, podobnie jak reszta panelistów i szef polskiego MSZ.

Paweł Kowal, zabierając głos w dyskusji w odniesieniu do powyższych kwestii rozpoczął od oceny bezpieczeństwa Polski. Uznał, że polityka rządu w zakresie bezpieczeństwa powinna ulec zdecydowanej zmianie, Polska bowiem nie może sobie pozwolić na gwałtowne zmiany kierunków tej polityki każdorazowo po kolejnych wyborach.

Europoseł, wypowiadając się na temat wydatków zbrojeniowych, zaznaczył, iż wydawanie pieniędzy na zbrojenia to program długofalowy, a więc na kilka kadencji. Władza rządząca powinna mieć zatem gwarancje poparcia również ze strony opozycji parlamentarnej. Dlatego P. Kowal wskazał na potrzebę zinstytucjonalizowania współpracy rządu z opozycją w kwestiach bezpieczeństwa i spraw międzynarodowych – „Polska kultura polityczna wymaga zmuszenia do współpracy najważniejszych sił politycznych przez instytucjonalizację” – podkreślił.

W odniesieniu do konfliktu rozgrywającego się za naszą wschodnią granicą stwierdził, że według niego pierwsze, co należy uczynić, to podjąć działania polityczne mające na celu zablokowanie dozbrajania Rosji przy użyciu instrumentów, jakie posiada UE i NATO. W przeciwnym razie Rosja będzie się rozwijać jako trzecie imperium. Dlatego do dyskusji nad jej osłabieniem należy włączyć energetykę, bowiem „na fali resetu, niestety pieniądze i technologie poszły szerokim strumieniem do Rosji”, a jeżeli chcemy przeciwdziałać jej imperialnej potędze, to należy ograniczyć jej wpływy do budżetu z tytułu energii.

Nawiązując do kwestii poszerzenia NATO na wschód, P. Kowal przypomniał ideę „NATO po Kaukaz”, gdzie zaznaczył, że Polska powinna być orędownikiem polityki otwartych drzwi. Obecnie jednak należy poczekać na ustabilizowanie sytuacji na Ukrainie, tak aby dowiedzieć się, jaka jest taktyczna deklaracja rządu. Stanowisko Polski w tej kwestii powinno być jednak takie jak w Bukareszcie w 2008 w sprawie Ukrainy i Gruzji.

Polska, uczestnicząc w szczycie NATO, powinna według niego wnieść pod dyskusję takie kwestie, jak: współpraca regionalna w ramach Sojuszu czy wprowadzenie

szkoleń na wypadek ataku cybernetycznego. Atutem Polski powinna być brygada polsko-litewsko-ukraińska oraz zaangażowanie społeczne w sprawy obrony.

Komentując słowa Steinmeiera, uznał, że należy wystosować oficjalne pismo do MSZ Niemiec i wyjaśnić tę sytuację na gruncie prawno-dyplomatycznym. W nawiązaniu podkreślił jednak, że nie należy zgadzać się na stacjonowanie wojsk NATO na wschodnich granicach Polski, ponieważ byłaby to zgoda na nowy podział w Europie według logiki Jałty.

Tomasz Opiola (PiS) na początek skupił się na wydatkach i zdolnościach obronnych Polski. Skrytykował dotychczasową politykę obronną prowadzoną przez ministra Bogdana Klicha, podkreślając, iż PO zaniedbało wiele rzeczy w kwestii obronności, m.in. nastąpiło osłabienie polskiej armii pod względem technicznym i organizacyjnym, jak również doprowadzono do zamrożenia wydatków na modernizację polskiej armii. Opiola podkreślał ważność rozmów z realnym sojusznikiem, czyli USA i NATO.

Komentując poczynania Rosji w sprawie Krymu, zaznaczył, że przesunięcie granicy bezpieczeństwa w Europie nastąpiło już w 2008 r. w wyniku wojny gruzińsko-rosyjskiej. Polska powinna według niego kontynuować jak najszybciej projekt tarczy antyrakietowej, który daje podstawę do stacjonowania wojsk amerykańskich na terenie naszego kraju. Poza tym Polska powinna być orędownikiem Ukrainy w NATO, ponieważ wpisuje się to również w nasze gwarancje bezpieczeństwa. Niemniej jednak w obecnej sytuacji należy wyczekać na nowe władze Ukrainy, aby pomóc im w ich staraniach w zbliżeniu z Sojuszem.

Jeżeli chodzi o polskie postulaty podczas przyszłego szczytu NATO, T. Opiola podkreślał, iż należy zabiegać o to, aby nasi sojusznicy nie sprzedawali broni dla Rosji. Sojusz powinien określić jasne zasady w tej kwestii.

Nawiązując do wypowiedzi ministra Steinmeiera, stwierdził, że szef MSZ Niemiec próbuje „rozmyć” plany wzmocnienia Europy Środkowej i Wschodniej, ponieważ sam obawia się o osłabienie bezpieczeństwa własnego kraju w konsekwencji przeniesienia wojsk amerykańskich z ich terytorium na wschodnią granicę Sojuszu.

Politolog Andrew Michta mówił, że w USA rozpoczął się proces przewartościowywania patrzenia na rejon Europy Środkowo-Wschodniej. Kluczową sprawą pozostaje przewartościowanie polityki w stosunku do Rosji, a kluczem do tego jest wymiar polityczny. Politolog przestrzegał, że jeżeli USA wejdą w jakiegokolwiek porozumienia z Rosją dotyczące Ukrainy, to staną się państwem pośrednio sankcjonującym zmiany granic w Europie.

W swej wypowiedzi podkreślił, że o ile wejście Ukrainy do Sojuszu powinno być kwestią otwartą, o tyle decyzja o tym zależy od tego, jakiego rodzaju władza wyłoni się w tym kraju. Polska powinna zatem pomóc przejść Ukrainie przez te wybory. Priorytetem, jak wskazał, będzie stworzenie stabilnej sytuacji wewnętrznej kraju, a dopiero potem ewentualna decyzja o przystąpieniu do Sojuszu.

Michta stwierdził, że wiele zależy teraz od decyzji Europy. Zniechęca jednak do myślenia w kategoriach, czy USA ochronią Polskę, gdyż nie jest to według niego odpowiedni sposób podejścia do problemu, biorąc pod uwagę aktualne warunki finansowe USA oraz zmęczenie dwunastoletnią wojną w Afganistanie. Przede wszystkim USA i Europa powinny pomyśleć o wspólnej strategii wobec Rosji, a szczyt NATO będzie ku temu dobrą okazją. Nadmienił również, że przy dobrej strategii, Sojusz powinien poradzić sobie z zaistniałą sytuacją międzynarodową.

Nawiązując do współpracy polsko-amerykańskiej w dziedzinie obronności, stwierdził, że kluczowym jej aspektem powinna być współpraca przemysłu obronnego, gdzie priorytetem ma stać się wspólny system obrony antyrakietowej. Polska, Europa i USA powinny zadbać o tzw. *active defence*, aby móc skutecznie odstraszać potencjalnych agresorów.

Debata zorganizowana przez Instytut Wolności z pewnością była ważnym spotkaniem naukowym i eksperckim, na którym poruszono wiele bardzo aktualnych kwestii dotyczących bezpieczeństwa zarówno narodowego, jak i europejskiego. Ze względu na ograniczenia czasowe oraz złożony i wieloaspektowy charakter zagadnień nie udało się w pełni wyczerpać tematu. Niemniej jednak tematyka ta, ze względu na swą dynamikę z pewnością powróci jeszcze jako temat kolejnych organizowanych debat.

Iwona Pieróg*, Łukasz Bednarz**

Stowarzyszenie Rekonstrukcji Historycznej „Wrzesień 39”



Fot. 1. Nieśmiertelnik:
logo Stowarzyszenia
Rekonstrukcji
Historycznej
„Wrzesień 39”

Źródło: archiwum SRH
„Wrzesień 39”.

Tworzenie grup rekonstrukcji historycznej w Polsce staje się coraz bardziej popularne. Ich działalność ma wiele zalet, co powoduje, że sporo osób chce nie tylko oglądać rekonstruowane zdarzenia, ale także samemu brać w nich udział. Działalność grupy jest ściśle związania z konkretnym wydarzeniem historycznym bądź z formacją wojskową. Na terenie Krakowa szczególnie wyróżniającą się grupą jest Stowarzyszenie Rekonstrukcji Historycznej „Wrzesień 39” (SRH), skupiające się na działalności 20 Pułku Piechoty Ziemi Krakowskiej. Członkowie organizacji pochodzą nie tylko z Małopolski, ale z terenów całej Polski, np. Lublina czy Bielska-Białej. Stowarzyszenie aktywnie działa od 11 listopada 2004 roku. Jest organizacją wyjątkową, gdyż powstała z inicjatywy rodzin, w których byli bądź wciąż są weterani 20 Pułku Piechoty Ziemi Krakowskiej. Na spotkaniu założycielskim powołano również sekcje sanitarną, zwiadu konnego oraz łączności. Stowarzyszenie jest zaadresowane do wszystkich ludzi z zamiłowaniem do historii. Od potencjalnych członków „wymagane są wiedza historyczna i zaangażowanie we wszystkie aspekty działalności, niezależnie czy potrzeba akurat wziąć udział w rekonstrukcji z karabinem w ręce, trzymać wartę z okazji święta, czy opowiadać

* Doktorantka Wydziału Prawa, Administracji i Stosunków Międzynarodowych Krakowskiej Akademii im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego.

** Doktorant Wydziału Prawa, Administracji i Stosunków Międzynarodowych Krakowskiej Akademii im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego.

na dioramie lub prelekcji o historii odtwarzanego oddziału”¹. Aby stać się członkiem organizacji, należy być przede wszystkim osobą pełnoletnią (ewentualnie mieć ukończone 16 lat i posiadać zgodę rodziców na członkostwo), nie można być karanym oraz utożsamiać się z ideologiami totalitarnymi. Dodatkowym atutem jest posiadanie stosownego umundurowania. Jeżeli jednak potencjalny członek na początku go nie ma, nie jest to przeszkodą, organizacja w tej kwestii jest elastyczna. Stosowny strój na początku można wypożyczyć, natomiast potem starać się o skompletowanie własnego umundurowania. Jest to pierwsze wyzwanie dla potencjalnego kandydata, stanowiące o zaangażowaniu i gotowości do członkostwa w organizacji. Niestety takie przedsięwzięcie jest dosyć kosztowne i czasochłonne, natomiast każdy ochotnik może liczyć na wsparcie organizacji. Na skompletowanie umundurowania ochotnicy mają średnio pół roku, choć ten czas może zostać wydłużony. Członkiem SRH może zostać osoba, dla której członkostwo w organizacji to nie tylko hobby, ale także sposób na życie. W niewielu organizacjach tego typu jest miejsce dla kobiet – „Wrzesień 39” jest jedną z nielicznych, która przyjmuje je w swoje szeregach. Kobiety mają możliwość rekrutacji do sekcji Przysposobienia Wojskowego Kobiet (PWK) i jako sanitariuszki wspierają Batalionowy Punkt Opatrunkowy przy 20 Pułku Piechoty Ziemi Krakowskiej. W rekonstrukcjach historycznych biorą czynny udział od początku, natomiast pomysł oficjalnego utworzenia sekcji PWK powstał pod koniec 2007 roku². Działalność sekcji oparta jest na statucie Komitetu Przysposobienia Kobiet do Obrony Kraju, który został zatwierdzony w 1923 roku:

§ 20. Działalność Zarządu Komitetu polega na:

- a) szerzeniu drogą odpowiednich środków propagandy idei pomocniczej służby kobiet, oraz związanego z tym koniecznego przysposobienia się fachowego;
- b) ujęciu inicjatywy opiniodawczej w tej dziedzinie pracy kobiety polskiej;
- c) prowadzeniu prac przysposobienia, pod fachowym kierownictwem i kontrolą M.S Wojsk.;
- d) przyjmowaniu nowych członków;
- e) prowadzeniu rejestracji wszystkich przeszkolonych ochotniczek, oraz przygotowanych do służby sił;
- f) zakładaniu Komitetów Lokalnych i wydawaniu dla nich regulaminów organizacyjnych;
- g) redagowaniu i wydawaniu obowiązujących instrukcji i regulaminów pracy;
- h) wydawaniu organu prasowego Komitetu itd.³

Członkostwo w organizacji, poza pielęgnowaniem swojej pasji, daje również szczególną okazję, aby w interesujący sposób wzbogacać i szerzyć wiedzę na temat II wojny światowej. Jest to istotne, gdyż największym zainteresowaniem organizacja cieszy się wśród ludzi młodych.

Z perspektywy nauki o bezpieczeństwie narodowym najciekawszym celem organizacji SRH Wrzesień 39 jest promowanie wiedzy historycznej na temat polskiej wojny obronnej z 1939 roku. Wiedzy, która z rozmaitych przyczyn we współczesnym społec-

¹ <http://www.wrzesien39.pl/sekcja-polska/rekrutacja>, dostęp: 15.12.2014.

² <http://www.wrzesien39.pl/sekcja-pwk>, dostęp: 15.12.2014.

³ <http://www.wrzesien39.pl/historia-pwk-przysposobienie-wojskowe-kobiet/dokumenty-pkdkpwk2>, dostęp: 15.12.2014.



Fot. 2. Członkowie Stowarzyszenia Rekonstrukcji Historycznej „Wrzesień 39”

Źródło: archiwum SRH „Wrzesień 39”.



Fot. 3. Mława 2009

Źródło: archiwum SRH „Wrzesień 39”.



Fot. Joanna Szubra

Fot. 4. Żywa lekcja historii: Mistrzejowice, Kraków 2012

Źródło: archiwum SRH „Wrzesień 39”.



fol. Marta Kwaterska

Fot. 5. Krakowska Noc Muzeów 2013

Źródło: archiwum SRH „Wrzesień 39”.

czeństwie pozostaje mocno okrojona i niekiedy nieprecyzyjna. Organizacja ta stara się pokazać tę dotkliwą klęskę z innych perspektyw. Przede wszystkim przedstawiając sylwetkę polskiego żołnierza broniącego ojczyzny przed najeżdźcą, dumnie noszącego mundur, odnoszącego taktyczne zwycięstwa, jednak skazanego na porażkę z przyczyn geopolitycznych i ekonomicznych. W naszej opinii szczególnie cenne są właśnie lekcje o tym, dlaczego Polska znalazła się w takiej sytuacji, jak we wrześniu 1939 roku i co robiła w obliczu nadchodzącego zagrożenia. Ciekawa jest również stwarzana przez SRH Wrzesień 39 możliwość zapoznania się ze sprzętem wojskowym z tego okresu oraz ze stosowanymi w tym czasie przez polskie wojsko taktykami. Wszystkie te elementy odwzorowywane są z wielką dbałością o szczegóły za pomocą autentycznych regulaminów, fotografii oraz wspomnień weteranów i świadków tych wydarzeń. Organizacja ta planuje również w przyszłości się rozwijać. Planowane są uzupełnienia sprzętu ciężkiego (np. ciężarówki Ursus), utworzenie na nowo sekcji niemieckiej czy podjęcie się rekonstrukcji potyczek partyzanckich.

Bezsprzecznie najbardziej spektakularnymi aspektami działalności organizacji SRH Wrzesień 39 są rekonstrukcje bitew. Sezon na rekonstrukcje rozpoczyna się zazwyczaj w maju, kiedy odbywa się wiele tego typu wydarzeń z udziałem SRH Wrzesień 39. Bitwa o Wyry czy bitwa o most w Biskupicach Radłowskich to wydarzenia, które przyciągają znaczne tłumy dochodzące nawet do sześciu tysięcy ludzi. Rekonstrukcje bitew odbywają się w autentycznych lokalizacjach oraz z użyciem wiernych replik sprzętu z 1939 roku. Oglądający mają więc okazję na bezpośredni kontakt z historią.

Poza inscenizacją bitew i potyczek oraz udziałem w oficjalnych uroczystościach SRH Wrzesień 39 działa na rzecz edukacji historycznej poprzez wystawy sprzętu oraz lekcje żywej historii przeprowadzane przez jej członków bezpośrednio w placówkach dydaktycznych. Prelekcje prowadzone przez umundurowanych oraz wyposażonych w ciężki sprzęt wojskowy członków organizacji przybliżają najmłodszym tragiczną historię Polski i być może w pewnym stopniu wpływają na ich uczucia patriotyczne. Szczególnie cenny jest fakt, że spotkania te nie ograniczają się do przedstawienia sprzętu. Dużo czasu organizacja poświęca również na objaśnianie dzieciom i młodzieży (w wieku od 6 do 19 lat) zaistniałej w 1939 roku sytuacji międzynarodowej oraz przyczyn wybuchu wojny. Porównywane są również potencjały wojskowe i ekonomiczne Polski i Trzeciej Rzeszy oraz analizowane są sojusze z państwami trzecimi.

SRH Wrzesień 39 prezentuje również zgromadzone przez swoich członków pamiątki z czasów drugiej wojny światowej. Na co dzień można je podziwiać w salach udostępnionych organizacji w Muzeum Spraw Wojskowych w forcie w Swoszowicach. Sprzęt wojskowy, pamiątki oraz samych członków organizacji w pełnym umundurowaniu można również podziwiać podczas corocznej Krakowskiej Nocy Muzeów (stacjonują w Muzeum Armii Krajowej). Wystawa w Muzeum Spraw Wojskowych oraz uczestnictwo w Krakowskiej Nocy Muzeów świadczą o doskonałej współpracy SRH Wrzesień 39 z innymi organizacjami i owocuje bardziej skuteczną realizacją jej misji. Ponadto organizacja pracuje również z gminami, na których terytorium odbywają się rekonstrukcje i lekcje żywej historii, oraz z instytucjami takimi jak Liga Obrony Kraju (obozy dla młodzieży) oraz Instytut Pamięci Narodowej (gra terenowa dla młodzieży) czy Agencja Mienia Wojskowego.

Organizacja SRH Wrzesień 39 wykonuje ogromną pracę na rzecz propagowania historii Polski poprzez świadomą i odpowiedzialną działalność. Umiejętność połączenia własnej pasji ze szczytnym celem przy zręcznej współpracy z innymi instytucjami zaangażowanymi na tym samym polu zasługuje na najwyższe uznanie.

Streszczenia
Abstracts
Резюме



Kazimierz Kraj

Operacja Krym Anno Domini 2014

Autor w artykule próbuje odpowiedzieć na niektóre pytania związane z anektowaniem przez Federację Rosyjską Krymu. Pokazać, jak Rosja wykorzystała swoją wiedzę i doświadczenia w prowadzeniu nieklasycznych operacji wojskowych. Uzasadnić, że w praktyce zastosowała koncepcję *miatieżewojny* pułkownika Jewgienija Messnera. Celem autora było również zwrócenie uwagi na konieczność doceniania i badania koncepcji wojskowych powstających i rozwijanych w Federacji Rosyjskiej, a nie tylko USA i czy innych krajach NATO.

Słowa kluczowe: Krym Anno Domini 2014, miatieżewojna, wojna hybrydowa, wojna asymetryczna, Ukraina.

The 2014 Crimean crisis

In the article the author attempts to answer some questions related to the annexation of Crimea by the Russian Federation. He presents how Russia used its knowledge and experience to conduct unconventional military operations. He justifies that Russia employed the *myatezhevoyna* concept put forward by Colonel Evgeny Messner. The author's another objective was to raise awareness of the necessity for the recognition and research on military concepts which originate and develop not only in the USA or other NATO member countries, but also in the Russian Federation.

Key words: Crimea Anno Domini 2014, turmoil war, hybrid war, asymmetric war, Ukraine.

Операция «Крым» Anno Domini 2014

Автор статьи пытается ответить на некоторые вопросы, связанные с аннексией Российской Федерацией Крыма. Указывает, как Россия использовала свои знания и опыт ведения нетрадиционных военных операций. Обосновывает, что Россия на практике применила концепцию мятежевойны полковника Евгения Месснера. Целью статьи является также обратить внимание на необходимость тщательного исследования военных концепций возникающих и развиваемых в Российской Федерации, а не только в Соединенных Штатах или других странах НАТО.

Ключевые слова: Крым Anno Domini 2014, мятежевойна, гибридная война, асимметричная война, Украина.

Maciej Milczanowski

Zachód wobec kryzysu politycznego na Ukrainie 2013–2014

W artykule poddano analizie reakcję tzw. Zachodu na kryzys polityczny na Ukrainie, który rozpoczął się pod koniec 2013 roku. W tym kontekście kwestią zasadniczą jest przeanalizowanie zachodniej reakcji na rosyjskie zaangażowanie w wewnętrzne sprawy Ukrainy, a co za tym idzie także przyczyny działań Rosji. Celem Zachodu jest zmuszenie Rosji do odcięcia wsparcia dla separatystów działających na wschodniej Ukrainie. Innym celem Zachodu jest ustabilizowanie sytuacji na Ukrainie, tak szybko jak to jest możliwe, aby uniemożliwić Rosji dalsze oddziaływanie mające na celu rozbięcie Ukrainy. Można to jednak osiągnąć jedynie dzięki nieoficjalnym kanałom dyplomatycznym zwanym *Track two diplomacy*.

Słowa kluczowe: Konflikt na Ukrainie, Unia Europejska, USA, polska polityka wschodnia, polityka międzynarodowa.

The West and the political crisis in Ukraine 2013–2014

The article analyses the approach of the so-called West to the Ukrainian political crisis which started at the end of 2013. In this context it is fundamentally important to analyse the Western response to the Russian interference in Ukraine's domestic affairs and also the reasons for Russian actions. The aim of the West is to force Russia to cut off its support for separatists operating in eastern Ukraine. Another Western aim is to stabilise the situation in Ukraine at the earliest possible time in order to prevent Russia from making further attempts to interfere in this country with a view to its disintegration. It can be achieved by unofficial diplomatic channels called *Track two diplomacy*.

Key words: Conflict in Ukraine, European Union, USA, Polish Eastern policy, international policy.

Позиция Запада по вопросу политического кризиса в Украине 2013–2014 гг.

В статье дан анализ реакции так называемого Запада на политический кризис в Украине, который начался в конце 2013 года. В этом контексте основной задачей является проанализировать реакцию Запада на участие России во внутренних делах Украины, и, следовательно, дать ответ на вопрос причин этих действий. Цель Запада состоит в том, чтобы заставить Россию отказаться от поддержки сепаратистов, действующих в восточной Украине. Следующая цель Запада состоит в стабилизации ситуации в Украине, так быстро, как это только представляется возможным, чтобы предотвратить дальнейшие шаги России направленные на расчленение Украины. Эти цели можно достигнуть только благодаря неофициальным дипломатическим каналам, называемым *Track two diplomacy*.

Ключевые слова: конфликт в Украине, Европейский Союз, США, польская восточная политика, международная политика.

Ewa Wolska-Liśkiewicz

Czeczeński ślad na Ukrainie

W czasie konfliktu ukraińskiego wielokrotnie pojawiały się prasowe doniesienia o ekstremistach, znajdujących się zarówno po stronie prozachodnich Ukraińców, jak i prorosyjskich separatystów. Autorka niniejszego artykułu skupiła się jedynie na tzw. „czeczeńskim śladzie na Ukrainie”. Analizując informacje medialne i wzbogacając je ciekawostkami związanymi z kulturą i historią czeczeńską, starała się odnaleźć odpowiedź na pytanie o motywy udziału kaukaskich najemników w konflikcie ukraińskim.

Słowa kluczowe: Emirat Kaukaski, Ramzan Kadyrow, konflikt ukraiński.

Chechen trace in Ukraine

During the Ukrainian conflict the information about extremists fighting on the side of pro-Western Ukrainians, as well as the ones operating on the side of pro-Russian separatists, appeared several times in the press. The author of this article has focused only on the 'Chechen trace in Ukraine'. Analysing the press releases and enriching them with tidbits associated with the Chechen culture and history, she was trying to find an answer to the question of motives for the Caucasian mercenaries' participation in the Ukrainian conflict.

Key words: Caucasus Emirate, Ramzan Kadyrov, Ukrainian conflict.

Чеченский след в Украине

Во время украинского конфликта неоднократно появлялись газетные отчеты об экстремистах, действующих как на стороне прозападных украинцев, так и на стороне пророссийских сепаратистов. Автор статьи сосредотачивает внимание только на так называемом «чеченском следе в Украине». Анализируя донесения СМИ и сопоставляя их с интересными фактами, связанными с чеченской культурой и историей, исследовательница пытается дать ответ на вопрос о мотивах участия кавказских наемников в украинском конфликте.

Ключевые слова: Кавказский эмират, Рамзан Кадыров, украинский конфликт.

Anna Piziak-Rapacz

Bezpieczeństwo energetyczne Rumunii

Popyt na energię stale rośnie. Niezaprzeczalność tego faktu generuje szereg problemów dla wszystkich państw świata. Rozwój gospodarczy państw powoduje wzmożony zapotrzebowanie na energię. Autorka niniejszej publikacji w pierwszej części ukazuje strukturę rynku energetycznego Rumunii. W drugiej części następuje porównanie rynku energetycznego w Polsce i Rumunii u progu II dekady XXI wieku. Rumunii brakuje nowej strategii dla sektora energetycznego. Rozwiązaniem ma być

gaz łupkowy (zmiana stanowiska od 2013 r.), energetyka odnawialna, energia jądrowa, węgiel oraz angażowanie się państwa w międzynarodowe projekty energetyczne. W przypadku Polski strategię dyktuje dokument Polityka energetyczna Polski do 2030 roku. Proponowane rozwiązania to budowa elektrowni jądrowej, gaz niekonwencjonalny, terminal LNG w Świnoujściu, energetyka odnawialna, oraz energia z węgla. Głównym problemem wynikającym z wykorzystania węgla, jest zbyt wysoka emisja, CO₂, co jest niezgodne ze strategią UE (niskoemisyjność). Rozwiązaniem mają być czyste technologie węglowe. Całość pracy została zakończona krótkim podsumowaniem bogatym we wnioski końcowe.

Słowa kluczowe: UE, Polska, Rumunia, polityka, strategia, bezpieczeństwo, surowce energetyczne.

Romania's energetic security

Demand for energy is still growing. This is an undeniable fact and a problem for every country in the World. The economical growth of the countries and their development requires considerable amounts of energy and generates huge energy consumption. In the first part of this publication the author shows the structure of the energy market in Romania. The second section focuses on the comparison of the energy markets in Romania and Poland at the beginning of the second decade of the twenty-first century. Romania lacks a new strategy for the energy sector. The solution may be shale gas (a change since the beginning of 2013), renewable energy, nuclear power, coal or the country's involvement in international energy projects. In the case of Poland the strategy is determined by the document Polityka energetyczna Polski do 2030 roku (Poland's energy policy up to 2030). The recommended solutions are: the construction of a nuclear power station, unconventional gas, Świnoujście LNG Terminal, renewable energy and energy from coal. The main problem associated with coal is too high emission of CO₂, which does not comply with the EU's strategy (low emissivity). Clean coal technology is a proposed solution. The publication ends with a short summary and conclusions.

Key words: EU, Poland, Romania, policy, strategy, security, energy resources.

Энергетическая безопасность Румынии

Спрос на энергию продолжает расти. Неопровержимость этого факта создает ряд проблем для всех стран мира. Экономическое развитие государств приводит к увеличению спроса на энергию. Автор статьи в первой части показывает структуру энергетического рынка Румынии. Во второй части – дает сравнительный анализ энергетического рынка Польши и Румынии в начале второго десятилетия XXI века. Румынии не хватает новой стратегии для энергетического сектора. Решением проблемы должен стать сланцевый газ (изменение позиции с 2013 г.), возобновляемые источники энергии, ядерная энергия, уголь и участие государства в международных энергетических проектах. В случае Польши стратегия развития указана в документе «Польская энергетическая политика до 2030 года». Предлагаемые решения – это строительство атомной электростанции, нетрадиционный газ, терминал сжиженного природного газа в Свиноуйсьце, возобновляемые источники энергии и энергия из угля. Основной проблемой, возникающая при использовании угля, является чрезмерно высокая эмиссия CO₂, что противоречит стратегии ЕС (сокращение эмиссии CO₂).

Решением проблемы должны быть более чистые угольные технологии. В конце статьи дано краткое резюме, в котором представлены главные выводы исследования.

Ключевые слова: ЕС, Польша, Румыния, политика, стратегия, безопасность, энергетическое сырье.

Adam Jabłoński, Marek Jabłoński

Zarządzanie bezpieczeństwem w transporcie kolejowym – kluczowe aspekty

Celem artykułu jest przedstawienie kluczowych aspektów zarządzania bezpieczeństwem w transporcie kolejowym. Zakres artykułu obejmuje najbardziej istotne elementy funkcjonującego systemu zarządzania w transporcie kolejowym w powiązaniu z zapewnieniem skutecznego i efektywnego systemu zarządzania bezpieczeństwem w transporcie kolejowym.. Autorzy w artykule zwrócili uwagę na te czynniki, których permanentne rozwijanie może w istotny sposób wpłynąć na poprawę bezpieczeństwa transportu kolejowego w całej Europie.

Słowa kluczowe: zarządzanie bezpieczeństwem, transport kolejowy, zarządzanie ryzykiem, zarządzanie konfiguracją, zarządzanie utrzymaniem.

Safety management in railway transport – key aspects

This article presents the key aspects of safety management in rail transport. The scope of the article covers the most important elements of a functioning management system for rail transport in connection with the provision of efficient and effective safety management system. The authors of the article drew attention to these factors, the permanent development can significantly improve the safety of rail transport in Europe.

Key words: safety management, railway transport, risk management, configuration management, maintenance management.

Управление безопасностью на железнодорожном транспорте – основные аспекты

Цель статьи заключается в указании ключевых аспектов управления безопасностью на железнодорожном транспорте. Материал статьи охватывает наиболее важные элементы существующей системы управления железнодорожным транспортом, целью которой является создание эффективной системы управления безопасностью железнодорожного транспорта. Авторы статьи обращают внимание на те факторы, постоянное развитие которых может значительно увеличить безопасность железнодорожного транспорта во всей Европе.

Ключевые слова: управление безопасностью, железнодорожный транспорт, управление рисками, управление конфигурацией, управление обслуживанием.

Izabela Kapera, Jacek Kapera

Bezpieczeństwo w hotelarstwie polskim

Celem opracowania było przedstawienie zagrożeń występujących w hotelarstwie i wybranych aspektów związanych z bezpieczeństwem w hotelu oraz prezentacja przykładów rozwiązań wpływających na poprawę bezpieczeństwa. Analiza materiałów źródłowych, w tym aktów prawnych i statystyk policyjnych, miała jednocześnie na celu uzupełnienie, usystematyzowanie i aktualizację zagadnień związanych z bezpieczeństwem w hotelarstwie. W pierwszej części artykułu przedstawiono terminologię usług hotelarskich, warunki i miejsce ich świadczenia oraz informacje na temat liczby obiektów noclegowych w Polsce na przestrzeni dziesięciu lat. Część druga porusza kwestie odpowiedzialności hotelarza. Zagrożenia występujące w hotelu zostały przybliżone w kolejnej, trzeciej części. Następnie przedstawiono wybrane aspekty związane z bezpieczeństwem w hotelu. Przykłady rozwiązań poprawiających bezpieczeństwo w obiekcie noclegowym były przedmiotem rozważań w ramach ostatniej części.

W 2011 roku było w Polsce ponad 7 tys. turystycznych obiektów noclegowych. Rodzaje i kategorie obiektów hotelarskich zostały określone w Ustawie z dnia 29 sierpnia 1997 roku o usługach turystycznych. Wymagania co do wyposażenia i świadczonych usług dla poszczególnych rodzajów i kategorii obiektów hotelarskich określa minister właściwy do spraw turystyki w drodze rozporządzenia. Poza tym z omawianym zagadnieniem koresponduje szereg innych przepisów, w tym odnoszące się do odpowiedzialności hotelarza. Zakres owej odpowiedzialności jest szeroki i wiąże się z odpowiedzialnością za należyte wykonanie usługi, za rzeczy wniesione do obiektu, za stworzenie lub przyczynienie się do stworzenia zagrożenia życia bądź zdrowia gości, za szkodę na zdrowiu lub utratę życia.

Zagrożenia w hotelarstwie mogą mieć swoje źródło w czynnikach zewnętrznych, do których należy zaliczyć występowanie zjawisk patologicznych lub mogą być związane z obiektem i jego lokalizacją. Jak wykazują dane w przypadku hoteli, zajazdów, hoteli pracowniczych oraz kempingów i pól namiotowych najczęściej dokonywane są przestępstwa związane z kradzieżą cudzego mienia. Niemniej jednak zwiększanie bezpieczeństwa nie sprowadza się do przeciwdziałania kradzieżom. Wśród środków neutralizacji zagrożeń znajdują się środki: prawne, organizacyjno-taktyczne, architektoniczno-budowlane, mechaniczne, elektroniczne, fizyczne. Ważna jest współpraca między hotelarzami, policją i innymi służbami związanymi z bezpieczeństwem na terenie, w którym znajduje się obiekt.

Słowa kluczowe: bezpieczeństwo, branża hotelarska, Polska.

Safety in the hospitality industry in Poland

The aim of the study was to present risks in the hotel industry and certain aspects relating to security in the hotel and the presentation of examples of solutions affecting the safety improvement. Analysis of source materials including legislation and police statistics yet have purpose to complement, systematize and update security issues in hotel industry.

The article consists of five main parts. The first presents the terminology of hotel services, terms and place of supply and information on the number of accommodation facilities in Poland over ten years. The second part addresses the issues of

hoteliers' responsibilities. Risks are approximate at the next, the third part. Then presents some aspects related to safety at hotels. Then there are presented some aspects related to security at the hotel. Examples of solutions that improve security in the accommodation are a subject to consideration within the last part. In 2011, Poland had more than seven thousands of tourist accommodation places. The types and categories of hotel facilities were established in the Act of 29 August 1997 on tourist services. Requirements for equipment and services for the various types and categories of hotel facilities determines the minister in charge of tourism in the way of regulation.

Furthermore, with discussed issue corresponds number of other regulations, including those relating to the responsibility of the proprietor. The scope of this responsibility is broad and involves the responsibility for the proper execution of the service, for things brought to the facility for creating or contributing to the development of life-threatening or health visitors, for damage to health or loss of life. Risks in the hotel industry may have its origin in external factors which include the presence of pathological phenomena, or may be associated with an object and its location. As shown by the data in the case of hotels, inns, hotels and workers camp and campsites are usually made of offenses relating to the theft of someone else's property. However, increasing the security cannot be reduced to the prevention of theft.

Among the resources neutralizing threats are such resources as: legal, organizational and tactical, architectural and construction, mechanical, electronic, physical. The important is the collaboration between hoteliers, police and other security-related services in an area where the facility is located.

Key words: safety, hospitality industry, Poland.

Безопасность в польском гостиничном деле

Целью статьи является указание угроз для гостиничного дела и выбранных аспектов, связанных с безопасностью в гостиницах, а также презентация примеров решений, которые повышают эту безопасность. Анализ исходных материалов, в том числе законодательных актов и полицейской статистики, был проведен с целью систематизирования и актуализирования проблем безопасности в гостиничном деле. В первой части статьи приведено терминологию гостиничных услуг, условия и место их предоставления, дано информацию о количестве гостиничных объектов в Польше в последние десять лет. Во второй части рассмотрены вопросы ответственности гостиниц, а примеры угроз для отелей приведены в третьей части статьи. Примеры решений направленных на повышение уровня безопасности в гостиницах указаны в последней части изыскания.

В 2011 году в Польше работало более 7000 гостиничных объектов. Виды и категории гостиниц были изложены в Законе от 29 августа 1997 года о туристических услугах. Требования к оборудованию и предоставляемым услугам для различных типов и категорий гостиничных объектов указаны в распоряжении министра по туризму. Кроме того вопросы гостиничного бизнеса, в том числе касающиеся ответственности отеля, затрагиваются также в других законодательных актах. Диапазон этой ответственности является довольно широким и включает в себя ответственность за надлежащее выполнение услуг, за предметы вносимые в отель, за создания или содействие созданию опасности

для жизни или здоровья гостей, за ущерб, причиненный здоровью, или гибель людей.

Угрозы гостинице могут иметь свой источник во внешних факторах, напр. патологические явления, связанные с местом её расположения. Как указывает статистика, в случае гостиниц, отелей, кемпингов, общежитий в основном мы имеем дело с преступлениями против собственности – кражами. Однако увеличение безопасности не ограничивается только к профилактике краж. Среди мер используемых для нейтрализации угроз следует указать: юридические, организационные, тактические, архитектурно-строительные, механические, электронные, физические. Важным является сотрудничество между гостиницами, полицией и других службами, ответственными за безопасность в районе расположения гостиницы.

Ключевые слова: безопасность, гостиничное дело, Польша.

Andrzej Aksamitowski

Historyczne, geograficzne i fortyfikacyjne uwarunkowania obszaru Cyrenajki. Charakterystyka i rola twierdzy Tobruk 1940–1941

W artykule przedstawiono zarys historii Cyrenajki, sięgając od czasów antycznych po lata 70. XX wieku. Autor skupił się głównie na ukazaniu militarnego rozwoju tego obszaru, a także jego uwarunkowań geograficznych dla działań wojennych. W zasadniczej części artykułu scharakteryzował rozwój systemu fortyfikacyjnego obszaru Cyrenajki. Wychodząc od pogranicza libijsko-egipskiego, ukazał obozy warowne (twierdze) Mersa-Matruh i Sidi-Barani, a następnie twierdzę Bardia i główny rejon obrony Cyrenajki – twierdzę Tobruk. Szczegółowo scharakteryzowano strukturę forteczną Tobruku i jego podział na trzy (czerwoną, niebieską i zieloną) linie obrony. W artykule przedstawiono także punkty obronne zachodniego obszaru Cyrenajki – tzw. pozycji pustynnej, m.in. forty w Dernie, gdzie znajdowało się wielkie lotnisko – Martuba oraz pustynny fort El-Mechili. W podsumowaniu dokonano oceny znaczenia militarnego tobruckiej twierdzy i całego obszaru Cyrenajki dla przebiegu działań wojennych prowadzonych podczas II wojny światowej a także militarna rolę tego miejsca po 1945 roku.

Słowa kluczowe: Cyrenajka, twierdza Tobruk, II wojna światowa, fortyfikacje, oblężenie Tobruku.

Historical, geographic and fortification factors of the area of Cyrenajka. Description and importance of the fortress of Tobruk 1940–1941

The article presents an outline of the history of Cyrenajka, from the ancient times until the seventies of the 20th century. The author focuses on the military development of the region as well as on its geographic determinants important for wartime activities. The fundamental part of the article provides a description of the development of the fortification system of the area of Cyrenajka. The author starts

the description from the Lebanese-Egyptian borderline presenting the fortresses of Mersa-Matruh and Sidi-Barani, and then moves on to giving a description of the fortress of Bardia and the fortress of Tobruk, constituting the main area of the defense activities in the region of Cyrenajka. The article includes a detailed characterization of the fortress of Tobruk and its division into three (red, blue and green) defensive lines. The article also presents the defense points of the western part of the area of Cyrenajka – the so called desert position – such as the fortresses of Derna, where the huge airport of Martuba was situated, and the desert fortress of El-Mechili. In the summary, the author assesses the military significance of the fortress of Tobruk and the entire area of , for the course of the military actions undertaken during the Second World War as well as the role of the region after 1945.

Key words: Cyrenaica, fortress of Tobruk, World War II, fortifications, siege of Tobruk.

Исторические, географические и фортификационные условия района Киренаики. Характеристика и роль крепости Тобрук 1940–1941

В статье представлена история Киренаики, начиная с античных времен до 70-х годов XX века. Главным образом автор сосредоточивается на указанию военного развития этой исторической области, а также ее географических условий пригодных для ведения войны. В основной части статьи дана характеристика развития фортификационной системы района Киренаики. Начиная с ливийско-египетской границы, автор рассматривает укрепленные лагеря (крепости) Мерса-Матрух и Сиди-Баррани, а потом крепость Бардия и основную составляющую обороны Киренаики – крепость Тобрук. Дано подробную характеристику структуры крепости Тобрук и ее деление на три (красная, синяя и зеленая) линии обороны. В статье также представлены точки обороны западной части Киренаики – так называемые пустынные позиции, в том числе форты в Дерне, где находился также крупный аэродром – Мартуба и пустынный форт Эль-Мехили. Подводя итоги, автор дал оценку военного значения крепости в Тобруке и всей области Киренаики в ходе военных операций времен Второй мировой войны, а также военной роли этого места после 1945 года.

Ключевые слова: Киренаика, крепость Тобрук, Вторая мировая война, укрепления, осада Тобрука.

Informacje dla Autorów
Information for Authors
Информация для авторов



Instrukcja przygotowania artykułów do czasopisma „Bezpieczeństwo. Teoria i Praktyka”

Formatowanie i redagowanie

Tekst artykułu (objętość ok. 12–20 stron) powinien być złożony pismem Times New Roman o wielkości 12 punktów z interlinią 1,5. Terminy i wyrażenia obcojęzyczne oraz tytuły artykułów i książek należy pisać kursywą (*italic*). Nie należy stosować wytłuszczeń (**bold**). Nie należy stosować podkreśleń. Prosimy o konsekwentne stosowanie skrótów (np., r., w. itp.) w całym artykule. Jeśli artykuł podzielony jest śródtytułami na części, to prosimy rozpocząć od „Wprowadzenia”, a na końcu umieścić „Podsumowanie”. Nie ma potrzeby numerowania śródtytułów.

Ilustracje

Rysunki, wykresy i fotografie powinny być dostarczone na dyskietkach, płytach CD lub pocztą elektroniczną w formie zeskanowanej lub jako elektroniczny plik w jednym z formatów: *.bmp, *.tif, lub *.psd.

Ilustracje zaczerpnięte z innych prac i podlegające ochronie prawa autorskiego powinny być opatrzone informacją bibliograficzną w postaci odsyłacza do literatury, umieszczonego w podpisie rysunku (np. Źródło: N. Davies, *Europa. Rozprawa historyka z historią*, Kraków 1998, s. 123).

Tabele

Tabele należy umieszczać możliwie blisko powołania i numerować kolejno. Tabele tworzy się, stosując polecenie: *Wstawianie – Tabela*. Wskazane jest unikanie skrótów w rubrykach (kolumnach) tabel. Tekst w tabeli powinien być złożony pismem mniejszym niż podstawowy. Ewentualne objaśnienia należy umieścić w linii bezpośrednio pod tabelą, a nie w samej tabeli.

Przypisy

Obowiązują przypisy dolne, które należy tworzyć, stosując polecenie: *Odwołania / Wstaw przypis dolny*. W polu, które pojawi się na dole kolumny, wpisujemy tekst przypisu (pismo wielkości 8–9 pkt.).

Przykłady:

- publikacje książkowe
S. Grodziski, *Habsburgowie*, [w:] *Dynastie Europy*, red. A. Mączak, Wrocław 1997, s. 102–136.

Instrukcja przygotowania artykułów do czasopisma „Bezpieczeństwo. Teoria i Praktyka”

- artykuły w czasopismach
S. Waltoś, *Świadek koronny – obrzeża odpowiedzialności karnej*, „Państwo i Prawo” 1993, z. 2, s. 16.

W przypisach do oznaczania powtórzeń można stosować terminologię łacińską lub polską, czyli: *op. cit.*, *ibidem* (tamże), *idem* (tenże), *eadem* (taż). Bezwzględnie należy jednak zadbać o konsekwentny zapis i nie mieszać zapisu łacińskiego z polskim. Po adresie strony internetowej podajemy w nawiasie okrągłym datę dostępu. W zapisie dat generalnie używamy cyfr arabskich.

Istnieje również możliwość nadsyłania tekstów o charakterze historycznym (do działu „Z kart historii”), „Recenzji” oraz „Komunikatów i sprawozdań”. Każdy numer kończą streszczenia artykułów.

Recenzje

Autorzy piszący recenzje proszeni są o dostarczenie zeskanowanej okładki recenzowanej publikacji (może być w skali szarości), a także o umieszczenie w nagłówku recenzji następujących danych: autor i tytuł książki (ew. jej redaktor), tłumacz, nazwa wydawnictwa, miejsce i rok wydania, liczba stron. W przypadku publikacji obcojęzycznych mile widziany jest przekład ich tytułu.

Streszczenia

Czasopismo „Bezpieczeństwo. Teoria i Praktyka” zawiera osobny dział ze streszczeniami, dlatego prosimy Autorów o dostarczenie kilkudziesięciu streszczeń artykułów w językach: polskim, angielskim i rosyjskim, wraz z tłumaczeniem tytułu artykułu.

Prosimy również o dołączenie krótkiej notki o autorze (tytuł/stopień naukowy, uczelnia/organizacja), a także oświadczenia, że artykuł nie był wcześniej publikowany ani że nie narusza on praw autorskich innych osób.

Teksty niespełniające powyższych wymogów będą odsyłane autorom z prośbą o uzupełnienie.



Podstawowe zasady recenzowania artykułów w czasopismach

1. Do oceny każdej publikacji powołuje się co najmniej dwóch niezależnych recenzentów spoza jednostki.
2. W przypadku tekstów powstałych w języku obcym co najmniej jeden z recenzentów jest afiliowany w instytucji zagranicznej innej niż narodowość autora pracy.
3. Rekomendowanym rozwiązaniem jest model, w którym autor(-rzy) i recenzenci nie znają swoich tożsamości (tzw. „double-blind review proces”).
4. W innych rozwiązaniach recenzent musi podpisać deklarację o niewystępowaniu konfliktu interesów. Za konflikt interesów uznaje się zachodzące między recenzentem a autorem: bezpośrednie relacje osobiste (pokrewieństwo, związki prawne, konflikt), relacje podległości zawodowej, bezpośrednia współpraca naukowa w ciągu ostatnich dwóch lat poprzedzających przygotowanie recenzji.
5. Recenzja musi mieć formę pisemną i kończyć się jednoznacznym wnioskiem co do dopuszczenia artykułu do publikacji lub jego odrzucenia.
6. Zasady kwalifikowania lub odrzucenia publikacji i ewentualny formularz recenzentki są podane do publicznej wiadomości na stronie internetowej czasopisma lub w każdym numerze czasopisma.
7. Nazwiska recenzentów poszczególnych publikacji/numerów nie są ujawniane; raz w roku czasopismo podaje do publicznej wiadomości listę recenzentów współpracujących.

W trosce o rzetelność naukową i jakość publikowanych artykułów wydawnictwo wdraża procedurę zabezpieczającą przed zjawiskiem ghostwriting. Zarówno zjawisko „ghostwriting” jak i „guest authorship” są przejawem nierzetelności naukowej.

„Ghostwriting” – autor/współautor publikacji wniósł istotny wkład w powstanie publikacji, nie ujawnia jednak swojego udziału jako jeden z autorów lub nie wymienia się jego roli w podziękowaniach zamieszczonych w publikacji.

„Guest authorship” – udział autora jest znikomy lub w ogóle nie miał miejsca, a pomimo to jest autorem/współautorem publikacji.

Redakcja informuje, że wszystkie wykryte przypadki „ghostwriting” i „guest authorship” będą demaskowane, włącznie z powiadomieniem odpowiednich podmiotów, a także będą dokumentowane wszelkie ujawnione przejawy nierzetelności naukowej.

ZACHĘCAMY DO PRENUMERATY

Zamówienia na prenumeratę prosimy kierować pocztą elektroniczną na adres: **ksiegarnia@kte.pl** lub faksem (nr **12 25-24-593**), podając następujące dane:

- imię i nazwisko (nazwę) osoby (instytucji) zamawiającej
 - adres zamieszkania (siedziby)
 - numer identyfikacji podatkowej (NIP)
- adres, na który ma być przesyłane czasopismo
 - liczbę kolejnych zamówionych numerów
 - liczbę egzemplarzy każdego numeru.

Do ceny zostanie doliczony indywidualny koszt przesyłki.

Szczegółowe warunki prenumeraty oraz formularz zamówienia dostępne pod adresem: www.ka.edu.pl/ksiegarnia/czasopisma/bezpieczenstwo.

W sprzedaży dostępne również inne czasopisma Krakowskiej Akademii im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego:

- „European Polygraph”
- „Krakowskie Studia Międzynarodowe”
- „Państwo i Społeczeństwo”
- „Studia Prawnicze”
- „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego”

Zapraszamy na stronę internetową kwartalnika

btip.ka.edu.pl